

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VIII kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 65. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2015 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 65. posiedzeniu Senatu:

senatora Przemysława Błaszczyka.....	7
senator Alicji Chybickiej	11
senatora Roberta Dowhana.....	15
senatora Stanisława Gogacza.....	18
senatora Jana Marii Jackowskiego oraz senatora Grzegorza Wojciechowskiego.....	21
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Kazimierza Jaworskiego, Andrzeja Pająka, Waldemara Kraski, Janiny Sagatowskiej, Mieczysława Gila, Zdzisława Pupy, Bohdana Paszkowskiego, Grzegorza Biereckiego, Przemysława Błaszczyka, Doroty Czudowskiej, Wiesława Dobkowskiego, Stanisława Gogacza, Michała Seweryńskiego, Kazimierza Wiatra oraz Wojciecha Skurkiewicza	23
senatora Wiesława Kiliana	27
senatora Macieja Klimy.....	30
senatora Ryszarda Knosali.....	44
senator Marii Koc	51
senatora Tadeusza Kopcia	59
senatora Jarosława Laseckiego	61
senatorów Roberta Mamąta, Waldemara Kraski, Jana Marii Jackowskiego oraz Kazimierza Jaworskiego	65
senatora Marka Martynowskiego	69
senator Andżeliki Moźdzanowskiej.....	73
senatora Rafała Muchackiego	82
senatora Jarosława Obremskiego.....	85
senatora Andrzeja Owczarka.....	88
senatora Andrzeja Persona.....	92
senatora Zdzisława Pupy oraz senatora Andrzeja Pająka.....	99
senatorów Zdzisława Pupy, Andrzeja Pająka, Bogdana Pęka, Janiny Sagatowskiej, Waldemara Kraski, Andrzeja Matusiewicza, Wojciecha Skurkiewicza oraz Jarosława Rusieckiego ..	102
senatora Wojciecha Skurkiewicza	104
senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamąta, Janiny Sagatowskiej, Andrzeja Matusiewicza, Bogdana Pęka oraz Zdzisława Pupy	106

senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego oraz Kazimierza Jaworskiego	109
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego, Kazimierza Jaworskiego oraz Przemysława Błaszczyka	113
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia.....	116
senator Alicji Zając	121

65. POSIEDZENIE SENATU

(20 listopada 2014 r.)

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta,
do komendanta głównego Policji Marka Działoszyńskiego
oraz do szefa Krajowego Biura Wyborczego Kazimierza Czaplickiego

Szanowni Państwo!

W dniu 16 listopada bieżącego roku w kilku obwodowych komisjach wyborczych na terenie powiatu łęczyckiego dokonano zdjęcia materiału wyborczego należącego do Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość. Pierwszy taki przypadek miał miejsce w Leźnicy Małej (gmina Łęczyca), kiedy to przewodnicząca komisji obwodowej zdjęła plakat wyborczy od dwóch tygodni zawieszony na prywatnym sąsiednim ogrodzeniu. Po zdjęciu materiału wyborczego przewodnicząca obwodowej komisji zabrała go do siedziby komisji. Podobne sytuacje miały miejsce w miejscowości Błonie (gmina Łęczyca) oraz Grodzisko (gmina Świnice Warckie) i Świnice Warckie na terenie powiatu łęczyckiego. O zdarzeniach tych została poinformowana Komenda Powiatowa Policji w Łęczycy, która przyjęła zgłoszenia, przyjechała na miejsca zdarzeń, jednak nie podjęła żadnej interwencji.

Zgodnie z art. 109 §1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy „materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami”, zaś w myśl §3 przywołanego przepisu „materiały wyborcze podlegają ochronie prawnej”. Bez wątpienia plakaty wyborcze stanowią materiał wyborczy, a prawna ochrona materiałów wyborczych to nic innego jak zakaz – pod groźbą kary – ich niszczenia, usuwania, zamalowywania itp. Czyn taki jest wykroczeniem stypizowanym w przepisie art. 67 §1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń i zagrożony karą aresztu albo grzywny.

Zasady umieszczania plakatów i haseł wyborczych na ścianach budynków, przystankach komunikacji publicznej, tablicach i słupach ogłoszeniowych, ogrodzeniach, latarniach, urządzeniach energetycznych, telekomunikacyjnych i innych oraz ustawiania własnych urządzeń ogłoszeniowych określa art. 110 kodeksu wyborczego. Przepis ten wskazuje, że umieszczenie plakatów i haseł wyborczych wymaga uzyskania zgody właściciela lub zarządcy nieruchomości, obiektu lub urządzenia. Jako uprawnionych do usunięcia plakatów lub haseł wyborczych ustawodawca wskazuje Policję lub Straż Miejską i to jedynie wówczas, gdy sposób umieszczenia plakatów lub haseł wyborczych może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo bezpieczeństwu mienia bądź bezpieczeństwu w ruchu drogowym (art. 110 §5 kodeksu wyborczego). Ponadto to pełnomocnicy wyborczy obowiązani są usunąć w terminie 30 dni po dniu wyborów plakaty i hasła wyborcze oraz urządzenia ogłoszeniowe ustawione w celu prowadzenia agitacji wyborczej (art. 110 §6 kodeksu wyborczego).

Przyjmując, że plakaty wyborcze są materiałem wyborczym, a rozmieszczenie plakatów lub haseł wyborczych służy prowadzeniu agitacji wyborczej, zgodnie z przepisami kodeksu wyborczego w niniejszej sprawie plakat wyborczy umieszczony na prywatnym ogrodzeniu spełniał wszystkie wymogi kodeksu wyborczego, a jego usunięcie było bezprawne.

Zgodnie z art. 185 kodeksu wyborczego do zadań obwodowej komisji wyborczej należy między innymi czuwanie w dniu wyborów nad przestrzeganiem prawa wyborczego w miejscu i w czasie głosowania (art. 185 pkt 2). Bez wątpienia czyn polegający na umieszczeniu plakatu wyborczego na ogrodzeniu w czasie kampanii wyborczej, kiedy prowadzenie agitacji wyborczej było dozwolone (od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego do 24 godzin przed dniem głosowania) nie stanowił naruszenia prawa wyborczego. Zachowanie przewodniczących obwodowych komisji wyborczych polegające na usunięciu plakatu wyborczego nie znajduje uzasadnienia w kodeksie wyborczym i stanowi wykroczenie podlegające odpowiedzialności karnej.

W myśl przepisu art. 304 §1 kodeksu postępowania karnego „każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję”, zawiada-

miam więc Prokuratora Generalnego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa kradzieży materiałów wyborczych oraz o niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy.

*Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk*

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 2.12.2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do Pani pisma z dnia 25 listopada 2014 r., dotyczącego oświadczenia, złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Pana Przemysława Błaszczaka podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r., w przedmiocie bezprawnego usunięcia ogłoszenia w postaci plakatu wyborczego i niepodjęcia w tej sprawie interwencji przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy, uprzejmie informuję, że w dniu dzisiejszym zostało ono przekazane do Prokuratora Apelacyjnego w Łodzi, z poleceniem potraktowania jego treści, jako zawiadomienia o przestępstwie niedopełnienia obowiązków przez wymienionych powyżej funkcjonariuszy oraz powiadomienia Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej o podjętej w tej sprawie decyzji merytorycznej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że z uwagi na przekazanie przedmiotowego oświadczenia Komendantowi Głównemu Policji uznałem, że organ właściwy do ścigania wykroczeń został powiadomiony o podejrzeniu zaistnienia czynu z art. 67 §1 kodeksu wykroczeń.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI**

Warszawa, 11.12.2014 r.

Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pani Maria Pańczyk-Pozdziej

W odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 25 listopada br. sygn. BPS/043-65-2789-KGP/14 dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Przemysława Błaszczaka, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w dniu 16 listopada 2014 r. do Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy wpłynęło kilka informacji dotyczących usunięcia materiału wyborczego:

– około godz. 12:00 Senator RP Pan Przemysław Błaszczyk zgłosił telefonicznie fakt usunięcia przez nieznaną osobę plakatu wyborczego przedstawiającego kandydata do rady powiatu łęczyckiego, z ogrodzenia posesji znajdującej się w pobliżu obwodowej komisji wyborczej. Na miejsce zostali skierowani funkcjonariusze z KPP w Łęczycy, którzy przeprowadzili rozmowę z Przewodniczącą Obwodowej Komisji Wyborczej w Leźnicy Małej oraz z właścicielem posesji w Leźnicy Małej. Na okoliczność poczynionych ustaleń interweniujący policjanci sporządzili notatkę urzędową w związku z podejrzeniem zaistnienia wykroczenia określonego w art. 67 §1 k.w., która następnie została włączona do akt postępowania w sprawie o wykroczenie prowadzonego w KPP w Łęczycy;

– około godz. 14:50 dyżurny KPP w Łęczycy telefonicznie przyjął zgłoszenie od kandydata na Wójta Gminy Łęczycy o usunięciu przez nieznaną mu osobę plakatu wyborczego z jego wizerunkiem z ogrodzenia prywatnej posesji w miejscowości Błonie w powiecie łęczyckim. W związku z podejrzeniem popełnienia wykroczenia określonego w art. 67 §1 k.w., dyżurny jednostki skierował funkcjonariuszy KPP w Łęczycy, celem przyjęcia zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia. Z dokonanych ustaleń została sporządzona notatka służbowa, którą włączono do akt postępowania w sprawie o wykroczenie;

– około godz. 15:25 funkcjonariusze KPP w Łęczycy udali się do miejscowości Świnice Warckie, gdzie, jak zgłosiła telefonicznie kandydatka na Wójta Gminy Świnice Warckie, doszło do usunięcia plakatów wyborczych z jej wizerunkiem oraz wizerunkiem kandydatki na radną. Z ustaleń dokonanych w sprawie sporządzono notatkę urzędową, którą następnie włączono do akt postępowania w sprawie o wykroczenie, o czyn z art. 67 §1 k.w.

W oparciu o powyższe należy wskazać, że w przedmiotowych sprawach prowadzone są aktualnie czynności wyjaśniające w trybie art. 54 §1 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenie. W dniu 1 grudnia 2014 r. Zastępca Naczelnika Wydziału Prewencji KPP w Łęczycy skierował do Komisarza Wyborczego Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Skierniewicach pismo z prośbą o wydanie opinii, w zakresie wskazania, czy opisane sytuacje mają charakter czynu zabronionego i czy działania komisji wyborczych wypełniło znamiona określone w art. 67 k.w. (sprawa w toku).

Ponadto, podjęte przez Policję działania koncentrowały się na zapewnieniu przestrzegania prawa i stosownych standardów w czasie wyborów oraz reakcji na przypadki naruszeń prawa stypizowanych w kodeksie wykroczeń bądź ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich.

Niemniej jednak dodać należy, iż w kontekście zawiadomienia o *podejrzeniu popełnienia przestępstwa kradzieży materiałów wyborczych oraz o niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy*, złożonego przez Senatora RP Pana Przemysława Błaszczyka, przedmiotowe oświadczenie zostało przekazane do Prokuratora Generalnego celem zajęcia stanowiska w sprawie. Decyzja podjęta przez Prokuratora będzie wiążąca dla stron, w tym również dla Policji.

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
z up. Pierwszy Zastępca
Komendanta Głównego Policji
nadinsp. Krzysztof Gajewski

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
PAŃSTWOWEJ
KOMISJI WYBORCZEJ**

Warszawa, 1 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Państwowa Komisja Wyborcza, odpowiadając na pismo z dnia 25 listopada 2014 r. znak BPS/043-65-2789-KBW/14, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Błaszczyka, informuje o zajęтым stanowisku.

Zdjęcie przez obwodową komisję wyborczą materiałów wyborczych z ogrodzenia posesji sąsiadującej z siedzibą obwodowej komisji wyborczej było niedopuszczalne.

Państwowa Komisja Wyborcza zauważa, że zgodnie z art. 107 §2 Kodeksu wyborczego agitacja wyborcza w lokalu wyborczym oraz na terenie budynku, w którym ten lokal się znajduje, jest zabroniona. W ślad za tym Państwowa Komisja Wyborcza w wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania w wyborach organów jednostek samorządu terytorialnego, zarządzonych na dzień 16 listopada 2014 r., stanowiących załącznik do uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29 września 2014 r. (M.P. poz. 934) zobowiązała komisje obwodowe do sprawdzenia przed rozpoczęciem głosowania, czy w lokalu wyborczym oraz wewnątrz i na zewnątrz budynku, w którym mieści się lokal, nie znajdują się elementy służące prowadzeniu kampanii wyborczej (plakaty, ulotki, napisy). Komisje zobowiązane były również w razie umieszczenia takich materiałów usunąć je, a w przypadku gdyby komisja nie mogła tego uczynić sama, zwrócić się o pomoc do wójta (burmistrza, prezydenta miasta).

Powołany przepis Kodeksu wyborczego oraz wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej nie upoważniały natomiast komisji obwodowych do zdejmowania materiałów wyborczych z posesji innych niż te, na których znajdował się lokal wyborczy.

W przypadkach poruszonych w oświadczeniu senatora Przemysława Błaszczyka stosowne działania powinny podjąć organy ścigania.

PRZEWODNICZĄCY
Państwowej Komisji Wyborczej
Stefan J. Jaworski

Oświadczenie senator Alicji Chybickiej

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie pan E.-M. I., absolwent Wydziału Lekarskiego English Division Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu z prośbą o wsparcie jego działań w sprawie Indywidualnego Lekarskiego Egzaminu Końcowego. Pan E. kilkakrotnie podchodził do Lekarskiego Egzaminu Końcowego, za każdym razem będąc blisko progu zaliczenia, ostatecznie jednak kończył egzamin bez pozytywnego wyniku. Po kolejnej nieudanej próbie pan E. skonsultował się ze specjalistą w celu ustalenia przyczyny niepowodzenia, którą okazała się dysleksja, zdiagnozowana i poświadczona przez psychologa. Bez zaliczonego LEK pan E. nie może podjąć pracy w zawodzie. Już w trakcie stażu otrzymał pracę w St. Vincentius-Kliniken w Karlsruhe, gdzie miał rozpocząć specjalizację i doktorat w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii, jednak zdiagnozowana dysleksja w zasadzie wyklucza możliwość pozytywnego zaliczenia Lekarskiego Egzaminu Końcowego, a tym samym pozbawia go możliwości podjęcia pracy w zawodzie. Pan E. ukończył studia z wynikiem 4,5.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zainteresowanie się opisaną sprawą i pozytywne rozpatrzenie prośby pana E. w sprawie ustnego przeprowadzenia Lekarskiego Egzaminu Końcowego lub indywidualne obniżenie progu zaliczenia ze względu na zdiagnozowaną dysleksję.

Z wyrazami szacunku
Alicja Chybicka

Odpowiedź

Warszawa, 2014.12.24

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

na podstawie art 49 ust. 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. Regulamin Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2014 r. poz. 529 t.j.), po zapoznaniu się z oświadczeniem Pani Senator Alicji Chybickiej z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie pozytywnego rozpatrzenia prośby Pana E.-M. I. o umożliwienie zaliczenia Lekarskiego Egzaminu Końcowego, zwanego dalej „LEK”, w wersji ustnej lub obniżenia progu zaliczenia tego egzaminu z uwagi na zdiagnozowaną dysleksję, Minister Zdrowia wyjaśnia co następuje.

LEK przeprowadzony jest na zasadach określonych w art. 14a-14e ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 z późn. zm.) oraz w wydanym z jej upoważnienia rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 30 lipca 2012 r. w sprawie Lekarskiego Egzaminu Końcowego i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego (Dz. U. z 2012 r., poz. 903). Szczegóły dotyczące przebiegu egzaminu opisane są zaś w Regulaminie Porządkowym Lekarskiego Egzaminu Końcowego i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego, zatwierdzonym przez Ministra Zdrowia i dostępnym na stronie internetowej Centrum Egzaminów Medycznych.

Zgodnie z art. 14a ust. 6 ustawy, LEK jest składany w formie pisemnych testów opracowywanych na każdy termin egzaminu przez ekspertów w zakresie zagadnień objętych LEK. Z kolei ust. 7 stanowi, że LEK polega na rozwiązaniu odpowiedniego testu, składającego się z 200 pytań zawierających pięć odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa. Za każdą prawidłową odpowiedź uzyskuje się 1 punkt. Uszczegółowienie zakresu tematycznego LEK i jego konstrukcji znajduje się m.in. w §4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 30 lipca 2012 r. w sprawie Lekarskiego Egzaminu Końcowego i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego. Przepis ten wymienia dziedziny, których dotyczą zadania egzaminacyjne oraz ich liczbę. Czas trwania egzaminu został wskazany w §11 ust. 2 Regulaminu i wynosi 4 godziny. Następnie przepisy regulują drobiazgowo tryb przeprowadzania egzaminu oraz prawa i obowiązki zdających, a także członków zespołów egzaminacyjnych. Nie dopuszczają one jednak możliwości zmiany formuły egzaminu, w szczególności zastąpienia go egzaminem ustnym, ani też modyfikacji liczby zadań egzaminacyjnych. Nie przewidują także wydłużania czasu trwania egzaminu.

W świetle przywołanej regulacji nie jest dopuszczalne sprostanie oczekiwaniom Zainteresowanego. Przeprowadzenie egzaminu ustnego stanowiłoby bowiem istotne odstępstwo od przedstawionych regulacji i całkowicie zaburzyłoby strukturę oraz zasady egzaminowania, które powinny być jednolite dla wszystkich zdających. Nie jest również możliwe wydłużenie czasu trwania LEK, realizowanego w formie testowej. Jak bowiem wskazano, czas ten jest precyzyjnie określony w Regulaminie, a struktura egzaminu została podana w rozporządzeniu. Abstrahując od kwestii formalnych, modyfikacja liczby zadań nie jest pożądana także z powodów merytorycznych. Ograniczenie liczby zadań wymagałoby bowiem arbitralnego zdecydowania, w jakich dziedzinach należy tę liczbę zredukować, co w konsekwencji mogłoby naruszyć metodologiczne zasady konstrukcji testu, który powinien uwzględniać przepisowy zakres materiału.

Reasumując należy stwierdzić, że obecne przepisy prawa nie dają możliwości wyjścia naprzeciw oczekiwaniom Zainteresowanego i ustalenia indywidualnych zasad zaliczania LEK.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Warczyński

Oświadczenie senator Alicji Chybickiej

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura wpłynęło pismo od kierownika Kliniki Neurologii i Epileptologii Instytutu „Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka”, prof. Sergiusza Jóźwiaka, z prośbą o interwencję w sprawie braku dostępności leków dla chorych dzieci ze stwardnieniem rozsianym (SM).

Aktualnie leki zmniejszające ryzyko rzutu SM, to jest interferon i copaxone, dostępne są w ramach programu terapeutycznego jedynie dla dzieci w wieku 12–18 lat. Niestety, dzieci z aktywną chorobą w wieku 12–18 lat, u których było podjęte leczenie interferonami i octanem glatirameru, ale u których wskutek objawów ubocznych lub wobec braku skuteczności trzeba było je przerwać, oraz dzieci ze stwardnieniem rozsianym poniżej 12 roku pozostają bez możliwości leczenia. Związane z brakiem refundacji ograniczenie stosowania leków immunomodulujących w leczeniu SM u dzieci zwiększa odsetek niepełnosprawnych dzieci i zwiększa obciążenie leczeniem powikłań niepełnosprawności.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wpisanie na listę refundacyjną leku natalizumab i fingolimod we wskazaniu SM u dzieci między 12 a 18 rokiem życia, u których leczenie interferonem beta i octanem glatirameru zostało przerwane z powodu braku skuteczności lub niedostatecznej tolerancji, oraz o wpisanie leku interferon beta-1a i interferon beta-1b oraz octan glatirameru na listę refundacyjną we wskazaniu SM u dzieci poniżej 12 roku życia wymagających terapii immunomodulującej.

Z wyrazami szacunku
Alicja Chybicka

Odpowiedź

Warszawa, 5 stycznia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pani Alicji Chybickiej, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, przesłane przy piśmie z dnia 25 listopada 2014 r. (BPS-043-65-2791/14), w sprawie *leczenia dzieci ze stwardnieniem rozsianym*, uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Zdrowia w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych na dzień 1 listopada 2014 roku w ramach programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego* prowadzona może być terapia, zarówno interferonami beta jak i octanem glatirameru, w populacji dzieci od 12 roku życia, przy czym zapis ten został wprowadzony do programu w 2012 r. w celu zapewnienia dostępu do terapii nielicznej grupie pacjentów dziecięcych ze stwardnieniem rozsianym (uprzednio terapia była możliwa jedynie u osób dorosłych). Terapia stwardnienia rozsianego w ramach leczenia II linii, tj. w ramach programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego po*

niepowodzeniu terapii lekami pierwszego rzutu lub szybko rozwijającej się ciężkiej postaci stwardnienia rozsianego z zastosowaniem *fingolimodu* oraz *natalizumabu* może być prowadzona w programie od 18 roku życia, co w przypadku obu leków jest zgodne z zapisami Charakterystyki Produktu Leczniczego i wskazuje, iż w takiej populacji pacjentów zbadano skuteczność i bezpieczeństwo terapii.

Uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia otrzymał w dniu 7 października 2014 r. pismo Pana Prof. dr. hab. n. med. Sergiusza Józwiaka, uprzedniego Konsultanta Krajowego ds. Neurologii Dziecięcej, z prośbą o rozważenie kwestii umożliwienia finansowania terapii stwardnienia rozsianego lekami I rzutu (*interferon beta* oraz *octan glatirameru*) w grupie dzieci poniżej 12 roku życia oraz leków II rzutu (*fingolimod* i *natalizumab*) w przypadku przerwania lub nieskuteczności terapii I linii w grupie dzieci i młodzieży pomiędzy 12 a 18 rokiem życia. W związku z powyższym w dniu 9 października 2014 r. Minister Zdrowia zwrócił się do Pani dr. hab. n. med. Marii Mazurkiewicz-Beldzińskiej, obecnie powołanego Konsultanta Krajowego ds. Neurologii Dziecięcej, z prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiocie proponowanych przez Pana Prof. Józwiaka zmian. Wobec pozytywnej opinii ww., przekazanej przy piśmie z dnia 15 października 2014 r., Minister Zdrowia zwrócił się do właściwych w sprawie podmiotów odpowiedzialnych z zapytaniem odnośnie do prowadzenia badań klinicznych w przedmiotowym zakresie. W związku z zebranymi informacjami w dniu 2 grudnia 2014 r. Minister Zdrowia zwrócił się do ekspertów klinicznych z prośbą o zaopiniowanie zapisów aktualnie obowiązującego programu lekowego *Leczenie stwardnienia rozsianego z zastosowaniem interferonów beta oraz octanu glatirameru* pod kątem leczenia w oparciu o nie populacji dziecięcej w wieku poniżej 12 roku życia. W przypadku otrzymania przedmiotowej odpowiedzi Minister Zdrowia podejmie dalsze kroki związane z możliwością finansowania leków I rzutu w populacji pacjentów poniżej 12 roku życia, w tym w szczególności zasięgnie opinii Rady Przejrzystości w przedmiotowym zakresie, zgodnie z zapisami art. 40 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

Jednocześnie odnosząc się do kwestii finansowania terapii *fingolimodem* i *natalizumabem* w populacji pacjentów między 12 a 18 rokiem życia pragnę zaznaczyć, iż Minister Zdrowia rozważy kwestie finansowania terapii we wskazanej grupie pacjentów w sposób analogiczny jak wskazano powyżej. W kontekście powyższego pragnę jednocześnie zauważyć, iż zarówno *fingolimod* jak i *natalizumab* są substancjami stosowanymi w terapii stwardnienia rozsianego od stosunkowo krótkiego okresu czasu, a wiedza związana z ich stosowaniem jest cały czas poszerzana. Co więcej, ich stosowanie związane jest z prawdopodobieństwem wystąpienia istotnych i ciężkich działań niepożądanych. Wszystko to sprawia, iż Minister Zdrowia ze szczególną uwagą musi podejść do rozważania stosowania ww. leków w populacji, u której nie zostało to przewidziane w Charakterystyce Produktu Leczniczego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o ponowne przeanalizowanie słuszności wprowadzania zmian do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej w postaci instrumentów, które zastrzegają zasady sprzedaży ubezpieczeń z funduszem kapitałowym, tak zwanych polisolokat.

Działania legislacyjne dotyczące wspomnianych ubezpieczeń są przedwczesne. Zakłady ubezpieczeniowe i banki do dzisiaj nie wprowadziły tak zwanych rekomendacji U oraz „Wytycznych w sprawie dystrybucji produktów ubezpieczeniowych”, które wydała Komisja Nadzoru Finansowego.

Regulacje prawne mają zacząć funkcjonować od 1 kwietnia 2015 r. W swoich założeniach przyjmują na przykład obowiązki informacyjne instytucji finansowych dla podwyższenia poziomu ochrony konsumentów. Obecnie trwają również prace nad unijnymi regulacjami dotyczącymi dystrybucji polisolokat. Zmiana prawa, która miałaby nastąpić w najbliższym półroczu, może skutkować koniecznością wniesienia kolejnych poprawek dostosowujących przepisy do prawa unijnego.

Wobec tego proszę o uzasadnienie, czy wnoszenie zmian do ustawy na tym etapie jest konieczne. W tym stanie rzeczy działania w omawianym zakresie są konieczne i uzasadnione.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 25 listopada br., sygn. BPS/043-65-2792/14, przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Roberta Dowhana złożone na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie wprowadzania zmian do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej w zakresie zasad sprzedaży ubezpieczeń z funduszem kapitałowym (polisolokat), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Na rynku ubezpieczeniowym obserwowane są działania niektórych zakładów ubezpieczeń polegające na oferowaniu ubezpieczeń na życie o charakterze inwestycyjnym w sposób budzący wątpliwości. Działania te przejawiają się m.in. w stosowaniu wysokich opłat likwidacyjnych w przypadku rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej, braku oceny indywidualnych potrzeb klienta przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, czy wprowadzaniu klienta w błąd przy sprzedaży produktu ubezpieczeniowego. Na nieprawidłowości w tym zakresie wskazywał m.in. Rzecznik Ubezpieczonych oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także Komisja Nadzoru Finansowego.

Z uwagi na skalę występowania niekorzystnych zjawisk na rynku ubezpieczeniowym oraz sygnały dotyczące nieprawidłowości niektórych zakładów ubezpieczeń w związku z oferowaniem produktów ubezpieczeniowych o charakterze inwestycyjnym, przyjęty przez Stały Komitet Rady Ministrów i skierowany pod obrady Rady Ministrów projekt założeń do projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (projekt z dnia 12 grudnia 2014 r.), mający przede wszystkim na celu implementację do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/138/WE z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Wyłącalność II), przewiduje również szereg rozwiązań o charakterze prokonsumenckim. W zakresie umów ubezpieczenia o charakterze inwestycyjnym projekt proponuje m.in.:

- wprowadzenie obowiązków informacyjnych przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym,
- zwiększenie postanowień, które powinny być zawarte w umowie ubezpieczenia na życie o charakterze inwestycyjnym, a także wprowadzenie regulacji, zgodnie z którą w zakresie wynagrodzenia pośrednika ubezpieczeniowego zakład ubezpieczeń powinien kierować się zasadą równomiernego rozłożenia w czasie wydatków z tytułu prowizji pośrednika ubezpieczeniowego,
- obowiązek przeprowadzenia przez zakład ubezpieczeń analizy potrzeb ubezpieczającego lub ubezpieczonego przed zawarciem umowy ubezpieczenia o charakterze inwestycyjnym w celu dokonania oceny, jaka umowa ubezpieczenia jest odpowiednia dla ubezpieczającego lub ubezpieczonego,
- umożliwienie organowi nadzoru monitorowania rynku ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych, a także interwencji produktowej polegającej na możliwości zakazu lub ograniczenie wprowadzania do obrotu, dystrybucji lub sprzedaży niektórych ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych albo rodzaju działalności finansowej lub praktyki zakładu ubezpieczeń lub zakładu reasekuracji,
- przyznanie ubezpieczonym prawa do odstąpienia od umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym zawartych po dniu wejścia w życie ustawy,
- możliwość koncyliacyjnego pozasądowego rozstrzygnięcia przez Rzecznika Ubezpieczonych sporów między konsumentami a zakładami ubezpieczeń.

Pragnę również wskazać, że na poziomie Unii Europejskiej toczą się prace nad aktami prawnymi, które wprowadzają rozwiązania w zakresie ochrony konsumentów usług finansowych (m.in. projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dystrybucji ubezpieczeń). Niektóre z nich zakończyły się już przyjęciem aktów ustawodawczych (dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz zmieniająca dyrektywę 2002/92/WE i dyrektywę 2011/61/UE – stosowanie od dnia 3 stycznia 2017 r. oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1286/2014 z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie dokumentów zawierających kluczowe informacje, dotyczących konfekcjonowanych detalicznych i ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych – stosowanie od dnia 31 grudnia 2016 r.).

W myśl art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej państwa członkowskie są zobowiązane do wdrożenia ww. regulacji europejskich. Niemniej jednak, zgodnie z aktualnym stanem prac oraz planowanym okresem rozpoczęcia stosowania ww. dokumentów regulacje te weszłyby w życie w perspektywie kilkuletniej. Pragnę również wyjaśnić, że w pracach nad projektem założeń do projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej analizowany był również dotychczasowy dorobek prac legislacyjnych na poziomie europejskim, np. umożliwienie Komisji Nadzoru Finansowego interwencji produktowej ma na celu wykonanie przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1286/2014 z dnia 26 listopada 2014 r. w sprawie dokumentów zawierających kluczowe informacje, dotyczących konfekcjonowanych detalicznych i ubezpieczeniowych produktów inwestycyjnych.

Należy również zauważyć, że dotychczasowa ustawa o działalności ubezpieczeniowej została uchwalona w 2003 r. i w zakresie ochrony konsumentów rynku ubezpieczeniowego wymaga odpowiedniego dostosowania do obecnego rozwoju tego rynku oraz występujących na nim niekorzystnych dla konsumentów praktyk.

Mając na uwadze powyższe, a także ze względu na skalę i zakres negatywnych zjawisk występujących na rynku ubezpieczeniowym zasadne jest wprowadzenie do projektu założeń do projektu ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej zapisów wzmacniających pozycję ubezpieczonych, ubezpieczających i uprawnionych z umowy ubezpieczenia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Dorota Podedworna-Tarnowska

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego

Komisja Podzakładowa NSZZ „Solidarność” w Polskiej Spółce Gazownictwa Spółka z o.o. w Warszawie Zakład Gazowniczy w Lublinie zwróciła się do mnie z wnioskiem o złożenie oświadczenia senatorskiego do ministra Skarbu Państwa w sprawie Polskiej Spółki Gazownictwa Spółka z o.o. w związku z następującymi problemami podnoszonymi przez pracowników.

Z dniem 1 lipca 2013 r. w wyniku połączenia sześciu samodzielnych spółek gazownictwa powstała Polska Spółka Gazownictwa realizująca funkcje ogólnopolskiego operatora systemu dystrybucyjnego. Spółka ta zatrudnia około dwunastu tysięcy pracowników, a wartość jej majątku przekracza 10 miliardów zł. Ma ona w sposób bezpieczny dostarczyć gaz do milionów gospodarstw domowych, firm i przedsiębiorstw.

W procesie łączenia spółek dystrybucyjnych składane były przez zarząd zarówno Grupy Kapitałowej PGNiG, jak i Polskiej Spółki Gazownictwa, i potwierdzone przez ówczesne Ministerstwo Skarbu Państwa, deklaracje oraz zapewnienia, iż po połączeniu wymienionych spółek nie dojdzie do żadnych negatywnych procesów mających wpływ na funkcjonowanie systemu dystrybucyjnego oraz zatrudnienie w nowej spółce. Niestety, przez ostatnie kilka lat w PGNiG SA przeprowadzane są przez zarząd dotkliwie dla pracowników działania, takie jak zwolnienia grupowe, programy dobrowolnych odejść, wydzielanie struktur i ich ponowne łączenie oraz nieustanne zmiany kadrowe na wszystkich szczeblach, a także ciągłe przemieszczanie i przeprowadzki pracowników.

Obecnie szeroko nagłaśniany Program Poprawy Efektywności Grupy Kapitałowej PGNiG, dzięki któremu koszty firmy mają po roku 2016 trwale spaść o 1 miliard zł, w rzeczywistości sprowadza się do oszczędności uzyskanych przez obniżanie kosztów pracy pracowników. Dzisiejsze działania zarządu wbrew wcześniejszym zapewnieniom i deklaracjom zmierzają w tym właśnie kierunku. W PGNiG zostały wypowiedziane porozumienia dotyczące premii rocznej, tak zwanej trzynastki, co oznacza spadek wynagrodzeń pracowników o 11% rocznie. Zostały również wypowiedziane program racjonalizacji zatrudnienia oraz pracowniczy program emerytalny. Tymczasem nie zostały przewidziane żadne podwyżki płac w bieżącym roku ani nawet podwyżki inflacyjne. W spółkach grupy kapitałowej wypowiedziane są również układy zbiorowe pracy oraz przewiduje się liczne zwolnienia pracowników. Pozorowany jest dialog ze związkami zawodowymi. Ponadto w oparciu o kosztochłonne i obszerne ekspertyzy przeprowadzane przez firmy doradcze, a zlecane przez zarząd spółki, planowana jest likwidacja kilkudziesięciu, a być może nawet ponad stu dwudziestu terenowych jednostek organizacyjnych: rejonów dystrybucji gazu, punktów dystrybucji gazu. Zdaniem komisji podzakładowej stanowiłoby to poważne zagrożenie dla właściwego i bezpiecznego funkcjonowania całego systemu dystrybucyjnego. To może doprowadzić również do zwolnienia ze spółki dużej grupy wysoko wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników. Chcemy zwrócić uwagę, że PGNiG SA jest spółką specjalistyczną. Aby mogła sprostać zadaniom, jakie wynikają ze specyfiki tej branży, musi posiadać wyspecjalizowaną załogę. A potrzeba co najmniej kilku lat, żeby wdrożyć nowego pracownika i żeby poznał on specyfikę pracy.

W związku z tym zwracam się do ministra Skarbu Państwa o ustosunkowanie się do przedstawionych problemów, na które zwraca uwagę Komisja Podzakładowa NSZZ „Solidarność”.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 29 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Stanisława Gogacza podczas 65. posiedzenia Senatu w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. w oparciu o materiały przygotowane przez Spółkę, informuję, co następuje.

Podstawowym celem konsolidacji sześciu Spółek Gazownictwa było podniesienie efektywności operacyjnej i kosztowej segmentu dystrybucji gazu. W latach ubiegłych spółki dystrybucyjne notowały corocznie lukę przychodu regulowanego, która w roku 2013 dla Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. (PSG) ukształtowała się na poziomie ponad 200 mln zł. Przyczyną występowania luki przychodu regulowanego był fakt, iż w procesie kalkulacji taryf dystrybucyjnych Urząd Regulacji Energetyki (URE) nie uznawał całości kosztów ponoszonych przez obszar dystrybucji gazu GK PGNiG, jako kosztów uzasadnionych dla celów taryfowych. Zgodnie ze stanowiskiem URE, redukcja luki przychodu regulowanego jest możliwa głównie poprzez poprawę efektywności operacyjnej i kosztowej obszaru dystrybucji gazu. Brak uznawania przez URE całości kosztów skutkuje niższymi wynikami finansowymi w stosunku do tzw. „wyników modelowych”, które są możliwe do uzyskania przez obszar dystrybucji w przypadku pokrycia taryfami całości kosztów prowadzonej działalności dystrybucyjnej.

Proces konsolidacji obszaru dystrybucji gazu w GK PGNiG oraz przewidywane zmiany w otoczeniu rynkowym i regulacyjnym sektora gazowego, które istotnie wpłyną na pozycję konkurencyjną GK w wyniku przyspieszonej liberalizacji krajowego rynku gazowego czy też wzrost kosztów operacyjnych ponoszonych przez PGNiG z powodu wysokich cen gazu w kontraktach importowych oraz dodatkowych kosztów z tytułu regazyfikacji gazu w terminalu LNG spowodowały opracowanie przez PGNiG Programu Poprawy Efektywności (PPE).

Realizacja PPE ukierunkowana jest na eliminację nieefektywnych operacji w ramach GK PGNiG, obejmujących m.in. nieoptymalne struktury organizacyjne i procesy biznesowe, nadmiarowe zasoby, czy też niejednolite narzędzia i infrastrukturę IT. Podstawowym celem realizacji PPE jest wzrost efektywności kosztowej i inwestycyjnej GK PGNiG. Zidentyfikowane efekty optymalizacyjne realizowane będą praktycznie we wszystkich obszarach działalności GK PGNiG. PSG realizuje PPE dla segmentu dystrybucji paliw gazowych, obejmujący cały obszar funkcjonowania Spółki.

Celem zapewnienia pracownikom jednakowych warunków pracy i płacy, Zarząd Spółki we współpracy z Organizacjami Związkowymi wspólnie wypracował nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (ZUZP) zachowujący poziom świadczeń pracowniczych na średnim poziomie wynikającym z dotychczasowych układów. Regulacje dotyczące kosztów BHP, podobnie jak w przypadku ZUZP, zostały wypracowane wspólnie z Organizacjami Związkowymi. Należy podkreślić, iż koszty BHP zaplanowane na 2014 r. są wyższe niemal o 2 mln od kosztów poniesionych w roku 2013. Ponadto, w zakresie środków przeznaczonych na szkolenia BHP/SIP (Społeczna Inspekcja Pracy) potencjalne oszczędności mogą być generowane poprzez wykorzystanie synergii zakupowej na rynku szkoleń, tj. poprzez poprawę efektywności wydatkowania środków. Koszty szkoleń dla pracowników zaplanowane na rok 2014 są wyższe o około 2,5 mln zł od kosztów poniesionych w roku 2013. Zapisy nowego ZUZP ujednoliciły wysokość odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych (ZFŚS) w skali całej Spółki na poziomie 65% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na jednego pracownika, co zapewniło utrzymanie poziomu środków dedykowanych do odpisu na ZFŚS na dotychczasowym poziomie.

W 2014 r. został uruchomiony Program Dobrowolnych Odejsć dla pracowników Spółki, z którego skorzystało 626 osób. Łącznie w 2014 r. zatrudnienie w Spółce na skutek PDO i innych czynników zmniejszy się o 850 osób. W dniu 30 października 2014 r. Zarząd Spółki i Organizacje Związkowe zawarły wspólnie wypracowany *Program racjonalizacji zatrudnienia oraz osłon finansowych dla pracowników PSG sp. z o.o. na lata 2015–2016*, który umożliwia pracodawcy rozpoczęcie zwolnień grupowych po 30 czerwca 2015 r. na zasadach przewidzianych w tym programie. Program nie przewiduje pisemnych gwarancji zatrudnienia dla pracowników Spółki.

W Spółce został wprowadzony model zarządzania procesowego zakładający centralizację wybranych funkcji/procesów przy zaangażowaniu pracowników wybranych komórek organizacyjnych. Wprowadzenie powyższego modelu wynikało m.in. z rozproszenia terytorialnego wyspecjalizowanych pracowników Spółki i wysokich kosztów związanych z fizycznym przeniesieniem pracowników z ich dotychczasowej lokalizacji do siedziby Centrali Spółki.

W Spółce prowadzone są prace nad optymalizacją funkcjonowania jednostek terenowych zmierzające do transformacji i ujednoczenia struktur, a także bardziej efektywnego wykonywania zadań, do których prowadzenia Spółka jest zobligowana, jako operator systemu dystrybucyjnego o zasięgu ogólnokrajowym. Aktualnie realizowany program optymalizacji funkcjonowania jednostek terenowych zakłada zmniejszenie ich liczby o 79 jednostek oraz zmianę funkcji z Rejonów Dystrybucji Gazu (RDG) na Punkty Dystrybucji Gazu (PDG) w przypadku 38 jednostek (aktualnie w strukturze Spółki funkcjonuje 270 jednostek). Należy podkreślić, że nawet w przypadku likwidacji części jednostek terenowych, ich zadania zostaną przekazane innym najbliższym zlokalizowanym jednostkom, przy czym dotychczasowy poziom realizacji usług zostanie zachowany. Podstawowym założeniem dla podejmowanych działań ograniczających liczbę jednostek terenowych jest wykazanie, że brak danej jednostki nie spowoduje spadku poziomu świadczonych usług. Głównym motorem dla realizacji działań związanych z reorganizacją jednostek terenowych jest chęć poprawy efektywności ich funkcjonowania, co według przyjętych założeń będzie się odbywało przede wszystkim poprzez uporządkowanie i udoskonalenie realizowanych procesów oraz dobór optymalnych struktur organizacyjnych z naciskiem na dostosowanie ich do nowego modelu funkcjonowania Spółki, przy zachowaniu wysokiej jakości i efektywności usług świadczonych dla odbiorców.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia będą satysfakcjonujące dla Pana Senatora.

Z poważaniem

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Zdzisław Gawlik

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego
oraz senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Dziękujemy za odpowiedź Pana Prokuratora Generalnego na oświadczenie z 25 września bieżącego roku dotyczące śledztwa Prokuratury Rejonowej w Radzynie Podlaskim w sprawie śmierci piętnastoletniej Pauliny A.

Dziękujemy za wiadomość o tym, że po naszym wystąpieniu prokuratura podjęła czynności zmierzające do dodatkowego przesłuchania ważnego w sprawie świadka.

Trudno nam jednak oprzeć się wrażeniu, że w kilku istotnych kwestiach prokuratura prowadząca śledztwo nie wykazuje się takim stopniem dociekliwości, jakiego należałoby oczekiwać w sprawie dość tajemniczej śmierci młodej dziewczyny.

Napisał Pan Prokurator Generalny, że w świetle dowodów dziewczynka była przed śmiercią wesola, nie zdradzała myśli samobójczych. Tym bardziej zagadkowe staje się więc jej samobójstwo. Dlaczego młoda dziewczyna miałaby się zabić, bez żadnego widocznego motywu i powodu?

A może zbyt mało osób przesłuchano w tej sprawie? Rodzice zmarłej Pauliny twierdzą, że Policja poprzestała na przesłuchaniu kilkorga kolegów. A może inni wiedzą więcej?

Napisał pan, że treść rozmowy z telefonu komórkowego zmarłej dziewczyny prowadzonej z Policją tuż przed śmiercią nie wskazuje na związek tej rozmowy z samobójstwem... A może wskazuje na związek z zabójstwem dziewczyny? Dziewczynka była w domu sama, a na nagraniu słychać męski głos, rozmowa została gwałtownie przerwana, po czternastu sekundach. Przecież w śledztwie nawet nie próbowano wyjaśnić, dlaczego Paulina w ogóle dzwoniła na Policję. Jaki był powód tego dziwnego telefonu? A przede wszystkim kim był mężczyzna, którego głos znalazł się na nagraniu? Czy to jest dla prokuratury nieistotne?

Samobójcy na ogół na Policję nie dzwonią. A może dziewczynka szukała ratunku przed zabójcą, na co może wskazywać tajemniczy męski głos i gwałtowne przerwanie rozmowy?

Wreszcie zaskakujące jest zbagatelizowanie otarć naskórka na obu stopach zmarłej. Czy rzeczywiście można tak polegać na intuicji patomorfologa, że nie są to ślady działania osób trzecich? A skąd patomorfolog to wie? Na jakiej podstawie jest tego pewien?

A jeśli nie jest to działanie osób trzecich, to skąd te dziwne obrażenia na obu stopach, skoro z okoliczności nie wynika, by zmarła dziewczynka doznała przed śmiercią jakichś urazów.

Panie Prokuratorze Generalny, zbyt wiele tu tajemnic i wątpliwości. Brak motywu samobójstwa, krwawe ślady na stopach, tajemniczy telefon na Policję tuż przed śmiercią... Oczekujemy od prokuratury większej dociekliwości w wyjaśnieniu tej tajemniczej sprawy, a nie uporczywego trzymania się niesprawdzonej naszym zdaniem wersji samobójstwa.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny jeszcze raz zweryfikował działania prokuratury w tej sprawie. Chodzi o śmierć człowieka, chodzi o śmierć dziecka, tu nie może być miejsca na brak wnikliwości i powierzchowność śledztwa.

*Z poważaniem
Jan Maria Jackowski
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 15.12.2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 25 listopada 2014 roku nr BPS/043-65-2794/14, przy którym przekazane zostało oświadczenie Panów Senatorów: Jana Marii Jackowskiego oraz Grzegorza Wojciechowskiego złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 roku w sprawie Ds. Prokuratury Rejonowej w Radzynie Podlaskim dotyczącej śmierci piętnastoletniej Pauliny A. w dniu 22 maja 2012 roku w C. uprzejmie przedstawiam co następuje.

Z treści oświadczenia Panów Senatorów wynika, iż znają odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Marka Martynowskiego wspólnie z innymi senatorami w przedmiotowej sprawie. Podnoszą natomiast zarzut braku dociekliwości w kilku istotnych – ich zdaniem – kwestiach. Zarzuty te w istocie stanowią uszczegółowienie zarzutów zawartych w oświadczeniu z dnia 25 września 2014 roku.

Odnosząc się do zarzutu braku dociekliwości prokuratora przejawiającej się między innymi w przesłuchaniu zbyt małej liczby świadków informuję, iż w toku śledztwa oprócz członków rodziny Pauliny A. przesłuchano 19 osób, w tym wychowawcę, pedagoga szkolnego oraz jej koleżanki i kolegów.

W oświadczeniu podniesiono, iż miał miejsce „tajemniczy telefon na Policję tuż przed śmiercią”, w sytuacji gdy takie zdarzenie nie miało miejsca tuż przed śmiercią Pauliny A., ale tydzień wcześniej to jest dnia 14 maja 2012 roku. Połączenie to trwało 7 sekund, podczas których padły słowa „dzwonię na Policję” i „halo” wypowiedziane przez mężczyznę. Stawiana więc w oświadczeniu teza, iż rozmowa ta wskazuje na związek z zabójstwem, bo „może dziewczynka szukała ratunku przed zabójcą, na co może wskazywać tajemniczy męski głos i gwałtowne przerwanie rozmowy” jest co najmniej nieuprawniona, a zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku.

Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego kompetencji biegłego patomorfologa informuję, że w przypadku potrzeby uzyskania wiedzy specjalistycznej prokurator powołuje biegłego z określonej dziedziny. W tym przypadku powołał biegłego z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, którego wiedza pozwoliła na udzielenie odpowiedzi na zadane pytania, w tym na stwierdzenie, że na ciele Pauliny A. nie było obrażeń, które mogłyby być zadane przez osoby trzecie i przyczynić się do zgonu.

Dodatkowo informuję, iż w dniu 29 października 2014 roku przesłuchani zostali w trybie art. 327 §3 k.p.k. w charakterze świadków rodzice Pauliny A. i zeznali, iż nie są w posiadaniu karty SIM do telefonu marki Nokia 5300, nie znają numerów PIN i PUK telefonu marki Sony Ericson oraz numerów, adresu IP lub adresu e-mail komunikatora GG, z których korzystała ich córka. Niemożliwym jest zatem odczytanie treści wiadomości tekstowych skasowanych z pamięci telefonów i poczty elektronicznej.

Dodać też należy, iż rodzice Pauliny A. nie kierowali do jednostek nadrzędnych prokuratury pism kwestionujących sposób procedowania w sprawie, jak i zasadności decyzji merytorycznej, nie składali wniosków o podjęcie postępowania.

Uzupełniony materiał dowodowy nie dał podstaw do zmiany dotychczasowej decyzji o umorzeniu śledztwa.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Krzysztofa Słonia, Kazimierza Jaworskiego,
Andrzeja Pająka, Waldemara Kraski, Janiny Sagatowskiej,
Mieczysława Gila, Zdzisława Pupy, Bohdana Paszkowskiego,
Grzegorza Biereckiego, Przemysława Błaszczyka,
Doroty Czudowskiej, Wiesława Dobkowskiego,
Stanisława Gogacza, Michała Seweryńskiego,
Kazimierza Wiatra oraz Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do prezydent m.st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

*Trzy lata temu na Placu Zbawiciela w Warszawie stanęła instalacja za-
tytułowana „Tęcza”, postawiona w ramach obchodów polskiej prezydencji
w Radzie Unii Europejskiej. Instalacja, mająca charakter tymczasowy, zgod-
nie ze zgłoszeniem do Urzędu m.st. Warszawy miała prawo być prezentowa-
na na Placu Zbawiciela do stu dwudziestu dni. Tymczasem stoi tam do dnia
dzisiejszego.*

*W związku z tym zwracamy się o informację, na jakiej podstawie prawnej
ta konstrukcja nadal tam stoi i czy w ostatnich trzech latach przez cały czas sta-
ła tam legalnie, czy były okresy, w których stanowiła samowolę budowlaną.*

*Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń
Kazimierz Jaworski
Andrzej Pająk
Waldemar Kraska
Janina Sagatowska
Mieczysław Gil
Zdzisław Pupa
Bohdan Paszkowski*

*Grzegorz Bierecki
Przemysław Błaszczyk
Dorota Czudowska
Wiesław Dobkowski
Stanisław Gogacz
Michał Seweryński
Kazimierz Wiatr
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 19 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odnosząc się do oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego
wspólnie z innymi senatorami podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopa-
da br. uprzejmie informuję, że m.st. Warszawa rozpoczęło proces przejęcia opieki nad
instalacją artystyczną „Tęcza” w styczniu 2013 r., w ramach Porozumienia zawartego
pomiędzy Miastem a właścicielem obiektu, Instytutem Adama Mickiewicza. Na pod-
stawie tego dokumentu, określającego warunki współpracy przy kontynuacji projektu

„Tęcza” Miasto uzyskało decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz Stołecznego Konserwatora Zabytków zezwalające na pozostawienie instalacji na Placu Zbawiciela do dnia 31 grudnia 2015 r.

Z wyrazami szacunku

z up. PREZYDENTA
M.ST. WARSZAWY
Jarosław Józwiak
Zastępca Prezydenta
m.st. Warszawy

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Krzysztofa Słonia, Kazimierza Jaworskiego, Andrzeja Pająka,
Waldemara Kraski, Janiny Sagatowskiej, Mieczysława Gila,
Zdzisława Pupy, Bohdana Paszkowskiego, Grzegorza Biereckiego,
Przemysława Błaszczyka, Doroty Czudowskiej,
Wiesława Dobkowskiego, Stanisława Gogacza,
Michała Seweryńskiego, Kazimierza Wiatra
oraz Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego dla m.st. Warszawy
Andrzeja Kłosowskiego*

*Trzy lata temu na Placu Zbawiciela w Warszawie stanęła instalacja za-
tytułowana „Tęcza”, postawiona w ramach obchodów polskiej prezydencji
w Radzie Unii Europejskiej. Instalacja, mająca charakter tymczasowy, zgod-
nie ze zgłoszeniem do Urzędu m.st. Warszawy miała prawo być prezentowa-
na na Placu Zbawiciela do stu dwudziestu dni. Tymczasem stoi tam do dnia
dzisiejszego.*

*W związku z tym zwracamy się o informację, czy w świetle przepisów
prawa stoi tam legalnie, a jeżeli nie, to dlaczego PINB nie podjął stosownych
działań.*

*Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń
Kazimierz Jaworski
Andrzej Pająk
Waldemar Kraska
Janina Sagatowska
Mieczysław Gil
Zdzisław Pupa
Bohdan Paszkowski*

*Grzegorz Bierecki
Przemysław Błaszczyk
Dorota Czudowska
Wiesław Dobkowski
Stanisław Gogacz
Michał Seweryński
Kazimierz Wiatr
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 3 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 25.11.2014 r. (data wpływu 27.11.2014 r.)
dotyczące oświadczenia złożonego przez grupę senatorów na 65. posiedzeniu Senatu
w dniu 20.11.2014 r. w sprawie instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu przy Placu
Zbawiciela w Warszawie, uprzejmie informuję.

W Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy prowa-
dzone było postępowanie administracyjne w sprawie robót budowlanych, polegają-
cych na montażu instalacji artystycznej „Tęcza” na zieleńcu przy Placu Zbawiciela
w Warszawie.

W ramach prowadzonego postępowania, celem sprawdzenia czy przedmiotowe
roboty budowlane spełniają obowiązujące przepisy budowlane, postanowieniem
Nr IOT/284/2013 z dnia 10.07.2013 r. nałożono na Instytut Adama Mickiewicza obo-
wiązek przedłożenia dokumentów, o których mowa w art. 81c ust. 2 ustawy z dnia
07.07.1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 poz. 1409 j.t.).

Po ocenie całości zgromadzonego materiału dowodowego, w tym ww. dokumentów przedłożonych przez Zobowiązanego, mając jednocześnie na uwadze odrębnie prowadzone postępowanie przez Stołecznego Konserwatora Zabytków, decyzją Nr IOT/472/2013 z dnia 16.09.2013 r. przedmiotowe postępowanie zostało umorzone.

Godzi się przy tym wskazać, że ww. decyzja nie zwalniała właściciela obiektu od wykonania obowiązku nałożonego przez Stołecznego Konserwatora Zabytków decyzją Nr 48K/13 z dnia 08.07.2013 r. oraz zaleceń rzeczoznawcy ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Niezależnie od powyższego informuję, że po rozpatrzeniu wniosku Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste” o wydanie decyzji w sprawie nakazu wstrzymania prac budowlanych i rozbiórki obiektu budowlanego w formie metalowej tęczy na Placu Zbawiciela w Warszawie postanowieniem Nr IOT/300/2014 z dnia 10.09.2014 r. orzeczono o bezzasadności żądania zawartego w ww. wniosku i odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie wydania nakazu rozbiórki. Ww. rozstrzygnięcie zostało utrzymane w mocy przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego postanowieniem Nr 2175/14 z dnia 03.11.2014 r.

Z poważaniem

POWIATOWY INSPEKTOR
NADZORU BUDOWLANEGO
dla m.st. Warszawy
Andrzej Kłosowski

Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z dniem 1 lipca 2013 r. w wyniku połączenia sześciu samodzielnych spółek gazownictwa powstała Polska Spółka Gazownictwa realizująca funkcję ogólnopolskiego operatora systemu dystrybucyjnego, zatrudniająca około dwunastu tysięcy pracowników, dysponująca majątkiem przekraczającym 10 miliardów zł, mająca w sposób bezpieczny dostarczać gaz do milionów gospodarstw domowych, firm i przedsiębiorstw.

W skierowanym do mnie piśmie przewodniczący Komisji Podzakładowej NSZZ „Solidarność” w Polskiej Spółce Gazownictwa Oddział we Wrocławiu Zakład w Wałbrzychu stwierdził: „W procesie łączenia spółek dystrybucyjnych składane były, tak przed Zarząd Grupy Kapitałowej PGNiG, jak i Zarząd Polskiej Spółki Gazownictwa – potwierdzone przez ówczesne kierownictwa Ministerstwa Skarbu Państwa – deklaracje, iż po połączeniu tych spółek nie dojdzie do jakichkolwiek negatywnych procesów mających wpływ na funkcjonowanie systemu dystrybucyjnego oraz zatrudnienie w nowej spółce. Deklaracje takie składane były tak pracownikom spółek, jak i parlamentarzystom składającym interpelacje w tej sprawie. Potwierdzeniem tego było także przedstawienie w sierpniu ubiegłego roku prezentacji «Konsolidacja działalności dystrybucyjnej» przygotowanej przez Zarząd Polskiej Spółki Gazownictwa. W materiale tym zarząd spółki podkreślał, iż w wyniku powstania PSG nie dojdzie do zwolnień pracowników czy pogorszenia ich sytuacji materialnej, a konsolidacja sześciu likwidowanych spółek dystrybucyjnych w jedną pozwoli wygenerować od 240 milionów do ponad 400 milionów zł oszczędności w innych niż pracownicze obszarach. Niestety tak się jednak nie stało. W chwili obecnej jedynym obszarem, w którym zarząd spółki znajduje oszczędności, są świadczenia na rzecz pracowników. Przykładem tego jest znaczne obniżenie świadczeń w nowym układzie zbiorowym pracy, kosztów BHP, ograniczenie szkoleń i świadczeń socjalnych.

Ponadto w oparciu o bardzo kosztowne ekspertyzy i opracowania firmy doradczej planowana jest likwidacja kilkudziesięciu, a być może ponad stu dwudziestu terenowych jednostek organizacyjnych – rejonów dystrybucji gazu i punktów dystrybucji gazu.

Byłoby to naszym zdaniem bardzo groźne dla właściwego i bezpiecznego funkcjonowania całego systemu dystrybucyjnego i doprowadzić to może do zwolnienia z naszej spółki dużej grupy, bo liczonej w tysiącach osób, wysoko wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników”.

Proszę Pana Ministra o ustosunkowanie się do tej wypowiedzi przewodniczącego Komisji Podzakładowej NSZZ „Solidarność”.

Z poważaniem
Wiesław Kilian

Odpowiedź

Warszawa, 29 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Wiesława Kiliana podczas 65. posiedzenia Senatu w dniu 20 listopada 2014 r., dotyczącym efektów połączenia sześciu spółek dystrybucyjnych, w oparciu o materiały przygotowane przez Polską Spółkę Gazownictwa sp. z o.o., informuję, co następuje.

Podstawowym celem konsolidacji sześciu Spółek Gazownictwa było podniesienie efektywności operacyjnej i kosztowej segmentu dystrybucji gazu dzięki możliwości wyzwolenia synergii integracyjnych. W latach ubiegłych spółki dystrybucyjne notowały corocznie lukę przychodu regulowanego, która w roku 2013 dla Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. (PSG) (następcy prawnego spółek gazownictwa) ukształtowała się na poziomie ponad 200 mln zł. Przyczyną występowania luki przychodu regulowanego był fakt, iż w procesie kalkulacji taryf dystrybucyjnych Urząd Regulacji Energetyki (URE) nie uznawał całości kosztów ponoszonych przez obszar dystrybucji gazu GK PGNiG jako kosztów uzasadnionych dla celów taryfowych. Zgodnie ze stanowiskiem URE, redukcja luki przychodu regulowanego jest możliwa głównie poprzez poprawę efektywności operacyjnej i kosztowej obszaru dystrybucji gazu GK PGNiG. Brak uznawania przez URE całości kosztów skutkuje niższymi wynikami finansowymi w stosunku do tzw. „wyników modelowych”, które są możliwe do uzyskania przez obszar dystrybucji w przypadku pokrycia taryfami całości kosztów prowadzonej działalności dystrybucyjnej.

Proces konsolidacji obszaru dystrybucji gazu w GK PGNiG oraz przewidywane zmiany w otoczeniu rynkowym i regulacyjnym sektora gazowego, które istotnie wpłyną na pozycję konkurencyjną GK w wyniku przyspieszonej liberalizacji krajowego rynku gazowego czy też wzrost kosztów operacyjnych ponoszonych przez PGNiG z powodu wysokich cen gazu w kontraktach importowych oraz dodatkowych kosztów z tytułu regazyfikacji gazu w terminalu LNG spowodowały opracowanie przez PGNiG Programu Poprawy Efektywności (PPE). PSG realizuje PPE dla segmentu dystrybucji paliw gazowych, obejmujący cały obszar funkcjonowania Spółki.

Celem zapewnienia pracownikom jednakowych warunków pracy i płacy, Zarząd Spółki we współpracy z Organizacjami Związkowymi wspólnie wypracował nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (ZUZP) zachowujący poziom świadczeń pracowniczych na średnim poziomie wynikającym z dotychczasowych układów, czyli na poziomie ok. 13,0 tys. zł średniorocznie na pracownika.

Regulacje dotyczące kosztów BHP, podobnie jak w przypadku ZUZP, zostały wypracowane wspólnie z Organizacjami Związkowymi. Należy podkreślić, iż koszty BHP zaplanowane na 2014 r. są wyższe niemal o 2 mln od kosztów poniesionych w roku 2013. Ponadto, w zakresie środków przeznaczonych na szkolenia BHP/SIP (Społeczna Inspekcja Pracy) potencjalne oszczędności mogą być generowane poprzez wykorzystanie synergii zakupowej na rynku szkoleń, tj. poprzez poprawę efektywności wydatkowania środków. Koszty szkoleń dla pracowników zaplanowane na rok 2014 są wyższe o około 2,5 mln zł od kosztów poniesionych w roku 2013.

Zapisy nowego ZUZP ujednoliciły wysokość odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych (ZFŚS) w skali całej Spółki na poziomie 65% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej na jednego pracownika, co zapewniło utrzymanie poziomu środków dedykowanych do odpisu na ZFŚS na dotychczasowym poziomie.

Spółka nie prowadzi aktualnie dedykowanych zwolnień grupowych pracowników. Prowadzone w chwili obecnej działania i prace projektowe mogą wykazać ewentualny i możliwy do wykorzystania potencjał skutkujący m.in. uwolnieniem łącznie ok. 2.000

etatów pracowniczych. W 2014 r. został uruchomiony Program Dobrowolnych Odejsć dla pracowników Spółki, z którego skorzystało 626 osób. Łącznie w 2014 r. zatrudnienie w Spółce na skutek PDO i innych czynników zmniejszy się o 850 osób. W dniu 30 października 2014 r. Zarząd Spółki i Organizacje Związkowe zawarły wspólnie wypracowany Program racjonalizacji zatrudnienia oraz osłon finansowych dla pracowników PSG sp. z o.o. na lata 2015–2016, który umożliwi pracodawcy rozpoczęcie zwolnień grupowych po 30 czerwca 2015 r. na zasadach przewidzianych w tym programie. Program nie przewiduje pisemnych gwarancji zatrudnienia dla pracowników Spółki.

W Spółce prowadzone są prace nad optymalizacją funkcjonowania jednostek terenowych zmierzające do transformacji i ujednoczenia struktur, a także bardziej efektywnego wykonywania zadań, do których prowadzenia Spółka jest zobligowana, jako operator systemu dystrybucyjnego o zasięgu ogólnokrajowym. Prowadzone w PSG analizy obejmują m.in. badanie aspektów związanych z działaniem jednostek terenowych (Rejonów Dystrybucji Gazu – RDG), w szczególności w kontekście liczebności odbiorców gazu obsługiwanych na danym obszarze oraz wielkości obsługiwanego majątku sieciowego, w celu doprowadzenia do jak najbardziej efektywnego wykorzystania kapitału ludzkiego oraz posiadanych zasobów sprzętowych.

W Spółce został wprowadzony model zarządzania procesowego zakładający centralizację wybranych funkcji/procesów przy zaangażowaniu pracowników wybranych komórek organizacyjnych. Wprowadzenie powyższego modelu wynikało m.in. z rozproszenia terytorialnego wyspecjalizowanych pracowników Spółki i wysokich kosztów związanych z fizycznym przeniesieniem pracowników z ich dotychczasowej lokalizacji do siedziby Centrali Spółki.

Aktualnie realizowany program optymalizacji funkcjonowania jednostek terenowych zakłada zmniejszenie ich liczby o 79 jednostek oraz zmianę funkcji z Rejonów Dystrybucji Gazu (RDG) na Punkty Dystrybucji Gazu (PDG) w przypadku 38 jednostek (aktualnie w strukturze Spółki funkcjonuje 270 jednostek). Należy podkreślić, że nawet w przypadku likwidacji części jednostek terenowych, ich zadania zostaną przekazane innym najbliższym zlokalizowanym jednostkom, przy czym dotychczasowy poziom realizacji usług zostanie zachowany. Podstawowym założeniem dla podejmowanych działań ograniczających liczbę jednostek terenowych jest wykazanie, że brak danej jednostki nie spowoduje spadku poziomu świadczonych usług. Głównym motorem dla realizacji działań związanych z reorganizacją jednostek terenowych jest chęć poprawy efektywności ich funkcjonowania, co według przyjętych założeń będzie się odbywało przede wszystkim poprzez uporządkowanie i udoskonalenie realizowanych procesów oraz dobór optymalnych struktur organizacyjnych z naciskiem na dostosowanie ich do nowego modelu funkcjonowania Spółki, przy zachowaniu wysokiej jakości i efektywności usług świadczonych dla odbiorców.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia będą satysfakcjonujące dla Pana Senatora.

Z poważaniem

MINISTER
SKARBU PAŃSTWA
z up. Sekretarz Stanu
Zdzisław Gawlik

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Narkomania, przyjmowanie dopalaczy i anaboliików to coraz poważniejszy problem społeczny w Polsce. Narkotyki, dopalacze i anaboliki są coraz łatwiej dostępne. Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt przyjmowania przez żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej substancji psychoaktywnych mogących wpływać na sprawność bojową i funkcjonowanie pododdziałów.

Warunki służby wojskowej – stres, oderwanie od rodziny, przyjaciół – mogą sprzyjać, zwłaszcza w przypadku osób mniej odpornych psychicznie, rozszerzaniu się narkomanii wśród żołnierzy Wojska Polskiego i być czynnikiem stymulującym to zjawisko. Ważnym elementem mającym wpływ na tę patologię wśród żołnierzy jest dostęp do broni oraz charakter zadań wykonywanych przez wojsko. Handlowi narkotykami towarzyszy przestępczość oraz ryzyko podjęcia działań przez obce służby na przykład poprzez szantaż.

Zwracam się do Pani Premier z prośbą o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie są wyniki wprowadzenia programu profilaktycznego Żandarmierii Wojskowej z zakresu przeciwdziałania narkomanii na lata 2011–2016?

2. Czy bramy koszar, baz wojskowych, poligonów i instytucji wojskowych stanowią skuteczną zaporę przed narkotykami, anabolikami, dopalaczami? Jakie najczęściej są źródła dostaw tych substancji?

3. Zwracam się z prośbą o informację dotyczącą problemu narkomanii, przyjmowania dopalaczy oraz anaboliików przez żołnierzy w latach 2011–2013.

4. Jaka jest liczba żołnierzy przyjmujących substancje psychoaktywne? Chodzi tu o przypadki rozpoznane. Jakie narkotyki są statystycznie przyjmowane najczęściej?

5. Jaka jest liczba odnotowanych porad ambulatoryjnych związanych z przyjmowaniem narkotyków, anaboliików i dopalaczy przez żołnierzy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz pracowników cywilnych Ministerstwa Obrony Narodowej?

6. Jaka jest liczba związanych z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych hospitalizacji, w służbie zdrowia resortowej oraz innej, żołnierzy i pracowników cywilnych?

7. Czy w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej prowadzone są badania, monitoring problemu przyjmowania środków psychoaktywnych? Jakie są wyniki badań żołnierzy zawodowych oraz Narodowych Sił Rezerwowych?

8. Jak oceniany jest stopień zagrożenia narkotykowego, substancjami psychoaktywnymi żołnierzy Sił Zbrojnych po wprowadzeniu profesjonalizacji?

9. Jak wygląda współpraca w zakresie zwalczania narkomanii w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z innymi członkami NATO?

Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2014.12.23

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, na oświadczenie Pana Senatora Macieja Klimy, złożone podczas 65. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 listopada br., w sprawie *zagrożenia narkotykowego w Siłach Zbrojnych* (BPS/043-65-2798/14), uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska w tej sprawie.

Odnosząc się do wyników prowadzonego przez Żandarmerię Wojskową programu profilaktycznego dotyczącego przeciwdziałania narkomanii, informuję, że wskazana służba włączyła go do swojej działalności w 2006 r. i realizowała przez 5 lat. W 2010 r., w celu jego podsumowania przeprowadzono badania ankietowe wśród żołnierzy zawodowych, które wykazały istniejący wysoki poziom wiedzy głównie na temat zagrożeń karnych związanych z używaniem narkotyków oraz negatywne nastawienie do kwestii ich używania. Stwierdzono także konieczność intensyfikacji działań profilaktyczno-edukacyjnych i szkoleniowych. Stało się to punktem wyjścia do stworzenia „Programu profilaktycznego Żandarmerii Wojskowej z zakresu przeciwdziałania narkomanii na lata 2011–2016”. W tym projekcie główne działania Żandarmerii Wojskowej mają na celu podnoszenie świadomości zagrożeń związanych z zażywaniem środków odurzających oraz wypracowanie określonych postaw wobec nich. Wyodrębniono trzy główne obszary działań: profilaktyki, ograniczenia podaży oraz badań i monitoringu. Realizacja założeń programu odbywa się poprzez:

- prowadzenie testów narkotykowych wśród żołnierzy i pracowników wojska,
- prowadzenie czynności profilaktycznych z udziałem ambulansu kryminalistycznego oraz psów służbowych w celu wykrycia narkotyków,
- rozpoznawanie zagrożeń i wykrywanie sprawców przestępstw przeciwko ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2012 r., poz. 124 ze zm.),
- opracowywanie i rozpowszechnianie publikacji na temat ryzyka używania narkotyków,
- organizowanie szkoleń w jednostkach wojskowych, szkołach, uczelniach wojskowych i centralnych instytucjach resortu obrony narodowej.

W latach 2011–2013 przeprowadzono 5733 szkolenia dla 117 599 osób, przebadano narkotestami ponad 10 018 osób, przeprowadzono blisko 3 000 działań z użyciem psów oraz ponad 755 – z użyciem ambulansu kryminalistycznego. Opracowano także „Vademecum postępowania wobec osób naruszających prawo na tle alkoholu, narkotyków lub podobnie działających środków”, które wydano w 30 000 egzemplarzy. Ponadto, rozpowszechniono ponad 38 580 egzemplarzy publikacji profilaktycznych, uzyskanych m.in. dzięki współpracy z Krajowym Biurem do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii.

Monitorując wyniki prowadzonych przedsięwzięć, Żandarmeria Wojskowa współpracuje m.in. z Wojskowym Biurem Badań Społecznych, któremu od 2011 r. zleca realizację badań postaw żołnierzy wobec zagrożeń związanych z narkotykami. Na 2015 r. zaplanowane zostało przeprowadzenie badań dotyczących substancji psychoaktywnych i przeciwdziałania narkomanii w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymane wyniki pozwolą na ewaluację programu profilaktycznego i wyciągnięcie wniosków do pracy profilaktycznej na kolejne lata.

Jednocześnie w resorcie obrony narodowej jest realizowany „Program umacniania dyscypliny, przeciwdziałania uzależnieniom oraz zapobiegania patologiom społecznym w Siłach Zbrojnych w latach 2014–2015”, będący realizacją zadań określonych

w „Strategii umacniania dyscypliny, przeciwdziałania uzależnieniom oraz zapobiegania patologiom społecznym w Siłach Zbrojnych w latach 2010–2015”. W ramach programu jednostki wojskowe realizują zadania mające na celu m.in. przeciwdziałanie uzależnieniom od narkotyków.

W zakresie kontroli dostępu do jednostek wojskowych informuję, że nie stosuje się urzędów do wykrywania środków odurzających, ponieważ nie ma takich wymogów prawnych. Jednocześnie, z informacji przedstawionych przez Żandarmerię Wojskową wynika, że żołnierze posiadają i zażywają narkotyki głównie poza miejscem pełnienia służby.

Odnosząc się do skali problemu narkomanii w siłach zbrojnych, należy zauważyć, że zakres ten ilustrują m.in. statystyki naruszeń prawa popełnianych przez żołnierzy. Jak wynika z analizy danych za lata 2011–2013, wielkości te kształtowały się na zbliżonym poziomie. Ze stosownych rocznych sprawozdań Żandarmerii Wojskowej wynika, że co roku na terenie obiektów wojskowych zatrzymywała ona od 19 do 29 żołnierzy podejrzanych o posiadanie i używanie środków odurzających. Natomiast, poza obiektami wojskowymi, jak wynika z meldunków dowódców jednostek wojskowych, liczba ta wynosiła od 12 do 23 żołnierzy rocznie. W warunkach pozasłużbowych zdarzały się przypadki działań żołnierzy (od kilku do kilkunastu) w strukturach narkobiznesu. Notowane były przypadki zaginięcia leków o działaniu przeciwbólowym i anestetycznym, które mogą być użyte jako substytuty środków psychotropowych.

Łącznie, jak wynika z informacji Żandarmerii Wojskowej, w latach 2011–2013 ujawniono przypadki 120 żołnierzy, którzy posiadali narkotyki lub byli pod wpływem ich działania. Na terenie obiektów wojskowych ujawniono 69 z nich, a pozostałych 51 zatrzymano poza miejscem pełnienia służby. W tych samych latach zakończono postępowania karne przeciwko 29 żołnierzom (18 postępowań – Żandarmeria Wojskowa, 11 – Policja) – sprawcom omawianej kategorii przestępstw, którzy odpowiadali za posiadanie i udzielanie narkotyków, bądź też popełnili przestępstwa będąc pod ich działaniem. Od 1 stycznia bieżącego roku do dzisiaj odnotowano 5 przypadków zatrzymań żołnierzy będących pod wpływem narkotyków.

Z posiadanych przez Żandarmerię Wojskową danych wynika również, że wśród sprawców dominowali szeregowi zawodowi, najczęściej zażywanymi narkotykami były marihuana i amfetamina.

Podstawowe dane pochodzące z wewnątrzresortowych badań społecznych, zrealizowanych w latach 2011–2013 w obszarze problemów narkotykowych w siłach zbrojnych, zawarte w rocznych sprawozdaniach nt. *Zachowania dysfunkcyjne wśród żołnierzy zawodowych* przedstawiają się następująco:

- 1) 2011 r. – około 8% ogółu respondentów przyznało, że kiedykolwiek użyło narkotyków (byli to przede wszystkim szeregowi zawodowi i żołnierze młodszy wiekiem); 7% respondentów paliło przetwory konopi indyjskich (marihuana, haszysz), a 2% używało amfetaminy; użycie innych narkotyków, takich jak np. dopalacze, LSD, grzybki halucynogenne itp., ograniczało się do pojedynczych przypadków;
- 2) 2012 r. – 5% respondentów używało środków nasennych i uspokajających bez zaleceń lekarza, a około 4% przyznawało się do używania przetworów konopi indyjskich (marihuana, haszysz); amfetaminę używało 0,5%; użycie innych substancji psychoaktywnych różnych od alkoholu (w tym tzw. dopalaczy) ograniczało się do pojedynczych przypadków;
- 3) 2013 r. – 5% respondentów przyznało się do używania przetworów konopi indyjskich (marihuana, haszysz), 3% zażywało amfetaminę, a używanie innych środków psychoaktywnych (oprócz alkoholu), podobnie jak w latach wcześniejszych, sprowadzało się do pojedynczych przypadków.

W zakresie porad ambulatoryjnych i hospitalizacji związanych z przyjmowaniem narkotyków, anabolików oraz dopalaczy informuję, że w przychodniach i szpitalach podległych i nadzorowanych przez Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia, w latach 2011–2014, nie odnotowano takowych związanych z udziałem żołnierzy lub pracowników wojska. Jednocześnie warto nadmienić, że każdego roku, według informacji Centralnej Wojskowej Komisji Lekarskiej, za niezdolnych do dalszego pełnienia służby w związku z uzależnieniem narkotycznym uznaje się od 1 do 3 żołnierzy.

Odnosząc się do diagnozy zjawiska narkomanii w armii, informuję, że Biuro Badań Społecznych, funkcjonujące w strukturze Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, przeprowadza cykliczne (przynajmniej raz w roku) badania społeczne dotyczące m.in. uzależnień i patologii społecznych wśród żołnierzy i pracowników wojska. Z uwagi na uwarunkowania organizacyjne, przedmiotowymi badaniami nie objęto dotychczas żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych (NSR). Jednak, w związku z koncepcją tworzenia jednorodnych pododdziałów złożonych z żołnierzy NSR będzie możliwe włączenie ich do przedmiotowych badań.

Przywołane wyżej wyniki badań społecznych w stosunku do badań realizowanych w okresie obowiązywania zasadniczej służby wojskowej dowodzą obniżenia skali zagrożeń narkotykowych. Analiza używania przez żołnierzy środków odurzających, ich posiadania, przebywania pod ich wpływem, czy też dystrybucji, wskazuje na aktualnie ograniczony zasięg tego procederu w wojsku. Wpływ na to ma zarówno dobrowolny charakter służby wojskowej, jak i doskonalenie oraz intensyfikacja działalności profilaktycznej.

Mając powyższe na uwadze, pragnę zapewnić, że resort obrony narodowej na bieżąco monitoruje omawiane zjawisko. Działania systemowe w zakresie profilaktyki w tym obszarze aktualnie są prowadzone w oparciu o wspomnianą wyżej „Strategię umacniania dyscypliny, przeciwdziałania uzależnieniom społecznym oraz zapobiegania patologiom w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej w latach 2010–2015” i opracowany na jej podstawie „Program umacniania dyscypliny, przeciwdziałania uzależnieniom społecznym oraz zapobiegania patologiom w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej w latach 2014–2015”, a także programy lokalne na poszczególnych szczeblach dowodzenia.

Problematyka narkomanii, negatywnych skutków używania narkotyków została włączona do programów kształcenia żołnierzy zawodowych na wszystkich poziomach, w tym do programowego szkolenia w jednostkach wojskowych, w ramach przedmiotu „Kształcenie obywatelskie” oraz „Profilaktyka i dyscyplina wojskowa”. W bieżącej pracy profilaktycznej uczestniczą psychoprofilaktycy, którzy – m.in. w ramach zajęć psychoedukacyjnych – kształtują świadomość zagrożeń dla służby wojskowej, jakie powodują narkotyki, diagnozują zaistniałe przypadki ich użycia oraz udzielają wsparcia dowódcom w zakresie postępowania z żołnierzami będącymi pod wpływem środków odurzających. Korzysta się również w znacznym stopniu z pomocy zewnętrznych instytucji wyspecjalizowanych w prowadzeniu tego typu działalności – takich, jak placówki leczenia uzależnień, poradnie zdrowia psychicznego, oddziały szpitalne leczenia uzależnień. Wojskowe pracownie psychologiczne prowadzą badania kandydatów do zawodowej służby wojskowej oraz kandydatów do szkolnictwa wojskowego, w ramach których określa się odporność psychiczną oraz badane ewentualne sygnały świadczące o możliwości uzależnienia od substancji psychoaktywnych.

Równolegle Wojskowa Inspekcja Farmaceutyczna prowadzi działania zapobiegające zjawisku narkomanii we współpracy z organami Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej na szczeblu wojewódzkim (wojewódzkie inspektoraty farmaceutyczne) i centralnym (Główny Inspektorat Farmaceutyczny). Współpraca ta dotyczy wymiany informacji/doświadczeń, wspólnych szkoleń inspektorów, uczestniczenia w odprawach, konferencjach, przeprowadzenia wspólnych kontroli i zabezpieczeń, pobierania próbek do badania czy tworzenia aktów prawnych regulujących ten obszar. Zakres współpracy pomiędzy inspekcjami określony jest w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 marca 2013 r. *w sprawie współpracy Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej z organami wojskowymi sprawującymi nadzór nad wytwarzaniem i obrotem produktami leczniczymi i wyrobami medycznymi* (Dz. U. poz. 464).

Ponadto, w Siłach Zbrojnych RP wypracowane zostały przepisy i procedury postępowania z żołnierzami pod wpływem środków narkotycznych. Kwestie te określa m.in. ustawa z dnia 9 października 2009 r. *o dyscyplinie wojskowej* (Dz. U. Nr 190, poz. 1474 ze zm.), wprowadzająca dyscyplinarny środek zapobiegawczy w postaci niedopuszczenia do wykonywania czynności służbowych żołnierza, który znajduje się w stanie odurzenia, po użyciu narkotyku lub pod wpływem podobnie działającego środka.

Dowódcy jednostek wojskowych, podejmując wielokierunkowe działania, mające na celu zapobieganie narkomanii w środowisku wojskowym, ściśle współpracują z organami Żandarmerii Wojskowej, wojskowych prokuratur garnizonowych, Policji. Problematyka przeciwdziałania używaniu przez żołnierzy środków odurzających została włączona w szerokim zakresie również w działalność profilaktyczną prowadzoną wśród uczestników misji wojskowych i pełniących służbę poza granicami kraju.

Przypadki naruszeń przez żołnierzy przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii są przedmiotem okresowych ocen i analiz dyscypliny wojskowej, realizowanych przez właściwych dowódców, na wszystkich poziomach organizacyjnych sił zbrojnych, a sprawcy tych czynów pociągani są do odpowiedzialności, zgodnie z przepisami prawa.

Podsumowując pragnę podkreślić, że diagnozowanie skali zagrożeń związanych z uzależnieniami i innymi patologiami społecznymi jest jednym z priorytetów profilaktyki realizowanej w Siłach Zbrojnych RP, Przeciwdziałanie używaniu przez żołnierzy narkotyków jest stałym przedmiotem badań prowadzonych podczas kontroli i nadzorów służbowych w jednostkach wojskowych. Ocenia się, że podejmowane działania w istotny sposób zapobiegają przenikaniu narkotyków na grunt jednostek wojskowych.

Łączę wyrazy szacunku

z up. Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

W dniu 27 listopada 2012 r. wprowadzono umowę o małym ruchu granicznym między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską. Obwód kaliningradzki jest jednym z najbardziej zmilitaryzowanych rejonów w Europie. Od momentu wprowadzenia umowy o bezwizowym ruchu granicznym między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską sytuacja polityczna w Europie Środkowej uległa znacznemu pogorszeniu. Działania rządu Federacji Rosyjskiej w stosunku do Polski są wrogie. Padają groźby pod adresem Rzeczypospolitej Polskiej ze strony przedstawicieli rządu oraz przedstawicieli sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej.

Zwracam się do Pani Premier z prośbą o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ile naruszeń zasad małego ruchu granicznego stwierdzono od momentu jego wprowadzenia? Czy zaobserwowano wzrost przestępczości państwowej – kradzieży, wypadków drogowych – w strefie przygranicznej z Federacją Rosyjską?

2. Czy zaobserwowano wzrost przemytu – jeśli tak, to w jakim zakresie oraz na jaką sumę – na granicy z Federacją Rosyjską po wprowadzeniu ruchu bezwizowego?

3. Czy w latach 2012–2014 zaobserwowano w strefie przygranicznej zwiększoną liczbę prób nielegalnego przekroczenia granicy? Czy nastąpił wzrost liczby zatrzymanych osób nielegalnie starających się o nadanie statusu? Ile tych osób było?

4. Czy u niektórych obywateli Federacji Rosyjskiej zatrzymanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2012–2014 stwierdzono nielegalne posiadanie broni, amunicji, środków wybuchowych, substancji promieniotwórczych i innych?

5. Czy w obwodzie kaliningradzkim zaobserwowano wzrost liczby wojsk Federacji Rosyjskiej, nowych jednostek lądowych, powietrznych, morskich w latach 2011–2014? Czy po wprowadzeniu małego ruchu granicznego nastąpiło wprowadzenie nowych rodzajów uzbrojenia w wymienionym obwodzie, na przykład rakiet Iskander, systemu przeciwlotniczego S-400?

6. Jakie korzyści gospodarcze, turystyczne, handlowe odnoszą polskie podmioty gospodarcze zlokalizowane w obszarze małego ruchu granicznego między Federacją Rosyjską a Polską? Proszę o szacunkowe dane.

7. Czy w sytuacji pojawienia się oficjalnych gróźb ze strony przedstawicieli rządu, parlamentu, wojska oraz wielu polityków Federacji Rosyjskiej ruch bezwizowy z Federacją Rosyjską nie powinien zostać czasowo zawieszony?

8. Czy służby graniczne Rzeczypospolitej Polskiej są w stanie zagwarantować, że granica z Federacją Rosyjską nie będzie miejscem przerzutu obcej agentury, grup dywersyjnych, terrorystycznych, przestępczych w sytuacji utrzymania ruchu bezwizowego pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską?

Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 7 stycznia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 25 listopada 2014 roku (sygn. BPS/043-65-2799/14), dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Macieja Klimę podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 roku w sprawie *małego ruchu granicznego między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską*, przekazanego przy piśmie Sekretarza Stanu Zastępcy Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 listopada 2014 roku (znak: SPRM-4813-771-(1)/14), w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych, Ministrem Gospodarki, Ministrem Finansów, Ministrem Obrony Narodowej oraz Ministrem Sportu i Turystyki uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W dniu 27 lipca 2012 roku weszła w życie *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o zasadach małego ruchu granicznego*, zwana dalej „Umową”, podpisana w Moskwie w dniu 14 grudnia 2011 roku. Umowa objęła swoim zasięgiem znaczne obszary województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego po stronie polskiej oraz całe terytorium Obwodu Kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej. Wykaz jednostek podziału administracyjnego Rzeczypospolitej Polskiej (RP) i Federacji Rosyjskiej (FR) stanowiących strefę przygraniczną został zawarty w załączniku nr 1 do Umowy, stanowiącym jej integralną część. Warto nadmienić, że strefa przygraniczna objęła swoim zasięgiem około 2,8 mln osób – 1,9 mln Polaków oraz ponad 0,9 mln Rosjan.

Stosownie do informacji przekazanych przez Ministra Spraw Zagranicznych pragnę poinformować, że Umowa przyczyniła się do istotnego zwiększenia ruchu osobowego, intensyfikacji wymiany kulturalnej, międzyszkolnej, a także rozwoju turystyki. Wprowadzone rozwiązanie sprzyja ponadto wzajemnemu poznaniu się Polaków i Rosjan zamieszkujących pogranicze. Należy podkreślić, że z uwagi na niesłabnące zainteresowanie mieszkańców wskazanych obszarów małym ruchem granicznym, lokalne władze samorządowe rozważają podjęcie działań ukierunkowanych na dalsze rozszerzenie strefy po stronie polskiej.

Zgodnie z danymi przekazanymi przez Ministra Spraw Zagranicznych, w okresie od dnia 27 lipca 2012 roku do dnia 31 października 2014 roku Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie wydał 239.874 zezwolenia uprawniające do małego ruchu granicznego, natomiast w 91 przypadkach odmówiono wydania wskazanego zezwolenia oraz cofnięto 750 zezwoleń z powodu naruszeń przepisów prawa.

Dodatkowo pragnę poinformować, że w związku z postanowieniami Umowy, od lipca 2014 roku Konsulat Generalny RP w Kaliningradzie wydaje zezwolenia uprawniające do małego ruchu granicznego z okresem ważności na 5 lat osobom spełniającym kryteria ich wydania. Powyższe działanie, w opinii Ministra Spraw Zagranicznych, spowoduje prawdopodobnie dalszy wzrost liczby przekroczeń granicy przy ewentualnym spadku liczby wydawanych wiz i zezwoleń uprawniających do małego ruchu granicznego.

Z kolei w ocenie Ministra Gospodarki wprowadzenie małego ruchu granicznego na omawianym odcinku granicy polskiej wymiennie przyczyniło się do rozwoju transgranicznej współpracy gospodarczej. Powołując się na analizy sporządzone przez Wydział Promocji, Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie Minister Gospodarki wskazał, że wprowadzone rozwiązanie uprościło kontakty pomiędzy przedsiębiorcami obu krajów, a ponadto wpłynęło na zwiększenie wydatków mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego w Polsce. Z danych Ministerstwa Gospodarki wynika, że w 2013 roku obywatele rosyjscy wydali w Polsce około 584 miliony zł,

tj. około 185 milionów USD. W 2014 roku, po wprowadzeniu przez Federację Rosyjską w dniu 7 sierpnia 2014 roku zakazu wwozu szeregu produktów rolno-spożywczych z Unii Europejskiej, zanotowano wzrost liczby przyjazdów obywateli rosyjskich, a następnie w listopadzie 2014 roku w związku z dewaluacją rubla – spadek liczby przyjeżdżających. Niemniej jednak zgodnie z szacunkami Ministerstwa Gospodarki, wartość wydatków mieszkańców Obwodu Kaliningradzkiego w Polsce w 2014 roku może przekroczyć kwotę 200 milionów USD.

W tym miejscu warto dodatkowo przytoczyć dane Szefa Służby Celnej, z których wynika, że w okresie od dnia 1 stycznia do 30 listopada 2014 roku w ramach procedury „Zwrot VAT dla podróżnych” (*Tax Free*), obywatele rosyjscy dokonali 209.283 transakcje na łączną kwotę 191.643.674 zł.

Minister Gospodarki wskazał ponadto, że uproszczony ruch osobowy (oparty na zezwoleniach w ramach małego ruchu granicznego) w naturalny sposób wpływa na aktywizację kontaktów biznesowych przedsiębiorców z obszarów przygranicznych, a ponadto może stymulować rozwój wymiany handlowej między województwami północno-wschodniej Polski i Obwodem Kaliningradzkim. Oszacowanie skali przedmiotowego zjawiska jest jednakże utrudnione z uwagi na brak możliwości wyodrębnienia z danych statystycznych dotyczących handlu zagranicznego, gromadzonych w Ministerstwie Gospodarki, informacji o obrotach handlowych polskich województw z wybranym regionem Federacji Rosyjskiej.

Z informacji otrzymanych z Ministerstwa Gospodarki wynika również, że w ramach działalności Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, w Obwodzie Kaliningradzkim w szczególności aktywny sposób promuje swoją działalność Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna oraz klastry elbląskie.

Na uwagę zasługuje również fakt, że mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego preferują wyjazdy turystyczne, a także w celach medycznych do obiektów zlokalizowanych w strefie małego ruchu granicznego. W ramach przedmiotowej strefy powstają także wspólne inicjatywy turystyczne np. trasa śladami Kopernika czy Kanta.

Uprzejmie informuję, że wprowadzenie małego ruchu granicznego w omawianym obszarze, również w opinii Ministra Sportu i Turystyki, wywarło pozytywny wpływ na rozwój współpracy transgranicznej. Ponadto, Minister Sportu i Turystyki wskazał, iż pomimo panującej obecnie przewagi turystyki ukierunkowanej na dokonywanie zakupów, widoczne są także pozytywne efekty towarzyszące, polegające m.in. na rozwijaniu kontaktów między społecznościami zamieszkującymi tereny przygraniczne, łagodzeniu zagrożeń wynikających z dysproporcji ekonomiczno-społecznych ww. regionów oraz rozwoju infrastruktury turystycznej.

W ocenie Ministra Sportu i Turystyki obecnie najważniejszym celem powinno być podejmowanie działań mających na celu skłonienie obywateli rosyjskich do dłuższego (poza „turystyką zakupową”) pobytu w Polsce. Celowi temu służą m.in. kampanie reklamowe oraz akcje happeningowe związane z promocją województw północno-wschodniej Polski.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na przywołane przez Ministra Sportu i Turystyki badania rynku rosyjskiego, przeprowadzone w dniach od 24 kwietnia do 16 lipca 2014 roku na zlecenie Polskiej Organizacji Turystycznej. Przedmiotowe badania wskazują, że przeciętne wydatki Rosjan w Polsce (na osobę), we wskazanym okresie wyniosły 377 USD, przeciętne wydatki na dzień pobytu – 110 USD, natomiast w przypadku odwiedzin jednodniowych – 231 USD.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w wystąpieniu zagadnienia przestępczości w strefie przygranicznej z Obwodem Kaliningradzkim pragnę poinformować, że z danych przekazanych przez Komendę Główną Policji (KGP) wynika, iż od dnia obowiązywania małego ruchu granicznego, tj. 27 lipca 2012 roku zarówno na terenie powiatów graniczących z Federacją Rosyjską, jak i całego województwa warmińsko-mazurskiego nie stwierdzono wzrostu przestępczości pospolitej – kradzieży.

Uprzejmie informuję, że dane dotyczące liczby postępowań wszczętych w związku z kradzieżą cudzej rzeczy w odniesieniu do poszczególnych powiatów przygranicznych oraz dane ogólne dla województwa warmińsko-mazurskiego zostały zawarte w tabeli poniżej:

	2012 rok	2013 rok	Dane obejmujące okres od 1 stycznia do 30 listopada 2014 roku
Komenda Powiatowa Policji w Bartoszycach	163	164	151
Komenda Powiatowa Policji w Braniewie	138	149	90
Komenda Powiatowa Policji w Gołdapi	72	62	51
Województwo warmińsko-mazurskie	6406	6302	4892

Jak wskazuje KGP, większość przestępstw popełnianych przez obywateli Federacji Rosyjskiej związana jest z czynami określonymi w: art. 270 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), tj. posługiwaniem się przerobionym dokumentem polisy OC, prawa jazdy, art. 25 ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. *o produktach pochodzenia zwierzęcego* (Dz. U. z 2006 r. Nr 17, poz. 127 z późn. zm.), tj. wywozie produktów pochodzenia zwierzęcego bez wymaganych plomb weterynaryjnych oraz art. 178a *k.k.*, tj. prowadzeniem pojazdu będąc w stanie nietrzeźwości.

Największy wzrost liczby ww. przestępstw odnotowano w 2014 roku na terenie podlegającym Komendzie Powiatowej Policji w Braniewie, gdzie ujawniono 23 przypadki przestępstw określonych w art. 270 *k.k.*, 19 przypadków naruszeń ustawy *o produktach pochodzenia zwierzęcego* oraz 6 przypadków czynów, o których mowa w art. 178a *k.k.*, podczas gdy w 2013 roku ujawniono odpowiednio: 16, 3 i 4 przypadki ww. przestępstw.

Wymaga zaznaczenia, że w województwie warmińsko-mazurskim nie stwierdzono żadnego przypadku nielegalnego posiadania broni, amunicji, środków wybuchowych, substancji promieniotwórczych i innych u obywateli FR zatrzymanych na terytorium RP w latach 2012-2014. Należy zatem przyjąć, że wprowadzenie małego ruchu granicznego nie ma większego wpływu na wzrost przestępczości kryminalnej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że z danych przekazanych przez KGP wynika, iż w 2012 roku nie odnotowano w Polsce przypadków popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 171 *k.k.* (posiadanie materiałów wybuchowych, radioaktywnych lub innych niebezpiecznych), ani też przestępstw określonych w art. 263 *k.k.* (wyrób, posiadanie lub handel bronią, amunicją lub materiałami pirotechnicznymi bez wymaganego zezwolenia), popełnionych przez obywateli FR.

W okresie od dnia 1 stycznia do dnia 30 listopada 2013 roku stwierdzono natomiast na terenie Polski popełnienie przez obywatela rosyjskiego jednego przestępstwa, o którym mowa w art. 263 *k.k.* W analogicznym okresie 2014 roku również stwierdzono jedno przestępstwo z art. 263 *k.k.* popełnione przez osobę narodowości rosyjskiej.

W nawiązaniu natomiast do naruszeń bezpieczeństwa ruchu drogowego uprzejmie informuję, że uzyskane z KGP dane o zdarzeniach drogowych z udziałem obywateli FR, które miały miejsce na wszystkich kategoriach dróg publicznych, z uwzględnieniem podziału na poszczególne powiaty województwa warmińsko-mazurskiego zawarto w tabeli poniżej:

Powiat	Wypadków			Zabitych			Rannych			Kolizji		
	2012	2013	2014	2012	2013	2014	2012	2013	2014	2012	2013	2014
POWIAT BARTOSZYCKI	2	1	1	0	0	0	3	1	1	14	26	18
POWIAT BRANIEWSKI	0	2	2	0	0	1	0	2	1	25	33	40
POWIAT MIASTO ELBLĄG	1	0	0	0	0	0	1	0	0	5	15	16
POWIAT ELBLĄSKI	1	2	0	0	0	0	4	2	0	16	14	8
POWIAT GIŻYCKI	0	0	1	0	0	0	0	0	1	3	0	3
POWIAT GOŁDAPSKI	1	1	0	0	0	0	3	3	0	8	11	6
POWIAT KĘTRZYŃSKI	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	5
POWIAT LIDZBARSKI	0	0	1	0	0	3	0	0	0	7	9	5
POWIAT MRĄGOWSKI	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	3	1
POWIAT OLECKI	0	0	1	0	0	0	0	0	3	2	6	2
POWIAT MIASTO OLSZTYN	0	0	0	0	0	0	0	0	0	8	7	13
POWIAT OLSZTYŃSKI	0	1	1	0	0	0	0	1	1	8	8	5
Ogółem	5	7	7	0	0	4	11	9	7	99	133	122

Z powyższej tabeli wynika, że w okresie 11 miesięcy 2014 roku na terenie wszystkich powiatów objętych małym ruchem granicznym miało miejsce siedem wypadków drogowych z udziałem obywateli FR, w wyniku których cztery osoby poniosły śmierć, a siedem osób zostało rannych. Zanotowano łącznie 122 kolizje drogowe. Z informacji uzyskanych z KGP wynika zatem, że na terenie powiatów województwa warmińsko-mazurskiego objętych małym ruchem granicznym w 2014 roku zanotowano spadek liczby wypadków oraz kolizji drogowych z udziałem obywateli FR w porównaniu do lat ubiegłych.

Z kolei dane o liczbie zdarzeń drogowych spowodowanych przez obywateli FR na terenie powiatów województwa warmińsko-mazurskiego zawarto w poniższej tabeli:

Powiat	Wypadków			Zabitych			Rannych			Kolizji		
	2012	2013	2014	2012	2013	2014	2012	2013	2014	2012	2013	2014
POWIAT BARTOSZYCKI	1	1	0	0	0	0	2	1	0	6	10	9
POWIAT BRANIEWSKI	0	1	1	0	0	1	0	1	0	7	11	19
POWIAT MIASTO ELBLĄG	1	0	0	0	0	0	1	0	0	4	13	8
POWIAT ELBLĄSKI	0	2	0	0	0	0	0	2	0	5	7	4
POWIAT GIŻYCKI	0	0	1	0	0	0	0	0	1	1	0	0
POWIAT LIDZBARSKI	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	0	0
POWIAT MRĄGOWSKI	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	2	0
POWIAT OLECKI	0	0	1	0	0	0	0	0	3	0	1	0
POWIAT MIASTO OLSZTYN	0	0	0	0	0	0	0	0	0	4	3	8
POWIAT OLSZTYŃSKI	0	0	0	0	0	0	0	0	0	3	2	1
Ogółem	2	4	3	0	0	1	3	4	4	33	49	49

Biorąc pod uwagę stosunkowo niewielką liczbę omawianych zdarzeń w porównaniu do ogólnej liczby zdarzeń drogowych z udziałem wszystkich użytkowników dróg, które miały miejsce na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, w ocenie KGP uruchomienie małego ruchu granicznego nie wpłynęło na pogorszenie stanu bezpieczeństwa w zakresie ruchu drogowego.

W nawiązaniu natomiast do zagadnienia przemytu uprzejmie informuję, że z uzyskanych danych wynika, że wartość przemytu ujawnionego przez Straż Graniczną na omawianym odcinku granicy RP wyniosła: w 2012 roku – 4.577.373 zł, w 2013 roku – 5.690.374 zł, a w okresie od stycznia do końca października 2014 roku – 3.131.306 zł.

Porównanie wartości ujawnionego przemytu w analogicznych okresach (styczeń – listopad) w poszczególnych latach wskazuje na wzrost przemytu o 17,2% w 2013 roku (w porównaniu z 2012 rokiem) oraz spadek o 24,3% w roku 2014 (w porównaniu z 2013 rokiem). Wymaga ponadto zaznaczenia, że wartość przemytu na omawianym odcinku granicy w stosunku do przemytu ujawnianego na wszystkich odcinkach granic RP i wewnątrz terytorium kraju pozostaje w 2014 roku (do listopada) na poziomie 3,1%.

Z danych przedstawionych przez Straż Graniczną wynika również, że w 2012 roku ujawniono u obywatela FR jedną sztukę broni gazowej oraz dwie sztuki amunicji, w 2013 roku – jedną sztukę amunicji, natomiast w 2014 roku – trzy sztuki broni, w tym dwie wiatrówki i jedną sztukę broni palnej.

Z kolei odnosząc się do naruszeń przepisów karnych skarbowych uprzejmie informuję, że w tabeli poniżej zawarte zostały informacje przekazane przez Szefa Służby Celnej w zakresie ruchu osób i pojazdów osobowych oraz liczby naruszeń przepisów karnych skarbowych na przejściach granicznych z Obwodem Kaliningradzkim:

Ruch osób i pojazdów osobowych w przejściach granicznych z Federacją Rosyjską.

Rok	Liczba pojazdów	Tendencja w %	Liczba osób	Tendencja w %	W tym mały ruch graniczny	Odsetek podróży w ramach małego ruchu granicznego w %
2011	1 321 111	-	2 377 998	-	-	-
2012	2 543 079	+92,5	4 077 433	+71,5	0,1 mln	2,5
2013	3 541 062	+39,2	6 194 650	+51,9	3,3 mln	53,3
2014	3 667 490	+3,6	6 184 149	-0,2	3,9 mln	63,1

Liczba spraw karnych skarbowych i mandatów w przejściach granicznych z Federacją Rosyjską w podziale na lata 2011–2014.

Rok	Liczba spraw karnych skarbowych	Liczba mandatów	Kwota wymierzonych mandatów	Łączna liczba spraw (naruszeń)	Tendencja w %
2011	5380	11053	3828449	16433	-
2012	7137	11809	5679871	18946	+15,3
2013	10748	12727	6818625	23475	+ 23,9
2014	16541	8579	4289869	25120	+ 7,0

Zestawienie liczby zajętych papierosów w latach 2011–2014 we właściwości Izby Celnej Olsztyn (dane obejmują łączne ujawnienia w przejściach granicznych i wewnątrz kraju oraz oddzielnie w przejściach granicznych).

Rok	Liczba papierosów ogółem w milionach sztuk	Wartość w zł	W tym papierosy zajęte w przejściach granicznych w milionach sztuk	Tendencja w %
2011	26,35	12 038 478	19,17	-
2012	30,16	15 091 594	21,41	+11,7
2013	34,62	20 088 016	29,85	+39,4
2014	28,17	16 692 229	24,50	- 17,9

Jak wynika z powyższych danych, wzrost przemytu ujawniony na przejściach granicznych z Obwodem Kaliningradzkim był skorelowany ze znacznym wzrostem ruchu podróży. Jednakże porównując nasilenie i kierunek zmian w analizowanym obszarze należy zauważyć, że dynamika wzrostu liczby odnotowanych przypadków przemytu (w tym papierosów) jest mniejsza niż skala wzrostu liczby podróży.

Jak wskazuje Szef Służby Celnej działania organów celnych, w szczególności optymalizacja procedur kontrolnych i oparcie ich w większym stopniu na analizie ryzyka, spowodowały rozdrobnienie przemytu (spadek jednostkowej wielkości ujawnienia) oraz jego ograniczenie w proporcji do skali ruchu.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w ocenie Szefa Służby Celnej wzrost liczby podróży przekraczających granicę państwową w związku z wprowadzeniem małego ruchu granicznego nie spowodował wzrostu przestępczości zorganizowanej, w tym z udziałem cudzoziemców, jak również problemów wynikających ze zwiększonego napływu obywateli rosyjskich do Polski.

Odnosząc się natomiast do zagadnienia nielegalnego przekraczania granicy uprzejmie informuję, że zgodnie z danymi Straży Granicznej na odcinku granicy Polski z FR zatrzymano (ujawniono) w związku z nielegalnym przekroczeniem granicy (lub usiłowaniem) w 2012 roku – 15 obywateli państw trzecich (w tym 7 obywateli FR), w 2013 roku – 84 obywateli państw trzecich (w tym 67 obywateli FR), natomiast w 2014 roku – 90 obywateli państw trzecich (w tym 57 obywateli FR).

Jednocześnie pragnę wskazać, że w 2013 roku, na omawianym odcinku granicy, o nadanie statusu uchodźcy na terytorium RP ubiegało się 20 obywateli FR, podczas gdy w 2012 i 2014 roku żaden wniosek w przedmiotowym zakresie nie został przedłożony. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że w odniesieniu do pozostałych odcinków granicy RP przedmiotowe dane kształtowały się w następujący sposób: w 2012 roku

o nadanie statusu uchodźcy ubiegało się 6.121 obywateli FR, w 2013 roku – 12.765 obywateli FR, a w okresie od stycznia do listopada 2014 roku – 2.410 obywateli FR.

Stosownie do danych przekazanych przez Straż Graniczną uprzejmie informuję, że w 2012 roku żaden obywatel FR nie został objęty decyzją o zobowiązaniu do powrotu w związku z naruszeniem zasad małego ruchu granicznego na odcinku granicy z FR. Natomiast w 2013 roku przedmiotową decyzją objęto 8 obywateli FR, a w 2014 roku – 52 obywateli FR. Wymaga zaznaczenia, że w opinii Straży Granicznej pomimo trendu wzrostowego, przedstawione wartości są ciągle niewielkie w stosunku do natężenia tego rodzaju ruchu granicznego.

Przedstawiając powyższe pragnę jednocześnie wskazać, że Minister Obrony Narodowej poinformował, że podniesione przez Pana Senatora zagadnienia dotyczące liczebności wojsk Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim, a także uzbrojenia polskich sił zbrojnych na wskazanym terenie były tematem informacji przedstawionych przez szefów służb specjalnych na zamkniętych posiedzeniach sejmowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych w lipcu i listopadzie 2014 roku.

Dodatkowo pragnę poinformować, że informacje dotyczące zakresu działania służb specjalnych podlegają ochronie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. *o ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. Nr 182, poz. 1228) oraz ustaw regulujących funkcjonowanie służb specjalnych, i jako takie nie mogą być przekazane w trybie jawnym.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Macieja Klimy

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Republika Francji oraz wiele innych państw, nawet członków NATO, przed wojną na Ukrainie utrzymywała, a w jej trakcie utrzymuje, rozbudowane kontakty handlowe związane ze sprzedażą Federacji Rosyjskiej uzbrojenia, sprzętu wojskowego, technologii wojskowej. Rosja wykazywała zainteresowanie włoskimi pojazdami opancerzonymi (firmy Iveco), francuskim wyposażeniem żołnierza przyszłości (typ Felin), termowizorami francuskiej firmy Thales do czołgów (T-90), awioniką firm Safran-Sagem (Mig-29, Su modernizacja) oraz wyposażeniem wojsk wysokogórskich. Francja jest tu klasycznym przykładem. Sprzedaż Mistrali Federacji Rosyjskiej jest najbardziej znanym przykładem.

Zwracam się do Pani Premier z prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jakie działania podjął i podejmuje rząd RP (MSZ RP) w celu zablokowania lub uniemożliwienia sprzedaży sprzętu wojskowego, technologii wojskowej Federacji Rosyjskiej przez kraje będące członkami NATO?

2. Czy sprzedaż sprzętu wojskowego, technologii była tematem rozmów przedstawicieli RP na szczycie NATO w Newport, na szczytach UE i innych dyplomatycznych spotkaniach?

Z wyrazami szacunku
Maciej Klima

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 16 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora M. Klimy (pismo nr BPS/043-65-2800/14 z dnia 25 listopada br.) oraz z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów uprzejmie informuję.

Dostrzegając zagrożenia związane z rozbudową rosyjskiego arsenału wojskowego, w szczególności w połączeniu z agresywną polityką zagraniczną obecnych władz Federacji Rosyjskiej, uwidocznioną poprzez rozwój sytuacji na wschodzie Ukrainy, polski rząd podejmuje zdecydowane działania na różnych forach w celu zapobiegnięcia dostawom uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz towarów podwójnego zastosowania do Federacji Rosyjskiej, a także ograniczenia lub nawet wstrzymania współpracy wojskowej z Federacją Rosyjską przez zaprzyjaźnione państwa. Tematyka podnoszona jest zarówno na forach wielostronnych (NATO, UE, V4, Trójkąt Weimarski, G7+), jak i w trakcie spotkań dwustronnych z przedstawicielami różnorodnych środowisk (szczebel rządowy, parlamentarzyści, środowiska opiniotwórcze).

Od marca br. na forum Rady Europejskiej i Rady UE prowadzone były rozmowy, wspierane zwłaszcza przez władze RP, w sprawie wprowadzenia embarga na obrót uzbrojeniem z Rosją. W dyskusji pojawiała się także kwestia Mistrali. Doprowadziły one do przyjęcia w dniu 31 lipca br. przez Radę UE decyzji nr 2014/512/WPZiB i Rozporządzenia nr 833/2014 wprowadzających embargo na obrót z Rosją uzbrojeniem i sprzętem wojskowym, a także na wywóz towarów i technologii podwójnego zastosowa-

nia z przeznaczeniem do celów militarnych lub do odbiorców wojskowych. Jednocześnie, ze względu na stanowisko niektórych państw członkowskich UE, w przedmiotowej decyzji Rady UE zapisano, że ww. zakazy pozostają bez uszczerbku dla wykonania umów lub porozumień zawartych przed dn. 1 sierpnia 2014 r. W dniu 12 września br. zakres sankcji rozszerzono wprowadzając całkowity zakaz eksportu towarów podwójnego zastosowania do wybranych rosyjskich przedsiębiorstw zbrojeniowych.

Należy zwrócić uwagę, iż w Unii Europejskiej nie istnieje jednolite prawo regulujące zasady kontroli eksportu uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Państwa członkowskie UE kwestie udzielania zezwoleń lub odmów rozstrzygają na mocy własnych aktów prawnych, które uwzględniają kryteria oceny przyjęte we Wspólnym Stanowisku Rady (UE) 2008/944/WPZiB określającym wspólne zasady kontroli wywozu technologii wojskowych i sprzętu wojskowego. W przypadkach wymagających ustanowienia sankcji przeciw konkretnemu państwu dokonuje się tego przez przyjęcie odpowiednich rozporządzeń Rady, obowiązujących bezpośrednio w państwach członkowskich UE oraz decyzji Rady, które są dla władz państw członkowskich wiążące. W innych przypadkach sankcje ustanawiane mogą być w trybie konkluzji Rady UE, które są deklaracją polityczną premierów lub ministrów spraw zagranicznych.

Niezależnie od zakresu obowiązujących sankcji, sprzedaż uzbrojenia i sprzętu wojskowego do Federacji Rosyjskiej z terytorium UE stoi w sprzeczności z kryterium 4, a w pewnym stopniu także kryteriami 5 i 6 ww. Wspólnego Stanowiska. Na ich podstawie państwa członkowskie UE powinny odmówić wydania licencji eksportowej, jeżeli istnieje wyraźne ryzyko, że odbiorca będzie używał technologii wojskowych lub sprzętu wojskowego „w celach agresji przeciwko innemu państwu lub do wysuwania przy pomocy siły roszczeń terytorialnych”. Dokument zobowiązuje też państwa członkowskie do uwzględnienia „potencjalnego wpływu przeznaczonych do wywozu technologii wojskowych lub sprzętu wojskowego na interesy związane z obroną i bezpieczeństwem własnym oraz innych państw członkowskich oraz państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych”, „ryzyko ich wykorzystania przeciwko siłom zbrojnym państw członkowskich oraz państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych”, „zachowanie państwa kupującego w zakresie przestrzegania przez nie międzynarodowych zobowiązań, w szczególności dotyczących niestosowania siły oraz jego zaangażowania w dziedzinie nierozprzestrzeniania broni i w innych obszarach kontroli zbrojeń i rozbrojenia”. Od czasu rozpoczęcia konfliktu na Ukrainie kwestia implementacji ww. Wspólnego Stanowiska w odniesieniu do Rosji jest omawiana na forum grupy roboczej Rady UE w sprawie Eksportu Broni Konwencjonalnej (COARM). Polska zabiega o wymianę informacji w sprawie eksportu uzbrojenia i sprzętu wojskowego do Federacji Rosyjskiej na każdym spotkaniu ww. Grupy. Problematyka ta jest również regularnie poruszana w trakcie spotkań na różnych szczeblach UE poświęconych przeglądowi wprowadzonych sankcji i negocjacom na temat ewentualnego rozszerzenia sankcji.

NATO nie posiada własnego mechanizmu kontroli eksportu uzbrojenia; zagraniczne kontakty przemysłów zbrojeniowych poszczególnych członków są nawiązywane autonomicznie i nie podlegają możliwości zawetowania. W 2012 r. z inicjatywy siedmiu państw NATO, w tym Polski, został powołany do życia mechanizm monitorowania konsekwencji pozyskiwania uzbrojenia przez państwa spoza NATO. Proces obejmuje sporządzanie corocznej oceny nt. wydatków zbrojeniowych i zakupów uzbrojenia przez kluczowe kraje będące w kręgu zainteresowania NATO, której wyniki są następnie poddawane dyskusji na forum Rady Północnoatlantyckiej.

Podczas szczytu NATO w Newport kwestia sprzedaży uzbrojenia Federacji Rosyjskiej była poruszana, głównie w kontekście decyzji Francji o wstrzymaniu dostawy okrętów Mistral (decyzja została podjęta tuż przed rozpoczęciem szczytu).

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Podsekretarz Stanu
Henryka Mościcka-Dendys

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra administracji i cyfryzacji Andrzeja Halickiego

Ustawa o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa stwarza w swoich założeniach pewien standard jawności odnoszący się zarówno do procesu legislacyjnego, jak i do samej działalności lobbingsowej. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na pewien aspekt związany z praktyką stosowania przepisów tej ustawy.

W art. 17 postanowiono, że w przypadku stwierdzenia, iż czynności wchodzące w zakres zawodowej działalności lobbingsowej są wykonywane przez podmiot niewpisany do rejestru, organ administracji publicznej zobligowany jest do niezwłocznego poinformowania na piśmie ministra właściwego do spraw administracji publicznej, który z kolei winien wyciągnąć wobec takiego podmiotu konsekwencje określone w normach sankcjonujących. Problemem, na który często zwracają uwagę organizacje pozarządowe, jest zbyt rzadkie – wobec faktycznej liczby potencjalnych naruszeń – stosowanie przedmiotowego przepisu. W konsekwencji możemy mieć do czynienia z brakiem rzetelnej informacji o podmiotach wykonujących de facto działalność lobbingsową z pogwałceniem przepisów ustawy, co może mieć dalsze przełożenie na negatywny odbiór działań podejmowanych przez organy władzy publicznej w procesie stanowienia prawa oraz na spadek zaufania społecznego względem tych organów.

Z uwagi na potrzebę poszanowania zasad transparentności procesu stanowienia prawa proszę Pana Ministra o pochylenie się nad opisanym problemem.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**

Warszawa, 5 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 25 listopada 2014 r., dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Ryszarda Knosalę podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. (BPS/043-65-2801/14), uprzejmie informuję, co następuje.

Przepis art. 17 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. Nr 169, poz. 1414, z późn. zm.) ma zastosowanie w sytuacji, gdy podmiot niewpisany do rejestru wykonuje czynności kwalifikowane jako zawodowa działalność lobbingsowa. Podkreślić należy, że przedmiotem wystąpienia sformułowanego na podstawie art. 17 ww. ustawy jest stwierdzenie przez pracownika organu władzy publicznej, że dany podmiot prowadzi zawodową działalność lobbingsową bez wpisu do rejestru, a nie sposób prowadzenia tej działalności, ani też poszczególne czynności składające się na tę działalność.

W ww. ustawie ustawodawca nie określił (bezpośrednio lub pośrednio) zakresu zawodowej działalności lobbingowej. Ten brak powoduje, że zakwalifikowanie, czy dana czynność wchodzi w zakres zawodowej działalności lobbingowej napotyka trudności. Przepis art. 2 ustawy w ust. 1 definiuje „działalność lobbingową”, a w ust. 2 „zawodową działalność lobbingową”. Cechami wyróżniającymi „zawodową działalność lobbingową” od „działalności lobbingowej” są jej zarobkowy charakter i wykonywanie jej na rzecz osób trzecich, przy czym oba te elementy wystąpić muszą łącznie. Minister Administracji i Cyfryzacji nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi sprawdzenie, w przypadku powzięcia wątpliwości, czy działalność podmiotu zgłaszającego zainteresowanie pracami nad projektem ustawy lub rozporządzenia, ma charakter zarobkowy. Przepisy ustawy nie określają procedury umożliwiającej wystosowania przez pracownika organu administracji publicznej wezwania do podmiotu zgłaszającego zainteresowanie o złożenie dodatkowych wyjaśnień, czy też dokumentów. Brak jest także odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów innych ustaw.

Z poważaniem

Stanisław Huskowski

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Istotnym problemem na dzisiejszym rynku pracy jest powszechne stosowanie umów cywilnoprawnych w miejsce umów o pracę. Liczne działania podejmowane przez ministerstwo świadczą o dążeniu do uregulowania przedmiotowego problemu. W mojej ocenie problem ten wymaga jednak zastosowania kompleksowych rozwiązań systemowych.

Wartym rozważenia remedium wydaje się nowelizacja prawa zamówień publicznych i wprowadzenie do przepisów dotyczących wyboru najkorzystniejszej oferty nowych kryteriów oceny ofert, innych niż stosowane obecnie najczęściej kryterium ceny, o czym mowa w art. 91 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Należy szczególnie pochylić się nad postulowanym przez różne środowiska społeczne zwiększeniem udziału umów o pracę poprzez wprowadzenie wymogu zatrudnienia w myśl prawa pracy jako jednego z kryteriów oceny oferty. Jednocześnie warto uwzględnić fakt, iż w wielu branżach stosowanie umów cywilnoprawnych przynosi istotne korzyści, zatem opracowane w tym zakresie nowe normy prawne powinny być elastyczne i nie obciążać swobodnego obrotu gospodarczego.

Wobec tego chciałbym wyrazić stanowisko popierające chęć rozwiązania problemu umów cywilnoprawnych na rynku pracy, a jednocześnie zachęcić Pana Ministra do podjęcia wraz z Ministerstwem Gospodarki działań międzyresortowych mających na celu przyjęcie opisanych zmian.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*

Odpowiedź

Warszawa, 22 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Ryszarda Knosali, złożonym podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada br. w sprawie stosowania umów cywilnoprawnych w miejsce umów o pracę, przekazanym przy piśmie z dnia 25 listopada br., znak: BPS/043-65-2802/14, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Swoboda nawiązywania stosunków pracy jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy (art. 10 Kodeksu pracy), każdy ma zatem prawo do swobodnie wybranej pracy. Podkreślić także należy, że każda ze stron stosunku pracy ma swobodę wyboru rodzaju umowy o pracę – zgodnie z brzmieniem art. 25 §1 Kodeksu pracy rodzajami umów o pracę są: umowa na czas nieokreślony, na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy bądź też podjęcia decyzji o wykonywaniu pracy na innej podstawie niż umowa o pracę (np. na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło). Art. 11 Kodeksu pracy stanowi bowiem, iż nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Wspomniana zasada gwarantuje zatem wolność nawiązania stosunku pracy, co w konsekwencji oznacza również możliwość podjęcia przez strony decyzji o wykonywaniu pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej. Warto nadmienić, iż przepisy Kodeksu

cywilnego są mniej rygorystyczne niż przepisy Kodeksu pracy i w niektórych sytuacjach, w zależności od potrzeb obu stron, mogą im dać większą swobodę w kształtowaniu treści, formy, jak też okresu obowiązywania umowy. Ponadto trzeba pamiętać, iż strony umowy cywilnoprawnej, jeżeli uznają to za uzasadnione, mogą wprowadzić do umowy cywilnoprawnej niektóre rozwiązania z Kodeksu pracy (np. zamieścić klauzulę dotyczącą przerwy urlopowej w umowie zlecenia zawartej na długi okres).

Pragnę także zaznaczyć, iż w świetle obowiązujących przepisów nie ma możliwości zawierania umów cywilnoprawnych w celu obejścia przepisów prawa pracy, nawet za zgodą obu stron. Żadna ze wspomnianych umów cywilnoprawnych nie może stanowić podstawy świadczenia pracy na tych samych zasadach co stosunek pracy. Jeżeli więc osoba świadczyłaby pracę jak pracownik, ale na podstawie umowy cywilnoprawnej, to w istocie łączyłby ją ze zleceniodawcą (zamawiającym) nie stosunek zlecenia (umowy o dzieło), lecz umowa o pracę. Zgodnie bowiem z art. 22 §1 Kodeksu pracy – przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Stosownie zaś do brzmienia §1¹ i §1² wspomnianego artykułu, zatrudnienie przy spełnieniu powyższych przesłanek jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy i w tej sytuacji nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną. Warto też przypomnieć, iż zgodnie z art. 281 pkt 1 Kodeksu pracy kto, będąc pracodawcą lub działając w jego imieniu zawiera umowę cywilnoprawną w warunkach, w których zgodnie z art. 22 §1 powinna być zawarta umowa o pracę, podlega karze grzywny od 1.000 zł do 30.000 zł.

Z uwagi na powyższe należy więc stwierdzić, iż umowa cywilnoprawna, zawarta zgodnie z obowiązującymi przepisami Kodeksu cywilnego i na podstawie zgodnej woli stron, nie może stanowić naruszenia prawa. Jednocześnie jednak warto pamiętać, iż każdy kto uzna, iż jego umowa cywilnoprawna zawarta została w celu obejścia przepisów prawa pracy, może wystąpić do sądu pracy z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy (zgodnie z art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego) albo zwrócić się z prośbą o interwencję do Państwowej Inspekcji Pracy. Efektywną formą oddziaływania inspektorów pracy w ww. obszarze jest bowiem kierowanie do pracodawców wystąpień wnoszących o zastąpienie umów cywilnoprawnych umowami o pracę oraz o zawarcie pisemnej umowy o pracę. Ponadto, istotnym uprawnieniem inspektorów pracy w tym zakresie jest także prawo do wytaczania powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy na rzecz obywateli, wynikające z art. 63¹ Kodeksu postępowania cywilnego.

Uprzejmie informuję także, że w dniu 23 października br. została uchwalona przez Sejm RP ustawa o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Ustawa zawiera zmiany dotyczące:

- 1) objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych osób będących członkami rad nadzorczych, wykonujących tę funkcję odpłatnie;
- 2) zasad podlegania ubezpieczeniom osób wykonujących pracę na podstawie umowy.

Obok objęcia ubezpieczeniami społecznymi członków rad nadzorczych, podstawowym celem ustawy jest rozszerzenie obowiązku ubezpieczeń w przypadku zbiegu wykonywania umowy zlecenia z inną aktywnością zarobkową oraz kilku umów zleceń. Zgodnie z zaproponowaną zmianą do umów zlecenia zastosowanie będzie miał mechanizm dotyczący kumulowania tytułów do ubezpieczeń w przypadku uzyskiwania z nich w danym miesiącu podstawy wymiaru składek niższej niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kumulowanie podstawy wymiaru będzie miało miejsce do uzyskania w danym miesiącu podstawy wymiaru składek w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia. Długoletnie opłacanie składek od podstawy co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę zabezpieczy tym osobom prawo do najniższej emerytury. Ustawa ta ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2015 r. z wyjątkiem zmiany dotyczącej kumulowania podstawy wymiaru składek z tytułu wykonywanych umów zlecenia, która ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Także Ministerstwo Gospodarki stoi na stanowisku, że podstawowym obowiązkiem każdego pracodawcy jest przestrzeganie obowiązującego prawa. Zdobywanie przewagi konkurencyjnej nie powinno odbywać się poprzez naruszenia porządku prawnego. Zasady wynikające z art. 22 §1–1² Kodeksu pracy powinny być respektowane w każdym obszarze gospodarki, również w obszarze zamówień publicznych. W ocenie Ministerstwa Gospodarki ostatnie zmiany z dnia 29 sierpnia 2014 r. wprowadzone do ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 907, z późn. zm.) mogą przyczynić się do ograniczenia praktyk polegających na zastępowaniu umów o pracę umowami cywilnoprawnymi. Poprzez zmianę art. 29 do przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych wprowadzono możliwość określenia w opisie przedmiotu zamówienia wymagań związanych z realizacją zamówienia dot. zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Wyżej wskazany kierunek zmian ustawy Prawo zamówień publicznych należy uznać za właściwy.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Radosław Mleczko
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali

skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka

Jak wynika z opinii prezentowanych przez przedstawicieli środowiska komorniczego, istnieje potrzeba dokonania zmian w zakresie unormowań prawnych dotyczących eksmisji bez zapewnienia innego lokalu, tak zwanej eksmisji na bruk.

Mam tutaj na uwadze w szczególności art. 14 ust. 7 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego. Przepis ten wyłącza wobec niektórych lokatorów prawo do otrzymania lokalu socjalnego, zagwarantowane im co do zasady na podstawie art. 14 ust. 4. Wyłączenie takie następuje przede wszystkim w przypadku eksmisji z lokalu niewchodzącego w skład publicznego zasobu mieszkaniowego. Stan taki może być interpretowany jako naruszenie zasady niedyskryminacji oraz równości obywateli wobec prawa. Ponadto należy podnieść, że wykonanie przepisu w obecnym brzmieniu skutkuje często eksmisją do noclegowni, które na ogół nie zapewniają możliwości dziennego pobytu. W przypadku rzezonej eksmisji dochodzi także nierzadko do umieszczenia nieletnich dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej, a więc do rozdzielenia eksmitowanej rodziny.

Z uwagi na powyższe proszę Pana Ministra o rozważenie dokonania w prawie zmian zmierzających do rozwiązania opisanego problemu.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala

Odpowiedź

Warszawa, 23 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo pani Marii Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 25 listopada 2014 r., przy którym przedłożono oświadczenie pana senatora Ryszarda Knosali w sprawie przepisów dotyczących eksmisji, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W pierwszej kolejności pragnę zauważyć, że w oświadczeniu wskazano wprost na ujawniające się – w ocenie Pana Senatora – pewne niedoskonałości uregulowania zawartego w art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2014, poz. 150). Jednakże problematyka uregulowana tą ustawą, wchodząca w szerszy obszar zagadnień dotyczących zarządzania zasobem mieszkaniowym gminy, nie leży w zakresie właściwości Ministra Sprawiedliwości. Stosownie bowiem do art. 9a ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r., Nr 65, poz. 437, z późn. zm.), sprawy dotyczące budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego na poziomie lokalnym, wspierania mieszkalnictwa, infrastruktury komunalnej, mieszczą się w dziale budownictwo, lokalne planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo. Działem tym kieruje zaś, zgodnie z §1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury i Rozwoju (Dz. U. z 2013, poz. 1391), Minister Infrastruktury i Rozwoju.

Sama egzekucja opróżnienia lokalu służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika została uregulowana w sposób szczególny w art. 1046 §3–8 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 i poz. 101 ze zm.), zwanej dalej: „k.p.c.”. Obecne brzmienie tego przepisu zostało wprowadzone do porządku prawnego stosunkowo niedawno, jako że nastąpiło to w wyniku uchwalenia ustawy z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 224, poz. 1324). W drodze tej nowelizacji dokonano istotnej modyfikacji całego kompleksu uregulowań prawnych dotyczących eksmisji, regulując nie tylko problematykę postępowania egzekucyjnego, ale również kwestię tymczasowego pomieszczenia i trybu oraz warunków jego udostępniania przez gminę.

Należy podkreślić, że znowelizowana treść art. 1046 k.p.c. stanowi realizację wytycznych zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2010 r., sygn. akt 19/06, i utrzymuje jako zasadę niedopuszczalność prowadzenia tzw. eksmisji na bruk osób, którym nie przysługuje prawo do lokalu socjalnego lub zamiennego.

Zgodnie z art. 1046 §4 k.p.c. komornik wszczynający eksmisję, po stwierdzeniu, że dłużnik nie posiada tytułu prawnego do lokalu lub pomieszczenia, w którym mógłby zamieszkać, składa do gminy właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu wnioski o wskazanie dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia. Jednocześnie komornik wstrzymuje się z dokonaniem czynności egzekucyjnych do czasu wskazania przez gminę pomieszczenia tymczasowego, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy. Po upływie tego terminu komornik usunie dłużnika do noclegowni, schroniska lub innej placówki zapewniającej miejsca noclegowe wskazanej przez gminę. Usuwając dłużnika do któregoś z ww. pomieszczeń, komornik powiadamia właściwą gminę o potrzebie zapewnienia dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia.

Należy podkreślić, że eksmisja dłużnika do noclegowni, schroniska lub innej placówki zapewniającej miejsca noclegowe po upływie wskazanego wyżej terminu nie pozbawia dłużnika uprawnień do tymczasowego pomieszczenia. Uzasadniona jest natomiast potrzebą zapewnienia wierzycielowi skutecznej realizacji prawa do sądu oraz ochrony własności, które to prawa chronione są przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego, w tym Europejską Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Zauważyć należy, że zawarta w art. 1046 §4 k.p.c. norma skierowana jest do komornika, wyznaczając mu zakres powinno i dozwolonego działania. Nie zmienia ona jednak obowiązków gminy wynikających z prawa materialnego, które określone zostały w tym wypadku w powołanej na wstępie ustawie o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Według art. 4 ust. 2a tej ustawy, w wypadku wykonania przez komornika obowiązku opróżnienia lokalu, o którym mowa w art. 1046 §4 k.p.c. gmina jest obowiązana wskazać pomieszczenie tymczasowe albo noclegownię, schronisko lub inną placówkę zapewniającą miejsca noclegowe, chyba że pomieszczenie odpowiadające wymogom tymczasowego pomieszczenia wskazał sam dłużnik, wierzyciel albo osoba trzecia.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że gmina nie może uchylać się od obowiązku dostarczenia osobie eksmitowanej tymczasowego pomieszczenia. Z drugiej jednak strony, z uwagi na potrzebę ochrony praw wierzyciela i właściciela lokalu, o których była wyżej mowa, komornik może powstrzymać się z egzekucją najwyżej przez okres 6 miesięcy. W ten właśnie sposób ustawodawca, uwzględniając wynikającą z art. 31 ust. 3 Konstytucji zasadę proporcjonalności, stara się pogodzić prawa dwóch przeciwstawnych stron postępowania eksmisyjnego, które z przyczyn oczywistych pozostają w konflikcie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
dr hab. Monika Zbrojewska
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Na jesień 2014 r. zaplanowana została modernizacja linii kolejowej E75 na trasie Warszawa – Białystok. Modernizacja ta dotyczy trzydziestokilometrowego odcinka Tuszcz – Sadowne. Przygotowanie tej inwestycji, jej zakres i sposób realizacji budzą wiele kontrowersji. Dziwi fakt, że do inwestycji przystąpiono tak późno, zważywszy że kończy się perspektywa finansowa 2007–2013, że nie poprzedzono jej konsultacjami społecznymi, że linię kolejową zamyka się całkowicie, odcinając Podlasie od połączeń kolejowych z Warszawą i komplikując wielu ludziom dojazd do pracy w Warszawie.

Lokalne władze, między innymi miasta i gminy Łochów, niepokoi fakt, że zakres prac jest ciągle ograniczany w stosunku do planowanego, co zmniejsza bezpieczeństwo mieszkańców i utrudnia im codzienne funkcjonowanie. Zrezygnowano między innymi z planowanych wcześniej i koniecznych z punktu widzenia mieszkańców gminy budów: budowy wiaduktu w Toporze, budowy drogi serwisowej Topór – Ogrodniki, budowy wiaduktu na drodze powiatowej do Brzuzy (rejon łącznicy z DK50) czy przejścia dla pieszych przy ul. Żeromskiego w Łochowie. Niepokoi ponadto duże opóźnienie prac i zła organizacja transportu zastępczego. Zamknięcie przejazdu kolejowego w Łochowie blokuje ruch na dwóch ważnych drogach krajowych: DK50 i DK62. Jakie rozwiązanie jest planowane w celu rozwiązania tego problemu? Czy w projekcie jest budowa wiaduktu lub tunelu podziemnego? Sprawę komplikuje również brak porozumienia w sprawie realizacji inwestycji pomiędzy inwestorem a GDDKiA.

W związku z powyższym proszę Panią Minister o odniesienie się do poruszonych kwestii oraz o udzielenie informacji, jaki jest ostateczny zakres inwestycji, w szczególności na terenie powiatu węgrowskiego. Kiedy zostanie ona zakończona i w jaki sposób inwestor planuje rozwiązać problemy komunikacyjne mieszkańców wobec całkowitego zamknięcia linii kolejowej E75, które skutkuje odcięciem komunikacyjnym miejscowości leżących po dwóch stronach linii?

Z poważaniem
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 23 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senator Marii Koc złożone na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie modernizacji linii kolejowej E75 na trasie Warszawa – Białystok, przekazane pismem z dnia 25 listopada 2014 roku (znak: BPS/043-65-2804/14), przedstawiam poniższe informacje.

1. Obecnie realizowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013 projekt pn. „Modernizacja linii kolejowej E75 Rail Baltica Warszawa – Białystok – granica z Litwą, etap I, odcinek Warszawa Rem-

bertów – Zielonka – Tuszcz (Sadowne)” pierwotnie zaplanowany został na lata 2012–2015. Jednakże po przeprowadzonej szczegółowej analizie harmonogramu realizacji projektu, podpisany został aneks z wykonawcą przedłużający termin zakończenia realizacji projektu do 30 listopada 2016 roku. Koszt inwestycji wynosi 1 540 mln zł.

Decyzja o wprowadzeniu dwutorowego zamknięcia na odcinku Tuszcz – Łochów (Sadowne) ma na celu przyspieszenie prac inwestycyjnych na linii E75 (Rail Baltica) na terenie województwa mazowieckiego. Należy mieć na uwadze, że wykonywanie robót przy całkowitym zamknięciu przedmiotowego odcinka skróci o 10 miesięcy czas realizacji kontraktu, co pozwoli ponieść znaczną część nakładów w obecnym okresie kwalifikowalności wydatków w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko 2007–2013.

2. W dniu 2 września 2014 r. w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju odbyło się spotkanie w sprawie opracowania modelu funkcjonowania komunikacji zastępczej za połączenia kolejowe na trasie Warszawa – Białystok – Warszawa. W spotkaniu zorganizowanym z inicjatywy MliR uczestniczyli przedstawiciele spółek: PKP Intercity SA, Przewozy Regionalne Sp. z o.o., Koleje Mazowieckie Sp. z o.o. oraz PKP PLK SA.

Przedstawiciele PKP Intercity SA przedstawili 4 warianty dotyczące wykonywania przewozów na trasie Warszawa – Białystok, mające na celu zapewnienie przejazdu na ww. trasie. Po analizie, przyjęto do realizacji wariant, zgodnie z którym przewozy będą wykonywane 8 pociągami w skróconej relacji Białystok – Małkinia – Białystok. Zastępcza Komunikacja Autobusowa obowiązywać będzie na odcinku Warszawa – Małkinia – Warszawa. Utrzymana zostanie także zastępcza Komunikacja Autobusowa w relacji Białystok – Warszawa – Białystok (bez przystanków) funkcjonująca od czerwca br.

Przewozy Regionalne poinformowały o możliwości uruchomienia pociągów na odcinku Białystok – Małkinia oraz Zastępczej Komunikacji Autobusowej na odcinku Małkinia – Warszawa.

Koleje Mazowieckie przedstawiły ofertę przewozową na trasie Warszawa – Białystok, zgodnie z którą zapewniona będzie wahałowo komunikacja pociągami na odcinku Warszawa – Tuszcz i Łochów (od stycznia 2015 r. Sadowne) – Małkinia oraz Zastępcza Komunikacja Autobusowa na odcinku Tuszcz – Łochów – (od stycznia 2015 r. Sadowne).

Z informacji przekazywanych przez Kolejowe Forum Konsultacyjne (grupa konsultacyjna ds. połączeń kolejowych w województwie podlaskim, której cykliczne spotkania mają na celu współpracę podmiotów związanych z koleją dla ułatwienia podróżnym dostępu do komunikacji kolejowej oraz zminimalizowania utrudnień wynikających z prowadzonych aktualnie prac modernizacyjnych) wynika, że podróżni oceniają pozytywnie informację pasażerską oraz materiały informacyjne dla podróżnych. Ponadto, w opinii pasażerów korzystających z komunikacji zastępczej na wyłączonym z ruchu odcinku, czasy przesiadki są wystarczające.

3. Opóźnienia w realizacji przedmiotowej inwestycji związane są głównie z przedłużającymi się procedurami administracyjnymi. Problemy z pozyskiwaniem dokumentacji projektowej oraz wszystkich niezbędnych do realizacji projektu decyzji administracyjnych w dużej mierze wynikają z protestów mieszkańców lokalnych społeczności bezpośrednio zainteresowanych przebiegiem inwestycji oraz brakiem uzgodnień projektów budowlanych przez zarządcę dróg. Dotyczy to przede wszystkim poniższych obiektów inżynierskich:
 - wiaduktu drogowego w km 17,242 w Kobyłce-Ossów;
 - tunelu drogowo-pieszego w km 19,158 w Kobyłce;
 - wiaduktu drogowego w km 60,332 w Łochowie;
 - wiaduktu kolejowego w km 62,765 w Łojewie;
 - wiaduktu drogowego w km 68,719 w Toporze.

W związku z powyższymi komplikacjami znacznie wydłużającymi i utrudniającymi realizację projektu, na terenie powiatu węgrowskiego PKP PLK SA zrezygnowała z bu-

dowy obiektów inżynieryjnych, a w ramach zastąpienia przewidziano modernizację przejazdów kolejowych kat. B w następujących lokalizacjach:

- w km 60,332 w miejscowości Jasiorówka (przejazd kolejowy kategorii D leżący w ciągu drogi powiatowej nr 4202W). W miejsce przejazdu planowana była budowa wiaduktu drogowego biegnącego przez tory linii kolejowej E 75 oraz przez drogę krajową nr 50 (równoległa do układu torowego). Z uwagi na skomplikowany charakter docelowego układu drogowego uzgodnienie projektu trwało dłużej niż zakładano. W związku z powyższym, podjęto decyzję o wyłączeniu obiektu z obecnego projektu i przystąpieniu do modernizacji przejazdu kolejowego do kategorii B.
 - w km 62,765 wiadukt kolejowy w Łojewie. Szczegółowe badania geologiczne wykazały, że niemożliwe jest posadowienie tego wiaduktu na warunkach określonych w Programie Funkcjonalno-Użytkowym, ponieważ zamiast wykopu otwartego należałoby wykonać dojazdy w „wannach szczelnych”. Koniecznym było również zwiększenie wysokości konstrukcji ze względu na brak możliwości zagłębienia odwodnienia drogi oraz zrównoważenia wyporu wody. Wykonanie tych robót zwiększyłoby ich koszt o ok. 10 mln zł. Na przejeździe kolejowym odbywa się znikomy ruch lokalny, co w połączeniu z bardzo wysokimi kosztami wykonania spowodowało odstąpienie od budowy wiaduktu kolejowego. Należy zaznaczyć, że lokalny samorząd wyraził zgodę na rezygnację z budowy wiaduktu i zastąpienie go przejazdem kolejowym kat. B.
 - w km 68,719 w miejscowości Topór. W ciągu drogi wojewódzkiej nr 50, zlokalizowany jest przejazd kat. B, w miejsce którego planowana była budowa wiaduktu drogowego. Jednakże, podobnie jak w przypadku planowanego wiaduktu drogowego w km 60,332 z uwagi na przedłużające się uzgodnienia Zamawiający w porozumieniu z Wykonawcą zdecydował się wyłączyć z kontraktu budowę wiaduktu drogowego, a w zamian zmodernizować istniejący przejazd kolejowy.
Wyłączone z kontraktu obiekty inżynieryjne (w tym również budowa przejścia dla pieszych w ciągu ul. Żeromskiego w Łochowie), PKP PLK SA planuje wykonać w kolejnej perspektywie finansowej 2014–2020. Mimo wyłączenia z zakresu prac budowy pięciu obiektów inżynieryjnych, linia po modernizacji spełni warunki pozwalające na prowadzenie ruchu kolejowego pociągów pasażerskich z prędkością 160 km/h, co jest jednym z głównych celów prowadzonej inwestycji.
4. Odnośnie do drogi serwisowej Topór – Ogrodniki informuję, że zgodnie z Decyzją o Środowiskowych Uwarunkowaniach nr RDOŚ-14-WOŚ-II-66/3-008/08 z dnia 6 października 2009 r. nie jest możliwa budowa drogi serwisowej Topór – Ogrodniki po wcześniej zaplanowanym śladzie w pełnym zakresie tzn. od mostu kolejowego w km 67,556 do peronów w miejscowości Topór, ze względu na zapisy dotyczące występowania siedlisk przyrodniczych oraz gatunków chronionych. W związku powyższym, droga serwisowa na ww. km toru linii będzie skierowana na istniejącą drogę nadleśnictwa (rozwiązanie zostało uzgodnione z Nadleśnictwem Łochów i Wójtem gminy Stoczek).
5. Odnośnie do budowy bezkolizyjnego skrzyżowania drogi DK 62 z drogą DK 52 i linią kolejową E75 w Łochowie informuję, że zadanie to podobnie jak ww. wyłączone obiekty wprowadzone zostało do projektu pn.: „Modernizacja linii kolejowej E75 na odcinku Sadowne – Białystok wraz z robotami pozostałymi na odcinku Warszawa Rembertów – Sadowne”. Wniosek dotyczący tego zadania jest obecnie na etapie konsultacji w Centrum Unijnych Projektów Transportowych, a następnie projekt zostanie zgłoszony do konkursu na dofinansowanie projektów transportowych ze środków CEF.
6. Zakres prac modernizacyjnych w powiecie węgrowskim obejmuje:
- modernizację torów szlakowych oraz stacyjnych;
 - budowę obiektów inżynieryjnych, w tym 4 mosty kolejowe, 2 wiadukty kolejowe, 2 przejścia pod torami;
 - budowę ekranów akustycznych na długości ok. 11 km po obu stronach torów;

- budowę nowych peronów na stacjach i przystankach osobowych w Barcho-
wie, Łochowie, Ostrówku Węgrowskim i Toporze wraz z zabudową systemu
informacji pasażerskiej;
 - modernizację 6 przejazdów kolejowych wraz z podwyższeniem kategorii do B;
 - zabudowę urządzeń Sterowania Ruchem Kolejowym, Samoczynnej Blokady
Liniowej oraz urządzeń teletechnicznych;
 - demontaż i montaż sieci trakcyjnej wraz z konstrukcjami wsporczymi;
 - budowę Linii Potrzeb Nietrakcyjnych wraz z zabudową oświetlenia peronowego.
- Zwracam się z prośbą o przyjęcie ww. informacji.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do pełniącej obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad
Ewy Tomali-Boruckiej

Szanowna Pani Dyrektor!

Przez miejscowość Kamionna w gminie Łochów (powiat węgrowski) przebiega droga krajowa nr 62, jedna z najczęściej uczęszczanych i ruchliwych arterii komunikacyjnych na terenie wschodniej części województwa mazowieckiego. W centrum Kamionnej na krótkim odcinku drogi są trzy ostre zakręty, które utrudniają widoczność, szczególnie w przypadku pieszych. Duży ruch na drodze, ostre zakręty, a także umiejscowienie przy samej szosie nr 62 kościoła, sklepów oraz – w niedalekiej odległości – szkoły stwarzają ogromne niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Niebezpieczeństwo pogłębia brak chodników, zatoczek autobusowych i przejść dla pieszych. Taka sytuacja trwa już od lat, mimo że wielokrotnie dochodziło tu do wypadków, także śmiertelnych.

Proszę o udzielenie informacji, czy ta sytuacja jest znana GDDKiA? Kiedy planujecie Państwo interwencję w tej sprawie, czyli budowę niezbędnych chodników, zatoczek i przejść dla pieszych w miejscowości Kamionna? Czy ze względu na wagę problemu możliwa jest realizacja tej inwestycji w przyszłym, 2015 roku.

Z poważaniem
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do pisma z dnia 25 listopada 2014 r., znak BPS/043-65-2805/14, które wpłynęło do tutejszego organu w dniu 27 listopada 2014 r., w sprawie oświadczenia Pani senator Marii Koc z dnia 20 listopada 2014 r., dotyczącego bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze krajowej nr 62, na odcinku przebiegającym przez miejscowość Kamionna w gminie Łochów (pow. węgrowski), Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad („GDDKiA”) przedstawia poniżej swoje stanowisko, odnosząc się do pytań postawionych w oświadczeniu.

Ad 1. „Czy sytuacja jest znana GDDKiA?”

Sprawa związana z brakiem chodników i związanym z tym niebezpieczeństwem w ruchu pieszym w ciągu drogi krajowej nr 62 w miejscowości Kamionna znana jest GDDKiA, w szczególności Oddziałowi GDDKiA w Warszawie. W styczniu 2014 r. odbyła się komisja drogowa z udziałem przedstawicieli GDDKiA i komendy Powiatowej Policji w Węgrowie, po której sporządzono i zatwierdzono projekt stałej organizacji ruchu wprowadzającej zmiany w zakresie przejścia w ciągu drogi krajowej nr 62 przez miejscowość Kamionna, na odc. od km 270+115 do km 270+490 oraz na łuku w km 268+400 (zatwierdzenie nr Z.2/4080/320/Z.14/2014 z 18.11.2014 r.).

Ad 2. „Kiedy planujecie Państwo interwencję w tej sprawie, czyli budowę niezbędnych chodników, zatoczek i przejść dla pieszych w miejscowości Kamionna?”

Obecnie w ramach bieżącego utrzymania drogi trwają prace budowlane związane z wdrożeniem zatwierdzonego projektu organizacji ruchu uwzględniające wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego (bariery ochronne, słupki blokujące, wygrozdzenie olsztyńskie) jako separatorów ruchu pieszego od kołowego, oznakowania pionowego i poziomego (ograniczenie prędkości, znaki ostrzegawcze o niebezpiecznych łukach, przejściach dla pieszych oraz oznakowanie informujące o przejściu dla pieszych) oraz wykonanie drenażu (rowu) francuskiego wraz z uzupełnieniem, utwardzeniem i wyrównaniem pobocza umożliwiającego bezpieczne poruszanie się pieszych.

Ad 3. *„Czy ze względu na wagę problemu możliwa jest realizacja tej inwestycji w przyszłym, 2015 roku?”*

Oddział GDDKiA w Warszawie jest w posiadaniu projektu budowlanego uwzględniającego rozbudowę drogi krajowej nr 62 na przejściu przez miejscowość Kamionna i w związku z tym są prowadzone starania celem pozyskania środków finansowych na aktualizację dokumentacji projektowej oraz przebudowę drogi krajowej nr 62 na przedmiotowym odcinku. Inwestycja ta znajduje się na 672 pozycji w Planie Działań na Sieci Drogowej z realizacją przewidzianą na lata 2017/2018, pod warunkiem zapewnienia finansowania.

Z poważaniem

p.o. GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
mgr inż. Ewa Tomala-Borucka

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego

Szanowny Panie Wojewodo!

W lipcu 2014 r. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa skierowała pismo do Wydziału Polityki Społecznej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie dotyczące objęcia nadzoru wojewody nad pracami związanymi z odkryciem w Kałuszynie szczątków powstańców styczniowych. Rada wyraziła opinię, iż szczątki te powinny być pochowane w mogile wojennej.

Jak w chwili obecnej sprawowany jest ten nadzór, skoro szczątki te są przedmiotem sporu pomiędzy Muzeum Ziem Nadbużańskich w Sterdyni i burmistrzem miasta Kałuszyn?

Należy zaznaczyć, że część odnalezionych w wyniku badań archeologicznych szczątków została na podstawie decyzji mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, delegatura w Siedlcach, nr 305/DS./14 z dnia 15 lipca 2014 r. przekazana protokołem przez prowadzącego badania archeologiczne pana Andrzeja Jankowskiego Muzeum Nadbużańskiemu w Sterdyni. Są to szczątki wydobyte w dniach 15 lipca 2014 r. – 23 lipca 2014 r. Szczątki wydobyte po tym terminie na wniosek burmistrza Kałuszyna zostały przekazane do Urzędu Miejskiego w Kałuszynie, a następnie zdeponowane w zakładzie pogrzebowym.

Obecnie burmistrz Kałuszyna wnosi do muzeum o natychmiastowy zwrot szczątków. Pragnę podkreślić, że do badań archeologicznych w miejscu mogiły doszło z inicjatywy mieszkańców Kałuszyna i archeologów dopiero wtedy, kiedy inwestycja w postaci budowy targowiska prowadzona na terenie, na którym mogiła się znajduje, dobiegła końca. Wydaje się, że budowę targowiska powinno zacząć się właśnie od przeprowadzenia badań archeologicznych.

Obecna sytuacja jest dalece niestosowna i dlatego pytam Pana Wojewodę o to, jak to jest możliwe, że szczątki powstańcze pozostają przedmiotem sporu, skoro Pański urząd winien sprawować nadzór nad tą sprawą. Jak prowadzony jest ten nadzór? Na czym on polega? Jakie działania państwo podjęli i jakie planujecie podjąć? Kiedy dojdzie do godnego pochówku powstańców?

Z poważaniem
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 11 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Koc
Senator Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Senator,

odpowiadając na Pani pytania dotyczące wykopaliskowych prac archeologicznych na targowisku miejskim w Kałuszynie uprzejmie informuję, że ww. prace prowadzone były pod nadzorem Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatura w Siedlcach. Szczątki wydobyte w dniach 15–23 lipca br. zostały przekazane do Muzeum Ziem Nadbużańskich, natomiast wydobyte w dniach 08.09–29.09.2014 roku

zdeponowane zostały w zakładzie pogrzebowym w Mińsku Mazowieckim, do czasu zakończenia badań.

Błędem archeologa prowadzącego prace było potraktowanie szczątków ludzkich jako zabytku archeologicznego i przekazanie ich do Muzeum Ziemi Nadbużańskiej.

Burmistrz Kałuszyna, na którego zlecenie prowadzone były prace archeologiczne wielokrotnie zwracał się – w tym w dniu 29.10.2014 roku na piśmie – do dyrektora muzeum o zwrot szczątków. Prośby Burmistrza spotkały się ze zdecydowaną odmową.

W dniu 09.12.2014 roku Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków wystąpił do Muzeum Ziemi Nadbużańskiej o natychmiastowe przekazanie szczątków Burmistrzowi Miasta Kałuszyna celem ich zabezpieczenia zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U. z 2001 r., Nr 153, poz. 1783 z późn. zm.); pismo w załączeniu.

W przypadku niezastosowania się do powyższego wezwania konserwator zawiadomi prokuraturę rejonową.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w ostatnich dniach archeolog przedstawił raport końcowy z badań. Pozwalam sobie zacytować najważniejsze stwierdzenie z raportu: „ustalenia zespołu badawczego wskazują, że należy wykluczyć, iż odnaleziony zespół mogił można wiązać z mogiłą zbiorową z okresu Powstania Styczniowego”.

Z poważaniem

Jacek Kozłowski

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

W związku z otrzymaną odpowiedzią ministra infrastruktury i rozwoju z dnia 16 października 2014 r., sygnowaną przez sekretarza stanu, pana Zbigniewa Rynasiewicza, mającą stanowić odpowiedź na moje pismo z dnia 2 października 2014 r., pragnę zauważyć, iż pismo ministerstwa nie stanowi odpowiedzi na kwestie podniesione w moim piśmie. Zasadniczo odnosi się ono do ogólnej sytuacji na drogach na terenie całego kraju, jedynie fragmentarycznie i skrótowo porusza kwestie drogi wojewódzkiej DW938 na odcinku Cieszyn – Pawłowice.

Należy podnieść, iż nie sposób zgodzić się z informacją zawartą w piśmie, jakoby ruch ciężki na wymienionej drodze zmniejszył się o 16%, to jest około czterysta siedemdziesiąt pojazdów ciężarowych na dobę, w 2013 r. w porównaniu do października 2012 r. Wystarczy bowiem o jakiegokolwiek porze dnia przejechać ten odcinek i spotyka się na swej drodze od kilku do kilkunastu tirów jadących w obu kierunkach. Tak więc powyższe badanie wydaje się niewiarygodne.

Pan sekretarz stanu przytacza także wyniki kontroli pojazdów prowadzone przez GITD, które to kontrole są z pewnością potrzebne i przynoszą rezultaty w sferze kontroli prawidłowości załadowania tirów, co jest oczywiście ważne, jednak nie sposób na podstawie faktu sprawdzenia ładowności wnioskować wprost o liczbie przejeżdżających tirów, a tym bardziej o bezpośrednim wpływie tych kontroli na liczbę pojazdów korzystających z drogi. Twierdzenie, iż wzmożona kontrola ładowności pojazdów ma wprost przełożenie na liczbę przejeżdżających na tym odcinku pojazdów, należy uznać za nietrafione.

Odnosząc się do problematyki objęcia tej drogi systemem viaTOLL, pragnę nadmienić, iż moje wnioski w tym zakresie, a także w kwestii rozwiązania problemu dróg alternatywnych w kompleksowy i jednoznaczny sposób dotyczyły rozwiązań prawnych w przyszłości. Ponownie zwracam się z prośbą o przygotowanie zmian w obowiązującym prawie, które to zmiany powinno przygotować Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. Pragnę zauważyć, iż w piśmie ministerstwa żadne propozycje zmian nie zostały mi przekazane.

Reasumując, ponownie zwracam się do Pani Minister o podjęcie decyzji w niniejszej sprawie.

Tadeusz Kopec

Odpowiedź

Warszawa, 19 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. (znak: BPS/043-65-2807/14), przekazane pismem z dnia 25 listopada 2014 r., przedstawiam następujące informacje.

W odpowiedzi na poprzednie oświadczenie Pana senatora Tadeusza Kopcia, dotyczące sytuacji ruchowej na drodze wojewódzkiej nr 938, złożone na 62. posiedzeniu Senatu RP w dniu 9 października 2014 r. wskazałem przyczyny natężenia ruchu ciężkiego na tym odcinku drogi (nie tylko wprowadzenie opłaty elektronicznej na drodze krajowej nr 81, ale również fakt, że odcinek drogi wojewódzkiej nr 938 stanowi krótsze połączenie z Cieszynem niż trasa przebiegająca drogami krajowymi nr 81 i 1 przez Skoczów). Poinformowałem również o działaniach podjętych przez resort właściwy do spraw transportu i podległe mu służby mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa i porządku ruchu na drodze wojewódzkiej nr 938. Organem właściwym do wprowadzenia stosownych ograniczeń tonażowych na ww. drodze wojewódzkiej jest natomiast Marszałek Województwa Śląskiego.

Podkreślam jednocześnie, że informację o spadku pomiaru ruchu ciężkiego na wskazanym odcinku drogi przekazałem Panu senatorowi na podstawie informacji przekazanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, która prowadzi regularne pomiary ruchu ciężkiego na drogach alternatywnych do dróg krajowych objętych elektronicznym systemem poboru opłat. Podtrzymuję przy tym stanowisko, zgodnie z którym na dalsze przeniesienie się ruchu ciężkiego na autostradę A1 powinno mieć wpływ oddanie do użytkowania odcinka A1 Mszana – Gorzyczki. Kolejne, kompleksowe pomiary ruchu zostaną wykonane w ramach Generalnego Pomiaru Ruchu, który planowany jest na rok 2015.

Pragnę jednocześnie poinformować, że w chwili obecnej Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju nie planuje podejmowania prac legislacyjnych w zakresie, o którym mowa w oświadczeniu Pana senatora. Ponownie chciałbym podkreślić, że z wyników pomiarów ruchu prowadzonych od początku funkcjonowania systemu viaTOLL przez GDDKiA wynika, że generalnie poziom ruchu ciężkiego na drogach krajowych objętych systemem viaTOLL ustabilizował się lub lekko wzrósł, tym samym wysokość opłat wydaje się być akceptowalna dla użytkowników pojazdów ciężkich. W przypadkach natomiast, gdy mamy do czynienia z istotniejszym odpływem ruchu, co ma charakter incydentalny, ruch ten przenosi się w głównej mierze na bezpłatne drogi krajowe, które są lepiej przystosowane do przenoszenia ruchu ciężkiego niż drogi samorządowe. Zaobserwowano wprawdzie przyrosty ruchu ciężkiego na niektórych drogach wojewódzkich, ale są to zjawiska incydentalne, tak jak w przypadku drogi wojewódzkiej nr 938. W związku z powyższym nie widzę podstaw do podejmowania działań legislacyjnych dotyczących dróg stanowiących alternatywę dla dróg krajowych objętych systemem viaTOLL.

Uważam przy tym, że fakt stopniowego oddawania do użytku nowo budowanych ciągów odcinków autostrad i dróg ekspresowych, tworzących ciągi dróg o najwyższym standardzie technicznym ma pozytywny wpływ na zjawisko przeniesienia się ruchu ciężkiego na drogi płatne.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Laseckiego

skierowane do minister kultury i dziedzictwa narodowego Małgorzaty Omilanowskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z działalnością różnego rodzaju organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi uprzejmie proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Na jakiej podstawie podmioty prowadzące działalność gastronomiczną oraz hotelarską są obecnie zobowiązane do uiszczania opłat z tytułu odtwarzania utworów, muzyki na rzecz różnych organizacji (i jakich?) zbiorowego zarządzania prawami autorskimi? Czy ZAiKS, ZPAV, SAWP, STOART są jedynymi organizacjami mającymi prawo do pobierania opłat?

2. Czy podmiot prowadzący taką działalność jest zobowiązany do podpisania jednej umowy zbiorczej czy wielu indywidualnych umów z organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi?

3. Kto i na jakiej podstawie zatwierdza uprawnienia tychże organizacji?

4. Które organizacje zbiorowego zarządzania mają uprawnienia do pobierania opłat, i w jakiej wysokości, z tytułu odtwarzania muzyki od podmiotu prowadzącego działalność gastronomiczną i hotelarską?

5. Na podstawie jakiego systemu kalkulacyjnego poszczególne organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi ustalają „tabele stawek wynagrodzeń”?

6. Kto zatwierdza „tabele stawek wynagrodzeń” tymże organizacjom?

7. Czy opłaty na rzecz tych organizacji dotyczą samego faktu posiadania nagłośnienia w lokalu i odbiornika RTV w pokoju, czy też faktycznego korzystania z tychże urządzeń?

8. Czy regulowanie opłat powinno dotyczyć faktycznego odtwarzania muzyki, na przykład minut, godzin w przypadku gastronomii i faktycznego odtwarzania muzyki w pokoju hotelowym w przypadku pobytu gościa w pokoju? A może powinny być to opłaty ryczałtowe?

9. Czy podmiot zobowiązany jest do uiszczania opłat w przypadku nieodtworzenia muzyki, na przykład z powodu braku klientów?

10. Czy opłaty powinny być naliczane według metra kwadratowego powierzchni, liczby stolików czy krzeseł w lokalu gastronomicznym, czy też według innych kryteriów?

11. Czy organizacje zbiorowego zarządzania mają prawo do obciążenia podmiotu prowadzącego działalność za odtwarzanie muzyki bez podpisanej obustronnie umowy?

12. Czy w przypadku zawarcia przez podmiot umowy z organizacjami ZAiKS, ZPAV, SAWP, STOART czy innymi tego typu organizacjami takie organizacje mają prawo naliczać opłaty wstecz z tytułu odtwarzania muzyki?

13. Jakie są sankcje dla podmiotu prowadzącego działalność w przypadku odmowy podpisania umowy z organizacjami zbiorowego zarządzania?

Z wyrazami szacunku
Jarosław Lasecki

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie działalności organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (przesłane pismem z dnia 25 listopada 2014 r. nr BPS/043-65-2808/14), uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie przedstawionych poniżej wyjaśnień.

Na wstępie należy wskazać, iż ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.), zwana dalej pr. aut., w art. 17 wskazuje, że w przypadku braku innych regulacji ustawowych, autorowi przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu, rozporządzania tym prawem oraz wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Analogicznie ustawa ta, przyznaje prawa podmiotom uprawnionym z tytułu praw pokrewnych. Na podstawie art. 86 i art. 94 pr. aut. artysta wykonawca i producent posiadają prawo do korzystania i rozporządzania oraz do wynagrodzenia za wykorzystanie ich praw na wskazanych polach eksploatacji. Jednym z pól eksploatacji jest odtwarzanie, na którym to polu co do zasady reprezentują uprawnionego organizacje zbiorowego zarządzania (dalej: OZZ). Od rodzaju odtwarzanego dobra intelektualnego zależy właściwa organizacja reprezentująca uprawnionego.

Odpowiadając na pierwsze pytanie Pana Senatora, należy wskazać, iż kompetencja OZZ do reprezentowania uprawnionego z tytułu praw autorskich lub praw pokrewnych wynikać może z dwóch podstaw. Podstawowym źródłem uprawnienia OZZ jest umowa powierzenia praw przez podmiot autorsko uprawniony. W przypadku braku takiej umowy, dana organizacja może stosować odpowiednio przepisy regulujące instytucję prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, uregulowaną w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dyspozycję przepisu zawartego w art. 105 ust. 1 pr. aut., który ustanawia na rzecz OZZ domniemanie prawne uprawnienia do zarządzania i ochrony praw objętych zezwoleniem na zbiorowe zarządzanie. W konsekwencji organizacje te mogą żądać od osób trzecich, korzystających z praw twórców, zawarcia odpowiednich umów. Z drugiej strony, obowiązek zawarcia umowy z OZZ nie wystąpi, jeżeli zastosowanie znajdą przepisy o dozwolonym użytku, zgodnie z którymi, podmioty posiadające urządzenia służące do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, choćby urządzenia te znajdowały się w miejscu ogólnodostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych (art. 24, ust. 2 pr. aut.). Podkreślić należy odwrócone reguły dowodowe. W powyższym przypadku obowiązek udowodnienia braku korzyści obciąża podmiot odtwarzający. W chwili obecnej, w zależności od charakteru twórczości, zezwolenie na zbiorowy zarząd na polu eksploatacji publiczne odtwarzanie posiadają i wykonują następujące organizacje: Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji – ZASP, Stowarzyszenie Filmowców Polskich, Związek Producentów Audio Video, Związek Artystów Wykonawców STOART, Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno-Muzycznych SAWP.

W zakresie pytania drugiego, uprzejmie informuję, iż odrębnie wynagrodzenia pobiera ZAiKS i SFP na rzecz twórców, a osobno OZZ reprezentujące uprawnionych z tytułu praw pokrewnych. Jednakże w ostatniej nowelizacji pr. aut., wprowadzono w art. 107¹ ust. 2, obowiązek zawarcia przez OZZ porozumienia dotyczącego wspólnego poboru wynagrodzeń za korzystanie z przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji odtwarzanie. OZZ powinny zawrzeć powyższe porozumienie w terminie

6 miesięcy od dnia, w którym została prawomocnie zatwierdzona tabela wynagrodzeń na polu odtwarzanie. W przypadku braku zawarcia porozumienia, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wyznaczy, w drodze decyzji, po zasięgnięciu opinii OZZ, jedną organizację do wykonywania wspólnego poboru, spośród organizacji reprezentujących uprawnionych z tytułu praw pokrewnych. Ponadto art. 107¹ pr. aut. umożliwi zawieranie podobnych porozumień organizacjom reprezentującym twórców również na pozostałych polach eksploatacji. W chwili obecnej, w wyniku bezskutecznego upływu terminu 6 miesięcy, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wszczął dnia 10 października br. postępowanie w przedmiocie wyznaczenia jednej organizacji właściwej do poboru wynagrodzeń na polu eksploatacji odtwarzanie. Decyzja w tej kwestii zostanie wydana po otrzymaniu opinii organizacji zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi uprawnionymi na polu eksploatacji odtwarzanie, a także stowarzyszeń artystów wykonawców i producentów, oraz organizacji zrzeszających podmioty korzystające z przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji odtwarzanie. Wybór organizacji, której będzie przysługiwało uprawnienie inkasenta, wymaga uwzględnienia konieczności zapewnienia efektywnego poboru wynagrodzeń i ich wypłaty uprawnionym oraz oceny skuteczności i prawidłowości działania organizacji zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi na polu odtwarzanie.

Odpowiadając na pytanie trzecie informuję, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 104 ust. 3 pr. aut. minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego udziela zezwolenia, w drodze decyzji, organizacji która daje rękojmię należytego zarządzania powierzonymi prawami. W treści decyzji o udzieleniu zezwolenia minister określa pola eksploatacji, na których dana OZZ posiada kompetencje do wykonywania zbiorowego zarządu. W przypadku podejrzenia nieprawidłowości w funkcjonowaniu OZZ minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, może wszcząć postępowanie nadzorcze, którego rezultatem, w przypadku potwierdzenia informacji o nieprawidłowościach, może być nawet decyzja w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie zarządu prawami autorskimi i pokrewnymi.

Na polu eksploatacji publicznego odtwarzania utworów muzycznych, uprawnione są następujące organizacje: ZAiKS, STOART, SAWP i ZPAV. Wysokość opłat z tytułu odtwarzania regulują Tabele Wynagrodzeń zatwierdzone orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z dnia 10 lipca 2013 r. Jednakże, w zakresie usług hotelarskich tabele te nie są prawomocne z powodu wniesionego odwołania do Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Odpowiadając na pytania piąte i szóste, uprzejmie informuję, iż tabele wynagrodzeń, którymi posługują się OZZ, zatwierdza Komisja Prawa Autorskiego. Jest to ciało o charakterze eksperckim, składające się z 30 arbitrów powoływanych przez ministra do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, spośród kandydatów przedstawionych przez:

- a. Organizacje zbiorowego zarządzania;
- b. Stowarzyszenia twórców, artystów wykonawców i producentów;
- c. Organizacje zrzeszające podmioty korzystające z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych;
- d. Organizacje radiowe i telewizyjne.

Kandydat na arbitra powinien posiadać odpowiednią wiedzę oraz niezbędne doświadczenie zawodowe z zakresu prawa autorskiego i praw pokrewnych. Zgodnie z art. 110¹ ust. 1 pr. aut. zatwierdzanie tabel wynagrodzeń oraz ich zmiana jest podstawową kompetencją Komisji Prawa Autorskiego. Sprawę w przedmiocie zatwierdzenia tabeli wynagrodzeń wszczyna się na wniosek właściwej OZZ. W zakresie wysokości wynagrodzenia dochodzonego w ramach zbiorowego zarządu, art. 110 pr. aut. stanowi, iż przy jego określaniu należy wziąć pod uwagę wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych, a także charakter i zakres tego korzystania. Zgodnie z orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z dnia 10 lipca 2013 r. DWIM.PZ-006/1-5/12 zatwierdzającym tabele stawek wynagrodzeń, wysokość poszczególnych stawek uzależniona jest od wielkości miejscowości (liczby mieszkańców), rodzaju obiektu zaliczonego do wyodrębnionych kategorii, zależnej od zakresu korzystania, w tym od: liczby miejsc w obiekcie, wielkości nagłaśnianej po-

wierzchni, kategorii obiektu hotelowego, rodzaju środka transportu, liczby punktów – pomp na stacjach benzynowych, miejsc parkingowych, rodzaju i charakteru imprez, liczby osób uczestniczących w odtworzeniu i czasu jego trwania.

Oplaty na rzecz twórców z tytułu publicznego odtwarzania utworów, pobierane przez OZZ pobierane są za publiczne odtwarzanie utworu, z wyjątkiem przewidzianym we wskazanym wyżej art. 24 ust. 2 pr. aut. Jeśli chodzi o zakwalifikowanie odtwarzania z odbiornika umieszczonego w pokoju hotelowym, jako publicznego – należy odwołać się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. W orzeczeniu C-306/05 ETS stwierdził: *„Jeśli sygnał odbierany jest na rzecz szerszego audytorium w drodze niezależnej czynności, za pomocą której nadawany utwór udostępniany jest nowej publiczności, odbiór taki dopuszczalny jest wyłącznie za zgodą twórcy. Klienci hotelu stanowią taką publiczność w zakresie, w jakim udostępnianie tym klientom utworu nadawanego drogą radiowo-telewizyjną przy pomocy odbiorników telewizyjnych nie jest wyłącznie zabiegiem technicznym mającym na celu zapewnienie odbioru pierwotnie nadawanego programu czy też poprawę jakości tego odbioru, w strefie objętej zasięgiem tej emisji. Przeciwnie, podmiot świadczący usługi hotelarskie podejmuje działania w celu udostępnienia chronionego utworu swoim klientom, mając pełną świadomość ich konsekwencji. Prywatny charakter pokoi hotelowych nie stoi na przeszkodzie temu, że sygnał stanowi publiczne udostępnienie”*.

W obecnym stanie prawnym opłaty z tytułu odtwarzania utworów i przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji publiczne odtwarzanie, wynikają z samego faktu dokonywania odtworzenia. Pobierane opłaty mają charakter opłat stałych w zależności od rozmiarów prowadzonej działalności.

W zakresie pytań o konsekwencje zaniechania zawarcia umowy z właściwą OZZ, przedstawiam następujące wyjaśnienie. Jak już wskazano OZZ są uprawnione do reprezentowania praw twórców i osób uprawnionych z tytułu praw pokrewnych, w tym zakresie mogą wykonywać przysługujące im prawa. W zakresie tych praw mieści się również prawo do dochodzenia roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z dóbr intelektualnych. Zgodnie z art. 79 ust. 1 pr. aut. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody;
- 4) wydania uzyskanych korzyści.

Ponadto na podstawie ust. 2 przytoczonego artykułu, uprawniony może domagać się wydania przez podmiot, który dopuścił się naruszenia, wydania oświadczenia odpowiedniej treści, jak również zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Funduszu Promocji Twórczości. Należy również pamiętać, iż naruszenie praw autorskich objęte jest sankcją karną, również w tym zakresie OZZ przysługuje uprawnienie do złożenia wniosku o ściganie przez właściwe organy, na rzecz podmiotu autorsko uprawnionego.

Mam nadzieję, że Pan Marszałek uzna powyższe wyjaśnienia za wystarczające.

Z wyrazami szacunku

MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
prof. Małgorzata Omilanowska

**Oświadczenie senatorów Roberta Mamąta,
Waldemara Kraski, Jana Marii Jackowskiego
oraz Kazimierza Jaworskiego**

skierowane do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego,
do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta
oraz do wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego

Szanowny Panie Prezesie! Szanowny Panie Prokuratorze! Szanowny Panie Wojewodo!

Dziękujemy wszystkim wymienionym podmiotom za odpowiedź na nasze oświadczenie z 25 września 2014 r. dotyczące sytuacji DPS w Młodzieszynie. Niestety wszystkie uzyskane odpowiedzi pozostawiają pewien niedosyt.

Do Pana Prezesa NIK mamy następującą uwagę. Być może reakcja NIK na skierowaną do izby skargę na nieprawidłowości w DPS w Młodzieszynie była formalnie poprawna, ale od Najwyższej Izby Kontroli należy jednak oczekiwać czegoś więcej niż tylko urzędniczej poprawności. Szlachectwo zobowiązuje, Panie Prezesie, dlatego izba powinna być wzorem wrażliwości na płynące do niej sygnały o nieprawidłowościach. Tu niestety tego zabrakło i poważny sygnał o nieprawidłowościach w domu pomocy społecznej, o nadużyciach wobec starszych, niepełnosprawnych i bezradnych ludzi nie spotkał się z adekwatną reakcją. Trzeba było dopiero działań prokuratury, żeby ukrócić te nadużycia. Oczekiwaliśmy od NIK większej wrażliwości na sygnały o ludzkiej krzywdzie, zwłaszcza w odniesieniu do osób bezradnych.

Do Pana Prokuratora Generalnego mamy uwagę, żeby sprawdził Pan jednak wątek dotyczący zastraszania pracowników DPS, którzy odważyli się mówić o nieprawidłowościach. Z naszych informacji wynika, że podczas prowadzonych przez prokuraturę przesłuchań pracowników DPS w charakterze świadków obecna była dyrektor DPS i jej obrońca. Wydaje się to zaskakującą i raczej niespotykaną praktyką w postępowaniu przygotowawczym, dlatego prosimy o sprawdzenie tej okoliczności.

Do Pana Wojewody Mazowieckiego mamy prośbę o to, by nie bronił złej sprawy. Kontrola wojewody w DPS Młodzieszynie była porażką i kompromitacją – przeszła do porządku nad poważnymi uchybieniami i wystawiła placówce laurkę. Warto zaznaczyć, że stało się to w przeddzień aresztowania pod zarzutem poważnych nadużyć dyrektor placówki. Pan Wojewoda powinien wyciągnąć naukę z tej porażki i poważnie pomyśleć o usprawnieniu kontroli w swoim urzędzie.

Z poważaniem
Robert Mamąta
Waldemar Kraska
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski

**Odpowiedź
PREZESA
NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI**

Warszawa, 15 stycznia 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pani Wicemarszałek Marii Pańczyk-Pozdziej i przekazane Oświadczenie złożone przez senatorów Roberta Mamątowa, Waldemara Kraskę, Jana Maria Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 20 listopada 2014 r., w którym odnoszą się do udzielonej odpowiedzi z dnia 29 października 2014 r. na Oświadczenie złożone przez senatorów Marię Koc, Jana Marię Jackowskiego i Grzegorza Wojciechowskiego na 61. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2014 r. w sprawie wniosku o przeprowadzenie kontroli w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, uprzejmie informuję, co następuje.

Najwyższa Izba Kontroli, w ramach posiadanych kompetencji, w swej działalności kontrolnej monitoruje i reaguje na czynniki wpływające na jakość życia obywateli we wszystkich sferach funkcjonowania państwa. Do podstawowych zadań Najwyższej Izby Kontroli należy jednakże podejmowanie kontroli ujętych w rocznym Planie pracy NIK, zaś możliwość wszczęcia kontroli doraźnej jest znacznie ograniczona.

Mając na uwadze art. 28 ust. 2 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, stanowiący, iż przygotowanie kontroli obejmuje w szczególności opracowanie programu kontroli lub tematyki, w których uwzględnia się m.in. wyniki badań analitycznych określonych problemów oraz skarg i wniosków, Najwyższa Izba Kontroli poddaje wnikliwej analizie wszelkie sygnały wpływające do NIK o potencjalnych nieprawidłowościach w funkcjonowaniu organów publicznych, także te pochodzące od obywateli w sprawach poziomu i standardów usług opiekuńczych świadczonych osobom starszym, niepełnosprawnym i bezradnym w domach pomocy społecznej. Świadczy o tym dziesięć wymienionych w odpowiedzi z dnia 29 października 2014 r. kontroli, które NIK przeprowadziła w ostatnich latach i uwzględnia w Planie pracy na 2015 r.

Pozwolę sobie również przypomnieć, że nadesłany wniosek zawierał w dużej mierze informacje o potencjalnych nieprawidłowościach w obszarze spraw pracowniczych, pozostających przede wszystkim w kompetencjach Państwowej Inspekcji Pracy, do której zainteresowany zwrócił się równocześnie, jak również sygnały o nieprawidłowościach noszących znamiona czynów zabronionych karnie, które stały się przedmiotem zainteresowania prokuratury.

Łączę wyrazy szacunku

z up. WICEPREZES
Najwyższej Izby Kontroli
Wojciech Kutyla

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na pismo Pani Marszałek z dnia 25 listopada 2014 roku (sygn. BPS/043-65-2809-PG/14), przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Mamątowa wspólnie z innymi senatorami podczas 65. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 listopada 2014 roku w sprawie prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Płocku śledztwa w sprawie nadużyć, do jakich miało dochodzić w domu pomocy społecznej w Młodzieszynie, uprzejmie przedstawiam odpowiedź na oświadczenie.

Z informacji uzyskanej z Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie wynika, że w toku postępowania Prokuratury Okręgowej w Płocku nie odnotowano ani jednego przypadku bezprawnego wpływania na świadków, ani też – ogólnie – na tok postępowania. Analiza zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego wykazała, że w żadnej z czynności przesłuchania świadka nie brała udziału podejrzana lub jej obrońca.

W tym miejscu podnieść należy, że nie sposób uznać ewentualnego uczestnictwa podejrzanego i jego obrońcy w przesłuchaniu świadka za – jak stwierdzono w treści oświadczenia – zaskakującą i raczej niespotykaną praktykę, albowiem uprawnienie takie dają im przepisy art. 315 §2 oraz art. 317 §1 kodeksu postępowania karnego. Tym samym odebranie możliwości wzięcia udziału w takiej czynności procesowej mogłoby zostać uznane za naruszenie ustawowo zagwarantowanego prawa do obrony.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
WOJEWODY MAZOWIECKIEGO**

Warszawa, 10 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów Roberta Mamątowa, Waldemara Kraskę, Jana Marię Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 20 listopada 2014 r. dotyczące sytuacji w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, w części skierowanej do Wojewody Mazowieckiego uprzejmie informuję.

W wyniku kontroli doraźnej przeprowadzonej w Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie w dniach 11–13 oraz 16–17 grudnia 2013 r., na podstawie informacji uzyskanych od mieszkańców i pracowników Domu stwierdzono, że zarzuty (w zakresie

odnoszącym się do sprawowanego przez wojewodę nadzoru nad jakością działalności domów pomocy społecznej) zawarte w skardze nie znalazły potwierdzenia. Stanowisko w tej sprawie przedstawiłem w piśmie nr WPS-II.002.7.2014 z 16 października 2014 r., odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów Marię Koc, Jana Marię Jackowskiego i Grzegorza Wojciechowskiego na 61. posiedzeniu Senatu w dniu 25 września 2014 r.

Pragnę wyraźnie zaznaczyć, że przekazane przeze mnie informacje nie miały na celu „bronienia złej sprawy” ani też nie wyrażały akceptacji postępowania ówczesnej dyrektor i pracowników Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie, lecz były wyjaśnieniem uwarunkowań, w jakich przeprowadzane były czynności kontrolne, ze szczególnym uwzględnieniem obowiązującego prawa. Ponadto chcę ponownie zwrócić uwagę, że ww. kontrola została zakończona 17 grudnia 2013 r., a nie w przeddzień zatrzymania i aresztowania dyrektora i pracowników Domu, podejrzanych o dopuszczenie się oszustwa na kwotę ponad 280 tys. zł na szkodę pracowników Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie przy wypłacaniu im premii i nagród, tj. o czyn z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 294 par. 1 kk. Zatrzymanie wskazanych osób miało miejsce 21 stycznia 2014 r.

Jeszcze raz podkreślam, że służby wojewody nie mogły wykryć nieprawidłowości, które były powodem zatrzymania i aresztowania dyrektora i pracowników Domu, ponieważ przedmiotem kontroli nie była gospodarka finansowa Domu, tylko zagadnienia wynikające z kompetencji nadzorczych wojewody określone w ustawie o pomocy społecznej. Jak już wskazałem w odpowiedzi z 16 października 2014 r. kwestie dotyczące zarządzania finansami domu pomocy społecznej, w tym wynagrodzeń pracowników nie należą do zakresu kontroli przeprowadzanych przez wojewodę w placówkach na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Na koniec pragnę zaznaczyć, że na bieżąco poddajemy analizie nasze działania nadzorcze i podejmujemy również przedsięwzięcia służące usprawnianiu pracy i poprawie jakości naszego nadzoru. Służby wojewody nie mogą jednak przekraczać swoich uprawnień i działać niezgodnie z prawem.

Z poważaniem

Jacek Kozłowski

Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta
oraz do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Prokuratorze!

W plockich mediach opublikowane zostały artykuły, z których mieszkańcy Płocka mogli dowiedzieć się o kupowaniu głosów podczas ostatnich wyborów samorządowych.

1. „Gazeta Wyborcza”, Milena Orłowska, „Wybory 2014. Kandydat nie może się doliczyć krzyżyków” (18.11.2014): „Dwóch mężczyzn złapanych w Płocku na wyborczym łapówkarstwie przyznało się do winy”; http://plock.gazeta.pl/plock/1,35710,16991404,Wybory_2014_Kandydat_nie_moze_sie_doliczyc_krzyzykow.html.

2. „Gazeta Wyborcza”, Krzysztof Blinkiewicz, „Kupowali głosy i co dalej? Kto za to odpowie?” (17.11.2014): „W czasie niedzielnych wyborów w Płocku na szeroką skalę handlowano głosami. Co w związku z tym? Policja ma dwójkę zatrzymanych i sześć zawiadomień w sprawie wyborczego łapówkarstwa”; http://plock.gazeta.pl/plock/1,35710,16985331,Kupowali_glosy_i_co_dalej_Kto_za_to_odpowie.html#ixzz3JX8Uoj2L.

3. PortalPlock.pl, MR, „Znikły głosy? Zawiadomią prokuraturę” (18.11.2014); http://www.portalplock.pl/pl/334_informacje/8268_zniknely_glosy_zawiadomia_prokurature.html.

4. DziennikPlocki.pl „Wyborcze przekręty. Są dwa aresztowania” (17.11.2014); <http://dziennikplocki.pl/?p=9238>.

Spośród blisko sześćdziesięciu zgłoszeń na Policję czternaście oficjalnych zawiadomień dotyczyło złamania przepisów. W związku z tym proszę, aby Pan Prokurator Generalny i Pani Minister dokładnie wyjaśnili tę sprawę, chodzi bowiem o bardzo groźny precedens, zagrażający demokracji.

Wnoszę o przeprowadzenie śledztwa we wspomnianej sprawie oraz podanie informacji o dotychczasowych działaniach Policji i prokuratury.

Marek Martynowski

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.12.2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Marka Martynowskiego podczas 65. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 listopada 2014 r., w części skierowanej do Prokuratora Generalnego, w przedmiocie zawiadomień złożonych w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstw, dotyczących wyborów samorządowych w dniu 16 listopada 2014 r., których okoliczności zostały przedstawione w publikacjach prasowych wskazanych w oświadczeniu oraz działań podejmowanych w tym zakresie przez jednostki prokuratury, uprzejmie przedstawiam poniżej stanowisko w tej sprawie.

Jak ustalono w obszarze działania Prokuratury Okręgowej w Płocku zarejestrowano 14 postępowań dotyczących naruszenia przepisów przeciwko wyborom do samorządu terytorialnego w dniu 16 listopada 2014 r.

W Prokuraturze Rejonowej w Płocku zarejestrowano 7 postępowań pod numerami:

- w sprawie udzielenia w dniu 16 listopada 2014 r. w W. korzyści majątkowej lub osobistej osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób lub za głosowanie w określony sposób, tj. o czyn z art. 250a §2 k.k. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2014 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Orzeczenie jest prawomocne,
- w sprawie zaistniałego w dniu 16 listopada 2014 r. w Płocku, w trakcie wyborów organu samorządu terytorialnego, przyjmowania i udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej, w zamian za głosowanie w określony sposób przez osoby uprawnione do głosowania tj. o czyn z art. 250a §1 i 2 k.k. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2014 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Orzeczenie jest prawomocne,
- w sprawie usiłowania udzielenia korzyści majątkowej w dniu 16 listopada 2014 r. w Płocku, osobie uprawnionej do głosowania, aby skłonić ją do głosowania w określony sposób, tj. o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 250a §2 k.k. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2014 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w tej sprawie na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Orzeczenie jest prawomocne,
- w sprawie usiłowania w dniu 16 listopada 2014 r. w Płocku, w trakcie wyborów organu samorządu terytorialnego, usiłowania wręczenia korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 20 zł osobie uprawnionej do głosowania w zamian za głosowanie w określony sposób, jednakże do wręczenia korzyści nie doszło z uwagi na zatrzymanie sprawcy przez patrol policji oraz usiłowania przyjęcia w tym samym czasie i miejscu korzyści majątkowej, przez osobę uprawnioną do głosowania w kwocie 20 zł w zamian za głosowanie w określony sposób, jednakże do przyjęcia korzyści nie doszło z uwagi na zatrzymanie sprawcy przez patrol policji. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zarzutu o czyn 250a §2 k.k. osobie, która usiłowała wręczyć korzyść majątkową jak i zarzutu o czyn z art. 250a §1 k.k. osobie, która usiłowała przyjąć korzyść majątkową. Postępowanie pozostaje w toku i w dalszym ciągu wykonywane są czynności procesowe,
- w sprawie zaistniałego w dniu 16 listopada 2014 r. w Płocku, podczas wyborów samorządowych przyjmowania przez osoby uprawnione do głosowania korzyści majątkowej i udzielenia im tych korzyści w celu skłaniania ich do głosowania w określony sposób, tj. o czyn z art. 250a §1 i 2 k.k. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe,
- w sprawie zaistniałego w dniu 16 listopada 2014 r. w Płocku, przed lokalem Komisji Wyborczej łapownictwa wyborczego, tj. o czyn z art. 250a §1 i 2 k.k. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe,
- w sprawie zaistniałego w dniu 12 listopada 2014 r. w Płocku żądania za pośrednictwem portalu internetowego korzyści majątkowej w zamian za głosowanie w wyborach samorządowych w dniu 16 listopada 2014 r. w określony sposób, tj. o czyn z art. 250a §1 k.k. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe.

W Prokuraturze Rejonowej w S. zarejestrowano 2 postępowania pod numerami:

- w sprawie ukrywania w dniu 16 listopada 2014 r. kart wyborczych w Obwodowej Komisji Wyborczej w D., podczas trwających wyborów samorządowych, tj. o czyn z art. 248 pkt 3 k.k. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2014 r. odmówiono wszczęcia postępowania w tej sprawie na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Orzeczenie jest nieprawomocne,

- w sprawie nadużyć podczas wyborów w dniu 16 listopada 2014 r. w Obwodowej Komisji Wyborczej w J., tj. o czyn z art. 248 pkt 4 k.k. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. umorzono postępowanie na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. Orzeczenie jest prawomocne.
- W Prokuraturze Rejonowej w P. zarejestrowano 1 postępowanie pod numerem:
- w sprawie udzielenia korzyści majątkowej w zamian za głosowanie, tj. o czyn z art. 250a §2 k.k. Postępowanie, które wszczęto w dniu 17 listopada 2014 r. pozostaje w toku i trwają czynności procesowe.
- W Prokuraturze Rejonowej w Ciechanowie zarejestrowano 2 sprawy pod numerami:
- w sprawie podejrzenia sfalszowania kart do głosowania w okresie nie później niż do 16 listopada 2014 r., tj. o czyn z art. 248 pkt 2 k.k. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe,
 - w sprawie wnoszenia kart do głosowania poza lokal Obwodowej Komisji Wyborczej w C., tj. o czyn z art. 248 pkt 5 k.k. Postępowanie, które wszczęto w dniu 21 listopada 2014 r. pozostaje w toku i trwają czynności procesowe.
- W Prokuraturze Rejonowej w M. zarejestrowano 1 postępowanie pod numerem:
- w sprawie zaistniałego w listopadzie 2014 r. na terenie gminy S. udzielenia korzyści majątkowych przez kandydata na stanowisko wójta gminy S. osobom uprawnionym do głosowania, tj. o czyn z art. 250a §2 k.k.. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe.
- W Prokuraturze Rejonowej w G. zarejestrowano 1 postępowanie pod numerem:
- w sprawie przyjmowania i udzielenia w dniu 16 listopada 2014 r. w G. korzyści majątkowej osobom uprawnionym do głosowania, aby skłonić te osoby do głosowania w określony sposób w wyborach lokalnych na urząd burmistrza G. oraz Radnych Gmin, Powiatu i Sejmiku Wojewódzkiego, tj. o czyn z art. 250a §1 i 2 k.k. Postępowanie pozostaje w toku i trwają czynności procesowe.
- W sprawach, które do tej pory nie zostały zakończone dopiero po zebraniu całości materiału dowodowego możliwe będzie dokonanie prawidłowej oceny prawnokarnej czynów będących przedmiotem prowadzonych postępowań. Natomiast sprawy, które do tej pory zostały zakończone odmową wszczęcia postępowania na podst. art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, będą przedmiotem badania w trybie nadzoru służbowego przez prokuratora nadrzędnego pod kątem oceny zasadności podjętych decyzji procesowych.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 29 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 25 listopada 2014 roku (sygn. BPS/043-65-2810-MSW/14), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Marka Martynowskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 roku w sprawie *działań Policji podejmowanych w związku z wyborami samorządowymi w Płocku* przejmie przedstawiam co następuje.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Komendę Główną Policji (KGP), na terytorialnym zasięgu działania Komendy Miejskiej Policji (KMP) w Płocku, podczas przeprowadzanych w dniu 16 listopada 2014 roku wyborów do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast realizowano działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w oparciu o opracowany plan przedsięwzięć, w okresie od godziny 22.00 dnia 14 listopada 2014 roku do godziny 6.00 dnia 17 listopada 2014 roku. Niezależnie od powyższego działania podejmował także Zespół do walki z Korupcją Wydziału Prześiępczości Gospodarczej KMP w Płocku w zakresie informacji dotyczących prawdopodobieństwa dokonywania przestępstw o charakterze korupcyjnym w związku z ww. wyborami. Podczas wskazanych działań służbę w KMP w Płocku pełniło 360 funkcjonariuszy przy użyciu 130 radiowozów.

Jednocześnie KGP poinformowała, że w KMP w Płocku odnotowano około 60 zgłoszeń w zakresie incydentów związanych z przedmiotowymi wyborami. Przyjęto również 9 zawiadomień dotyczących przestępstw, w następstwie których wszczęto 7 postępowań, przekazano 1 sprawę do prokuratury z wnioskiem o objęcie ściganiem z urzędu przestępstwa prywatno-skargowego oraz 1 sprawę do Sądu Rejonowego w Płocku. Ponadto odnotowano 11 zawiadomień odnoszących się do wykroczeń określonych w ustawie z dnia 20 maja 1971 r. *Kodeks wykroczeń* (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 482 z późn. zm.) oraz ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy* (Dz. U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.).

Ponadto KGP wyjaśniła, że obecnie prowadzone są czynności w trzech wszczętych postępowaniach karnych dotyczących przestępstwa korupcji wyborczej określonej w art. 250a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), spośród których jedno toczy się przeciwko dwóm podejrzanym. Pozostałe ww. postępowania w sprawach dotyczących przestępstw zostały zakończone odmowami wszczęcia postępowania przygotowawczego. Natomiast w związku z ww. zawiadomieniami dotyczącymi podejrzenia popełnienia wykroczeń prowadzone są: 3 postępowania w sprawach dotyczących naruszenia ciszy wyborczej (art. 498 *Kodeksu wyborczego*), 1 postępowanie w sprawie czynu polegającego na prowadzeniu agitacji wyborczej w lokalu wyborczym (art. 494 1 pkt 4 ww. kodeksu), 6 postępowań w sprawach dotyczących niszczenia, zrywania plakatów i banerów wyborczych (art. 67 *k.w.*) oraz 1 postępowanie w sprawie dotyczącej naruszenia przepisów porządkowych o zachowaniu się w miejscach publicznych (art. 54 *k.w.*).

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że KGP wskazała, iż w związku z dokonywanymi zgłoszeniami uczestniczący w wymienionych powyżej działaniach funkcjonariusze Policji byli niezwłocznie kierowani na miejsce zdarzenia w celu wyjaśnienia i weryfikacji informacji uzyskanych podczas zgłoszeń oraz przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie lub wykroczeniu.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Andżeliki Możdżanowskiej

skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Szanowny Panie Ministrze!

Ostatnie doniesienia medialne mówią o kolejnym rajach podatkowym dla firm zarówno europejskich, jak i polskich, znajdującym się w Luksemburgu. Formalnie Luksemburg podpisał dwanaście międzynarodowych umów o wymianie informacji podatkowych, także z Polską. Jednak z informacji przekazanych publicznie wynika, że czternaście polskich firm unikało opodatkowania w Polsce, płacąc podatki za granicą. Szacuje się, że to tylko początek listy firm, które uciekały z płaceniem podatków. Istnieje wiele przyczyn uciekania firm z płaceniem podatków, ale raport Banku Światowego o przyjazności dla firm systemów podatkowych na świecie wypadł dla Polski niekorzystnie. W zeszłorocznej edycji Polska zajęła sto trzynaste miejsce na sto osiemdziesiąt dziewięć.

W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy resort rozważa wprowadzenie klauzuli obejścia prawa, dzięki której mógłby zakwestionować działania zmierzające do unikania płacenia podatków w kraju?

2. Jaka może być skala wspomnianego zjawiska? Czy ministerstwo dysponuje szacunkowymi danymi, ilu przedsiębiorców decyduje się na płacenie podatków w istniejących rajach podatkowych oraz jakiego rzędu są to kwoty?

Z poważaniem

Andżelika Możdżanowska

Odpowiedź

Warszawa, 18.12.2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Senat RP

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Andżelikę Możdżanowską podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r., uprzejmie informuję, iż kwestia stosowania szkodliwych praktyk podatkowych przez różne jurysdykcje, w tym również niektóre kraje regionu europejskiego a w szczególności Luksemburg jest zjawiskiem rozpoznany od kilku lat.

W związku z powyższym od lat podejmowane są na wielu płaszczyznach i przez wiele instytucji – krajowych i międzynarodowych – aktywne działania zmierzające do wyeliminowania zjawiska tzw. agresywnego planowania podatkowego. Takie działania podejmowane są przez Ministerstwo Finansów zarówno w celu wyeliminowania mechanizmów umożliwiających obchodzenie prawa i unikanie opodatkowania, jak i stworzenia narzędzi umożliwiających zakwestionowanie tzw. sztucznych konstrukcji prawnych.

Już w 2011 r. renegotjowano umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania z Luksemburgiem, która z uwagi na funkcjonowanie niekorzystnych klauzul w zakresie opodatkowania dywidend – zamieszczonych w umowie w 1995 r. – była wykorzystywana do unikania opodatkowania dywidend. W umowie zamieszczono również szeroką klauzulę obejścia prawa podatkowego, umożliwiającą zanegowanie korzyści umownych uzyskanych w związku z tzw. sztuczną strukturą. Protokół do umowy wszedł w życie we wrześniu 2013 r.

Jednocześnie, w Ministerstwie Finansów trwają intensywne prace nad implementacją w polskim porządku prawnym tzw. ogólnej klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania.

W przypadku wielu struktur optymalizacyjnych jest to jedyne narzędzie pozwalające na skuteczne zakwestionowanie skutków sztucznych konstrukcji prawnych. Należy pamiętać, iż tzw. agresywne planowanie podatkowe jest działaniem opartym na pozornie legalnych, jednak sztucznie i nadmiernie rozbudowanych konstrukcjach prawnych i strukturach, których wyłącznym celem jest uniknięcie bądź obniżenie opodatkowania.

Zagadnienie wprowadzenia klauzuli unikania opodatkowania jest jedną z najtrudniejszych merytorycznie kwestii w polskim prawie podatkowym. Determinuje to treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2004 r. sygn. K 4/03 dotyczącego pierwszej wersji klauzuli. Mając na względzie krajowe doświadczenia z 2003 r. oraz bieżące doświadczenia innych krajów z wprowadzania analogicznych rozwiązań działania mające na celu wprowadzenie klauzuli unikania opodatkowania zostały rozplanowane w dwóch etapach.

I etap. Prace analityczne i debata publiczna. Celem do realizacji na tym etapie było pobudzenie zainteresowania problemem unikania opodatkowania i koniecznością jego zwalczania, także przy pomocy klauzuli generalnej oraz reaktywacja dyskusji nad wprowadzeniem klauzuli w Polsce.

Wypracowanie koncepcji, która byłaby dostosowana do warunków prawnych polskiego systemu podatkowego wymagało przeprowadzenia rzetelnych prac analitycznych. Od połowy 2011 r. rozpoczęto prace analityczne nad koncepcją wprowadzenia przepisów w zakresie klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania. Na tym etapie prac gromadzono i poddawano analizie obszerny materiał dotyczący tej problematyki, w tym także dokonano pogłębionej analizy rozwiązań w tym obszarze, funkcjonujących w innych państwach Unii Europejskiej oraz OECD. Zebrano informacje nie tylko o treści klauzul w prawie wszystkich wiodących krajach OECD ale też badano otoczenie procesowe tych klauzul i praktykę stosowania.

Przy opracowaniu koncepcji wprowadzenia klauzuli wzięto pod uwagę Zalecenia Komisji Europejskiej z dnia 6 grudnia 2012 r. w sprawie agresywnego planowania podatkowego [C(2012)8806], a także wytyczne z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2004 r. sygn. K4/03.

II etap. Proces legislacyjny. Po zakończeniu wstępnego etapu prac analitycznych nad klauzulą rozpoczęto prace legislacyjne, zmierzające do opracowania projektu *Założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw* (dalej projekt *Założeń*). W projekcie tym, poza propozycją wprowadzenia klauzuli dokonano jednocześnie gruntownej nowelizacji w wielu innych obszarach objętych uregulowaniami ustawy – Ordynacja podatkowa, co nie pozostało bez wpływu na czas trwania procesu legislacyjnego.

Należy zauważyć, że projekt *ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw*, opracowany na podstawie *Założeń* przyjętych przez Radę Ministrów 18 marca br., w dniu 6 listopada br. został przekazany na Komitet Stały Rady Ministrów.

Dodatkowo informuję, że w celu zapewnienia pełnej transparentności w zakresie prac nad zmianami w ustawie – Ordynacja podatkowa, w tym w zakresie klauzuli o unikaniu opodatkowania, projekt ustawy został dodatkowo zamieszczony na portalu: www.konsultacje.gov.pl, za pośrednictwem którego zarówno instytucje jak i obywatele mogli zgłaszać swoje opinie na temat projektu.

W dniu 30 października br. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 października 2014 r. w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego (Dz.U. z 2014 r. poz. 1471). Do zadań Komisji, która zostanie powołana na podstawie tego rozporządzenia należeć będzie opracowanie kompleksowej regulacji rangi ustawowej dotyczącej ogólnego prawa podatkowego.

Kierunkowe założenia tej regulacji zostaną opracowane nie później niż w terminie 4 miesięcy od dnia pierwszego posiedzenia Komisji. Nie później niż w terminie 2 lat od dnia przyjęcia przez Radę Ministrów kierunkowych założeń, zostaną opracowane:

projekt ustawy i projekty podstawowych, a efektem prac Komisji będzie nowa ustawa zastępująca obecną Ordynację podatkową, opracowaną w formule uspołecznionej, wyrażonej udziałem w procesie legislacyjnym przedstawicieli różnych środowisk związanych z dziedziną ogólnego prawa podatkowego.

Podjęcie przez Komisję prac nie wpłynie na prace legislacyjne nad projektem *ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw*. Prace nad ww. projektem będą zatem kontynuowane.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż wiarygodne oszacowanie skali prowadzenia działalności przez firmy polskie na terytorium Luksemburga a także w krajach stosujących szkodliwe praktyki podatkowe nie jest możliwe. Sporządzenie takich szacunków wymagałoby wykonania szczegółowej kontroli każdej zagranicznej transakcji dokonanej przez podmioty polskie z oceną zamiaru i rodzaju podejmowanych działań. Przeprowadzenie takiej kontroli i oceny w odniesieniu do wszystkich transakcji polskich podmiotów z krajami stosującymi szkodliwe praktyki podatkowe nie jest wykonalne.

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Sekretarz Stanu
Janusz Cichoń

Oświadczenie senator Andżeliki Możdżanowskiej

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Miasto i gmina Pleszew stara się o uzyskanie środków na budowę południowej obwodnicy miasta Pleszewa. Obwodnica ta łączyłaby drogę krajową nr 11 z drogą krajową nr 12 w pobliżu węzła drogi ekspresowej S11.

W ramach porozumienia z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu przygotowano materiały do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia dla planowanej budowy obwodnicy. Aktualnie opracowano studium korytarzowe, a w toku jest opracowanie drugiego etapu – planowany termin zakończenia prac to 30 czerwca 2014 r.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytanie: czy po opracowaniu STEŚ i uzyskaniu decyzji środowiskowej GDDKiA uwzględni w planach finansowych budowę obwodnicy Pleszewa w perspektywie finansowej UE na lata 2014–2020?

*Z poważaniem
Andżelika Możdżanowska*

Odpowiedź

Warszawa, 15 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senator Andżeliki Możdżanowskiej złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r., przekazane pismem z dnia 25 listopada 2014 roku (znak: BPS/043-65-2812/14), przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

W Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju przygotowano projekt nowego *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2020*. Obejmuje on przedsięwzięcia, których realizacja ma kluczowe znaczenie dla rozwoju transportu drogowego w Polsce i które w możliwie największym stopniu przyczynią się do usprawnienia połączeń pomiędzy regionami kraju. Dokument określa również planowane do wybudowania obwodnice znajdujące się w ciągach dróg krajowych. Przy wyborze inwestycji przewidzianych do realizacji w ramach *Programu* stosowane są obiektywne kryteria, zapewniające uzyskanie możliwie najlepszych efektów gospodarczych, społecznych i środowiskowych.

Obecnie zakończony został etap uzgodnień międzyresortowych dokumentu. Projekt, przed przyjęciem przez Radę Ministrów, wymaga jeszcze przeprowadzenia procedury konsultacji z jednostkami samorządu terytorialnego, partnerami społecznymi i gospodarczymi oraz z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, które mogą mieć istotny wpływ na jego treść.

Na podstawie przyjętych kryteriów wytypowanych zostało do wybudowania w ramach *Programu* 35 obejść miast, znajdujących się w ciągach dróg krajowych. Dodatkowe 13 inwestycji, dotyczących budowy obwodnic, umieszczonych zostało na liście

rezerwowej – ich podjęcie możliwe będzie w przypadku uzyskania oszczędności przy realizacji priorytetowych inwestycji. Niestety, budowa obwodnicy Pleszewa nie znalazła się na liście inwestycji planowanych do realizacji w ramach *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2020*.

Projekt *Programu* opublikowany jest na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Andżeliki Możdżanowskiej

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Funkcjonowanie lokalnych grup działania ma na celu umożliwienie mieszkańcom obszaru objętego lokalną strategią rozwoju (LSR) realizacji projektów w ramach tej strategii. Realizacja strategii powinna przyczynić się do poprawy jakości życia na obszarach wiejskich między innymi poprzez wzrost aktywności lokalnych społeczności oraz stymulowanie powstawania nowych miejsc pracy.

W projekcie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 istotną zmianę stanowi wprowadzenie dolnego limitu liczby mieszkańców – na poziomie 30 tysięcy – dla realizacji jednej z lokalnych strategii rozwoju. Z zestawienia uwag do projektu wynika, że wielokrotnie zgłaszane były uwagi dotyczące zmiany dolnego limitu liczby mieszkańców.

W związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy możliwe jest obniżenie obecnej dolnej granicy wymaganej liczby mieszkańców do 10 tysięcy tak, aby mniejsze lokalne grupy działania mogły działać na zasadach obowiązujących w poprzednim okresie finansowym UE?

2. Czy ministerstwo dysponuje wstępną analizą co do tego, jak zmieni się funkcjonowanie lokalnych strategii rozwoju, gdy zwiększy się dolny limit liczby mieszkańców obszaru, na którym jest realizowana LSR, z 10 tysięcy do 30 tysięcy?

Z poważaniem
Andżelika Możdżanowska

Odpowiedź

Warszawa, 8 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na przekazane pismem z dnia 25 listopada br., znak: BPS/043-65-2813/14, oświadczenie Pani Senator Andżeliki Możdżanowskiej w sprawie obniżenia, w nadchodzącej perspektywie finansowej, dolnej granicy w zakresie liczby mieszkańców objętych lokalną strategią rozwoju (LSR) z 30 do 10 tys. mieszkańców, zgodnie z art. 49 ust. 5 Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przekazuję następujące informacje.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW), jako instytucja odpowiedzialna za zarządzanie Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich, prowadzi prace zmierzające do wypracowania najbardziej optymalnego modelu wdrażania podejścia Leader w zbliżającej się perspektywie finansowej 2014–2020. Powodem, dla którego dolny limit liczby mieszkańców tworzących LSR ustalono na poziomie 30 tys., są doświadczenia płynące z bieżącego okresu programowania pokazujące, iż większe lokalne grupy działania (LGD), dysponujące większym budżetem oraz zwiększające liczbę partnerów są bardziej skuteczne w swoim funkcjonowaniu, w większym stopniu aktywizują społeczność lokalną i lepiej realizują zasadę partnerstwa. Konsolidacja obszaru LSR powin-

na przyczynić się do obniżenia kosztów bieżącego funkcjonowania LGD, co umożliwi realizację większej ilości operacji w ramach LSR, a tym samym zwiększy efektywność realizacji LSR.

Z kolei z badania ewaluacyjnego pn.: „Ocena funkcjonowania lokalnych grup działania realizujących lokalną strategię rozwoju w ramach PROW 2007–2013” wynika, że rozwiązania prawne przyjęte w okresie programowania 2007–2013, dopuszczające możliwość powstawania LGD jednogminnych i małych nie przyczyniają się do skuteczności i prawidłowości wdrażania podejścia Leader, zaś w LGD grupujących więcej gmin istnieje większa transparentność działań.

W ramach perspektywy finansowej 2007–2013, wybrano 338 LGD, zaś zasięg realizowanych przez nie strategii objął ponad 90% obszarów wiejskich Polski. Utrzymanie ww. wskaźników w nadchodzącym okresie programowania, z uwagi na dostępną wysokość środków na realizację podejścia Leader oraz rozszerzony zasięg obszaru LSR, tj. miasta poniżej 20 tys. mieszkańców, nie będzie możliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, obecna propozycja w zakresie liczby mieszkańców objętych LSR zakłada dążenie do łączenia istniejących grup, co pozwoliłoby zapewnić LGD odpowiedni potencjał oraz efektywną realizację LSR, a także uwzględnić wyższą w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej gęstość zaludnienia. Dla porównania średnia gęstość zaludnienia w Polsce wynosi ok. 120 osób/km², zaś w Finlandii lub Szwecji to ok. 20 osób/km², co powoduje, że w krajach tych znacznie trudniej na mniejszej powierzchni osiągnąć minimalny próg liczby mieszkańców.

Działania, jakie podejmuje MRiRW w znacznej mierze są zdeterminowane postanowieniami Umowy Partnerstwa, w której wprost wskazano, iż w przypadku LGD na obszarach wiejskich liczba ludności objęta LSR wynosić powinna minimum 30 tys. mieszkańców. Zauważyć należy, iż zmiana Umowy Partnerstwa w powyższym zakresie, na obecnym etapie negocjacji z Komisją Europejską dokumentów programowych na lata 2014–2020, nie jest możliwa.

Podkreślenia wymaga fakt, iż zwiększenie dolnej granicy mieszkańców tworzących obszar realizacji LSR w nowym okresie programowania (minimum 30 tys. mieszkańców) w stosunku do wymogów obowiązujących w PROW 2007–2013 (minimum 10 tys. mieszkańców), nie przesądza o likwidacji LGD z okresu 2007–2013, mających liczbę mieszkańców w przedziale 10 tys. – 30 tys. Jak wynika z informacji przekazywanych MRiRW, wiele małych LGD podejmuje współpracę z innymi LGD lub gminami, mającą na celu łączenie obszarów, aby móc ubiegać się o możliwość realizacji strategii w okresie programowania 2014–2020.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

Oświadczenie senator Andżeliki Możdżanowskiej

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Komórki macierzyste z krwi pępowinowej wykorzystywane są na świecie do przeszczepów od 1988 r. Dane do połowy roku 2011 mówią o 25 tysiącach wykonanych przeszczepów. W Polsce było ich kilkadziesiąt, w tym 20 u dzieci. Większość preparatów pochodziła z zagranicy, z banków publicznych.

Pobranie krwi pępowinowej to procedura zupełnie nieinwazyjna, bezbolesna i bezpieczna. Preparat jest umieszczany w banku i gotowy do użycia zawsze wtedy, kiedy zaistnieje taka potrzeba.

W związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy resort ma w planach stworzenie bezpłatnego programu mającego na celu przechowywanie krwi pępowinowej? Funkcjonujący od 2011 r. program nie wpłynął na zwiększenie liczby porcji – zmagazynowano ich jedynie kilkaset.

2. Jakie byłyby koszty powstania wojewódzkich banków krwi pępowinowej?

3. Funkcjonowanie bezpłatnych publicznych banków krwi pępowinowej wpłynęłoby na zwiększenie jej dostępności i możliwości publicznego dostępu. Czy ministerstwo dysponuje danymi co do tego, jakie jest zapotrzebowanie na krew pępowinową w skali kraju?

Z poważaniem

Andżelika Możdżanowska

Odpowiedź

Warszawa, 17 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 25 listopada 2014 r. (znak: BPS/043-65-2814/14) dotyczące zajęcia stanowiska w sprawie oświadczenia złożonego przez senator Andżelikę Możdżanowską podczas 65. posiedzenia Senatu RP, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

W oparciu o opinię Centrum Organizacyjno-Koordynacyjnego ds. Transplantacji „Poltransplant” wskazać należy, iż krew pępowinowa jako źródło komórek macierzystych do przeszczepień ma szereg istotnych zalet, których to nie mają komórki krwiotwórcze pozyskane ze szpiku lub krwi obwodowej, m.in.:

- większą tolerancję jeżeli chodzi o stopień dopasowania genetycznego pary dawca-biorca,
- multipotencjalność komórek macierzystych i obecność dodatkowych typów komórek, które mogą mieć zastosowanie w leczeniu chorób, nie tylko nowotworów krwi,
- większą szansę na przyjęcie się przeszczepu, zwłaszcza u pacjentów pediatrycznych,

- wyższą zdolność do proliferacji niż w przypadku komórek szpikowych,
- krótszy okres odnowienia układu krwiotwórczego po przeszczepieniu (około miesiąca),
- nieinwazyjny i zupełnie bezpieczny dla dawcy sposób pobrania komórek krwiotwórczych.

Te zalety niewątpliwie sprawiają, że krew pępowinowa jest przyszłościowym źródłem komórek macierzystych, w związku z czym zasadnym jest finansowanie pobierania i przechowywania ww. materiału ze środków publicznych.

Podkreślić należy, iż w chwili obecnej resort finansuje ww. czynności w ramach programu wieloletniego na lata 2011–2020 pn. „Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej” (dalej: Program albo NPRMT), który znacząco wpłynął na zwiększenie liczby zbankowanych jednostek krwi pępowinowej. Dzięki środkom Programu rejestr danych dotyczących jednostek krwi pępowinowej przeznaczonych do celów publicznych zwiększył się o 1129 rekordów (ogólnie rejestr liczy sobie 3569 zbankowanych jednostek krwi). Podkreślić należy, iż zaledwie 4 lata temu liczba jednostek krwi pępowinowej zbankowana w Polsce (w oparciu o dane z rejestru Bone Marrow Donors Worldwide) wynosiła 303 rekordy. W odniesieniu zatem do pierwszego pytania Pani Senator wskazuję, iż resort, na dzień dzisiejszy, nie planuje stworzenia programu mającego na celu przechowanie krwi pępowinowej, który miałby być realizowany równoległe z NPRMT. Powyższe podyktowane jest tym, iż wysokość środków jaka jest przeznaczana na realizację zadań Programu ustalana jest po zaczerpnięciu opinii odpowiednich ekspertów oraz Krajowej Rady Transplantacyjnej, a zatem w opinii Ministerstwa odpowiada zapotrzebowaniom.

Odpowiadając na drugie poruszone w oświadczeniu zagadnienie trudno jest określić, w tak krótkim czasie koszty powstania i funkcjonowania wojewódzkich banków krwi pępowinowej. Jednostki posiadające pozwolenie ministra właściwego do spraw zdrowia w zakresie bankowania krwi pępowinowej i wykonujące działalność w tym zakresie są jednostkami niepublicznymi, koszty funkcjonowania których stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa. Jedyne publiczne banki krwi pępowinowej – Publiczny Bank Komórek Macierzystych Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Chęcinach uzyskał pozwolenie Ministra Zdrowia na prowadzenie działalności 27 października 2014 r., a więc czas jego działania jest zdecydowanie zbyt krótki, aby móc obiektywnie ocenić koszty jego funkcjonowania. Natomiast samo określenie kosztów powstania wojewódzkich publicznych banków krwi pępowinowej, bez określenia kosztów ich funkcjonowania od strony ekonomicznej wydaje się bezcelowe. W odniesieniu do ostatniego pytania Pani Senator, w oparciu o informacje uzyskane z Centrum Organizacyjno-Koordynacyjnego ds. Transplantacji „Poltransplant”, uznać należy, że trudno jest określić jakie zapotrzebowanie jest na krew pępowinową w skali kraju z uwagi na fakt, że krew ta może być wykorzystywana w leczeniu różnego rodzaju chorób, nie tylko nowotworów krwi.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Cezary Rzemek

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Współcześnie dzieci, zwłaszcza w miastach, są często odwożone do szkół samochodami osobowymi przez rodziców lub innych opiekunów. Niestety codzienność niejednokrotnie boleśnie doświadczą te osoby, gdyż znalezienie miejsc parkingowych pozwalających na odprowadzenie dziecka do szkoły lub choćby jego bezpieczne wysadzenie tuż pod drzwiami szkoły jest mocno utrudnione. Chodzi przecież o bardzo krótkotrwały postój.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji, czy rozważane było podjęcie działań systemowych mających na celu stworzenie ram prawnych i finansowych pozwalających na stworzenie przed każdą szkołą miejsc typu zatoki, miejsca krótkopostojowe, aby możliwe było bezpieczne wysadzenie dziecka z samochodu.

*Łączę wyrazy szacunku
Rafał Muchacki*

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Rafała Muchackiego, przekazane pismem BPS/043-65-2815/14 z dnia 25 listopada 2014 r., w sprawie miejsc postojowych przed szkołami przedstawiam następujące informacje.

Aktualnie nie ma przepisów powszechnie obowiązujących ściśle regulujących kwestie zapewnienia miejsc postojowych przed szkołami.

Kwestie te mogą być regulowane w trybie tzw. pozainwestycyjnym lub inwestycyjnym. Zgodnie z pkt 5.2.5. załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2003 r. Nr 220, poz. 2181, z późn. zm.) w celu wskazania pasa przeznaczonego do postoju pojazdów przy krawędzi jezdni lub zatoki postojowej oraz wyznaczenia miejsc postojowych częściowo na jezdni, częściowo na chodniku stosuje się zgodnie z przepisami znak P-19 „linia wyznaczająca pas postojowy”.

Decyzję o zastosowaniu w organizacji ruchu znaków drogowych podejmuje organ zarządzający ruchem właściwy dla danej drogi. Organ ten, w myśl przepisów §3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad

tym zarządzaniem (Dz. U. Nr 177, poz. 1729), rozpatruje projekty organizacji ruchu oraz wnioski dotyczące zmian organizacji ruchu. Natomiast zgodnie z przepisami §6 ust. 1 tego rozporządzenia organ zarządzający ruchem właściwy dla danej drogi zatwierdza projekt organizacji ruchu, akceptując tym samym sposób umieszczenia znaków drogowych mających wpływ na ruch drogowy.

Organy zarządzające ruchem określa art. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.) zgodnie z którym:

- Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) zarządza ruchem na drogach krajowych,
- marszałek województwa zarządza ruchem na drogach wojewódzkich,
- starosta zarządza ruchem na drogach powiatowych i gminnych.

Kompetencje wymienionych organów (marszałka województwa oraz starosty) nie obejmują zarządzania ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu.

Organem zarządzającym ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych – na podstawie przywołanych wyżej przepisów – jest prezydent miasta.

Zarządzanie ruchem na drogach wewnętrznych, w tym w strefie ruchu i strefie zamieszkania, należy do podmiotu zarządzającego tymi drogami.

Możliwe są również działania inwestycyjne właściwych zarządców dróg polegające na budowie lub przebudowie drogi przebiegającej przy szkole w celu wyodrębnienia miejsc postojowych, bowiem zgodnie z art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) do zarządcy drogi należy m.in. opracowywanie projektów planów finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg oraz drogowych obiektów inżynierskich, pełnienie funkcji inwestora, utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą.

Zgodnie z art. 19 ust. 2 i 5 przedmiotowej ustawy zarządcami dróg publicznych są: dla dróg krajowych – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, dla dróg wojewódzkich – zarząd województwa, powiatowych – zarząd powiatu, gminnych – wójt (burmistrz, prezydent miasta). W granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta.

Na podstawie art. 3 ust. 1–3 ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego (Dz. U. Nr 267, poz. 2251 z późn. zm.) zadania w zakresie budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg oraz zarządzania nimi finansowane są przez:

- ministra właściwego do spraw transportu za pośrednictwem Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w odniesieniu do dróg krajowych,
- samorząd województwa w odniesieniu do dróg wojewódzkich,
- samorząd powiatowy w odniesieniu do dróg powiatowych.

Zadania w zakresie finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg gminnych oraz zarządzania nimi finansowane są z budżetów gmin. W granicach miast na prawach powiatu zadania w zakresie finansowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami publicznymi, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, finansowane są z budżetów tych miast.

Powyższe oznacza, iż Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju nie może podejmować działań zastrzeżonych w przepisach do wyłącznej kompetencji innych organów.

Ponadto należy zauważyć, iż zgodnie z §18 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 74, poz. 690 ze zm.) zagospodarowując działkę budowlaną należy urządzić, stosownie do jej przeznaczenia i sposobu zabudowy, miejsca postojowe dla samochodów użytkowników stałych i przebywających okresowo, w tym również miejsca postojowe dla samochodów, z których korzystają osoby niepełnosprawne. Liczbę i sposób urządzenia miejsc postojowych należy do-

stosować do wymagań ustalonych w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, z uwzględnieniem potrzebnej liczby miejsc, z której korzystają osoby niepełnosprawne.

Reasumując należy podkreślić, iż nie ma potrzeby odrębnych regulacji w zakresie tworzenia miejsc postojowych przed szkołami, gdyż decyzje takie mogą być podejmowane każdorazowo przez właściwych zarządców dróg lub organy zarządzające ruchem.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako osoba pracująca w samorządzie terytorialnym przez ponad dwadzieścia lat jestem dogłębnie zbulwersowany przebiegiem ostatnich wyborów. Nie poruszę tu kwestii systemu komputerowego, gdyż jest raczej oczywista i powiedziano na ten temat wystarczająco dużo. Sądzę, że zastanowienia się znacznie bardziej wymaga kwestia oddania nieprawdopodobnie dużej liczby głosów nieważnych.

Wydaje się, że są tu trzy możliwe odpowiedzi: wyborcy oddali taką liczbę głosów nieważnych celowo; wyborcy oddali taką liczbę głosów nieważnych mimowolnie; ktoś inny spreparował „nieważność” tych głosów.

Pierwsza i trzecia opcja są możliwe i nawet prawdopodobne w małej skali, jednak wydaje mi się, że nie jest możliwa do przyjęcia teoria, że zaistniały w skali dużej. Oczywiście wymaga to dogłębnej analizy socjologiczno-politologiczno-ustrojowej, nie możemy wykluczyć, że nagle zaistniała w Polsce kultura chodzenia na wybory „w celu spełnienia patriotycznego obowiązku” i oddawania nieważnego głosu w celu pokazania wszystkim kandydatom tak zwanej czerwonej kartki. Nie możemy też wykluczyć masowych fałszerstw w komisjach, jednak wydają się one nieprawdopodobne wobec dość przemyślanej koncepcji kompletowania komisji z osób rekomendowanych przez komitety, i to co najwyżej jednej osoby na komitet.

Najbardziej prawdopodobna wydaje mi się teoria o błędnym rozumieniu instrukcji wyborczych przez obywateli. Na wyborach dostaje się kilka tak zwanych kart do głosowania, przy czym niektóre z nich wyglądają jak książeczki. Instrukcje (również te w spotach telewizyjnych i radiowych) mówią, by postawić „jeden krzyżyk na każdej karcie”. Nieświadomy wyborca może zrozumieć to tak, by wziąć taką książeczkę i postawić jeden krzyżyk na każdej karcie.

Ten mechanizm wyjaśniłby też trzeci fenomen ostatnich wyborów, czyli wynik PSL, kilkakrotnie wyższy niż prognozowany w sondażach. Jako polityk rozumiem, że sondaże są różnej jakości, a z wyborami się nie dyskutuje. Znam też mechanizm sprawiający, że wyborcy niektórych partii wstydzą się przyznać w sondażu do swych preferencji wyborczych. Jednak PSL nie jest postrzegane jako partia, której wyborcy mogliby się wstydzić. Skąd więc taka różnica? Być może opisany przeze mnie powyżej błąd wyborców nałożył się na inny błąd – błąd członków komisji, którzy kartkując taką książeczkę-kartę poprzestawali na pierwszym znalezionym zakreśleniu, nie sprawdzając, czy na kolejnych stronach nie ma następnych znaków „X”.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z powyższym kieruję do Pana następujące pytania.

1. Czy podziela Pan moje zaniepokojenie i przekonanie, że tak znaczna liczba głosów nieważnych nie jest naturalną kolejną rzeczą i jednym z wielu możliwych „normalnych” wyników wyborów?

2. Czy zgadza się Pan z moją opinią, że jeśli rzeczywiście w niektórych województwach 25% Polaków nie umie poprawnie oddać ważnego głosu w wyborach, to oznacza to porażkę naszego systemu demokratycznego i ewidentne niewypełnienie obowiązków przez instytucje zobowiązane do organizacji wyborów?

3. Czy istnieje w Polsce system sprawdzania głosów nieważnych, ze statystyczną analizą przyczyn nieważności głosów? Mam tu na myśli system niezależny od liczenia głosów w celu obliczenia wyników wyborów, czyli raczej weryfikację prac wykonanych przez komisję już po zakończeniu wyborów, dokonywaną w celu udoskonalania mechanizmów demokratycznych.

4. Czy faktycznie wśród głosów nieważnych z powodu zakreślenia więcej niż jednego kandydata dominują głosy, w których skreślono po jednym kandydacie z każdego komitetu?

5. Czy są planowane jakieś działania naprawcze mające na celu zmniejszenie takiego zjawiska przed przyszłorocznymi wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi?

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 8 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 25 listopada 2014 r., znak: BPS/043-65-2816/14, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. dotyczące przebiegu wyborów samorządowych przeprowadzonych w dniu 16 listopada br., uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że zagadnienia związane z kształtem prawa wyborczego, w tym z zasadami i trybem zgłaszania kandydatów, przeprowadzaniem wyborów oraz warunkami ich ważności, nie należą do żadnego z działów administracji rządowej określonych w ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 743, z późn. zm.), a co za tym idzie pozostają również poza zakresem kierowanego przez Ministra Sprawiedliwości działu „sprawiedliwość”.

Należy przy tym zauważyć, że ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą”, została uchwalona z inicjatywy poselskiej, przeważająca większość projektów nowelizacji jej dotyczących stanowiły projekty poselskie lub komisyjne, natomiast nieliczne zmiany dokonane w następstwie propozycji rządowych miały charakter jedynie porządkujący.

Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że wprawdzie na gruncie ustawy Minister Sprawiedliwości posiada określone kompetencje, tym niemniej ich realizacja nie ma bezpośredniego wpływu na przebieg wyborów w aspekcie, o którym mowa w treści oświadczenia senatorskiego. Stosownie do treści art. 166 §3 ustawy na wniosek Ministra Sprawiedliwości Państwowa Komisja Wyborcza spośród sędziów powołuje komisarzy wyborczych, na podstawie art. 170 §2 ustawy Minister Sprawiedliwości zgłasza w liczbie uzgodnionej z Państwową Komisją Wyborczą sędziów do składu okręgowej komisji wyborczej, a także udziela na wniosek organów wyborczych informacji z Krajowego Rejestru Karnego dotyczących kandydatów oraz osób wybranych (por. art. 214, 248, 280 oraz 298 §2 ustawy). Jednocześnie w myśl art. 21 §3 ustawy Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej, określa, w drodze rozporządzenia, tryb i terminy zawiadamiania gmin o osobach pozbawionych prawa wybierania oraz o wygaśnięciu przyczyny pozbawienia prawa wybierania, a także wzory zawiadomień w tych sprawach, zaś w oparciu o art. 30 §5 ustawy wydaje przepisy regulujące obowiązki przełożonych funkcjonariuszy Służby Więziennej związane z realizacją niektórych uprawnień wyborczych w wyborach do Sejmu RP i do Senatu RP, w wyborach Prezydenta RP oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od powyższego należy mieć na uwadze, że stosownie do treści art. 157 §1 ustawy stałym najwyższym organem wyborczym właściwym w sprawach przeprowadzania wyborów i referendów jest Państwowa Komisja Wyborcza. Do zadań tego organu ustawodawca zaliczył m.in. sprawowanie nadzoru nad przestrzeganiem prawa wyborczego (art. 160 §1 pkt 1 ustawy), ustalanie wzorów urzędowych formularzy oraz druków wyborczych (art. 160 §1 pkt 6 ustawy), przedstawianie po każdym wyborach Prezydentowi Rzeczypospolitej, Marszałkowi Sejmu, Marszałkowi Senatu oraz Prezesowi Rady Ministrów informacji o realizacji przepisów ustawy i ewentualnych propozycji ich zmian (art. 160 §1 pkt 8 ustawy), prowadzenie i wspieranie działań informacyjnych zwiększających wiedzę obywateli na temat prawa wyborczego, w szczególności zasad głosowania (art. 160 §1 pkt 9 ustawy), jak również publikowanie opracowania statystycznego zawierającego szczegółowe informacje o wynikach głosowania i wyborów oraz udostępnianie wyników głosowania i wyborów w formie dokumentu elektronicznego (art. 163 ustawy).

Mając powyższe na względzie wyrażam opinię, że organem właściwym do zajęcia stanowiska w przedmiocie pytań zawartych w oświadczeniu senatorskim jest Państwowa Komisja Wyborcza.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Hajduk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Owczarka*skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka*

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z propozycją dokonania analizy praktyk rynkowych związanych ze sposobem likwidacji szkód z polis OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w formie świadczenia pieniężnego wypłacanego poszkodowanemu na podstawie wyceny ubezpieczycieli w przypadku szkód w mieniu, zwłaszcza gdy szkoda dotyczy innego pojazdu lub pojazdów.

Wypłacenie świadczenia pieniężnego kończy sprawę i uszkodzony pojazd nie podlega żadnej weryfikacji, nie podlega weryfikacji to, czy został faktycznie naprawiony, kto dokonał tej naprawy i jakie posiada uprawnienia, a także jaki jest faktyczny koszt przywrócenia poprzedniego stanu pojazdu. A praktyka jest taka, że poszkodowani często dokonują naprawy na własną rękę, korzystając z usług różnych osób funkcjonujących w tak zwanej szarej strefie, ponieważ chcą dostosować koszty do wielkości otrzymanego odszkodowania bądź zaoszczędzić na odszkodowaniu i pozostawić dla siebie różnicę w gotówce.

Konsekwencje tego stanu rzeczy są następujące. Firmy ubezpieczeniowe mają dobrą orientację, jeśli chodzi o zachowania klientów, w związku z czym bardzo często proponują nawet kilkukrotnie zaniżone odszkodowania (niepokrywające kosztów naprawy i części zamiennych w profesjonalnych warsztatach naprawczych). W przypadku rzetelnej wyceny część klientów i tak korzysta z usług w szarej strefie, uzyskując dodatkowy nieopodatkowany dochód. Umacnia to szarą strefę, a Skarb Państwa traci należny podatek od dokonanej usługi. Naprawione w ten sposób pojazdy nie podlegają prawnej ochronie konsumenckiej, nikt nie bierze odpowiedzialności za jakość i profesjonalizm usługi, co może skutkować pogorszeniem bezpieczeństwa na drogach.

Wobec powyższego zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przeanalizowanie praktyk firm ubezpieczeniowych (źródłem analizy mogą być między innymi skargi złożone do rzecznika ubezpieczonych), a także o przeanalizowanie obowiązujących rozwiązań pranych, które moim zdaniem umożliwiają opisane powyżej działania ubezpieczycieli i poszkodowanych, tym samym wzmacniają szarą strefę.

*Z wyrazami szacunku
Andrzej Owczarek*

Odpowiedź

Warszawa, 16 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na przesłane przy piśmie z dnia 25 listopada 2014 r., sygn. BPS/043-65-2817/14, oświadczenie złożone przez Pana senatora Andrzeja Owczarka podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r., dotyczące „propozycji doko-

nania analizy praktyk rynkowych związanych ze sposobem likwidacji szkód z polis OC posiadaczy pojazdów mechanicznych”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W sprawach dotyczących likwidacji szkód w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych należy mieć na uwadze obowiązujące regulacje ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392, z późn. zm., dalej „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”), przepisy Kodeksu cywilnego oraz orzecznictwo sądowe – w tym głównie orzeczenia Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W przypadku zajścia zdarzenia skutkującego odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody, którą poniósł poszkodowany. Jest to także zgodne z art. 805 §2 pkt 1 k.c., w myśl którego świadczenie zakładu ubezpieczeń, przy ubezpieczeniu majątkowym (a takim jest ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych), polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W myśl art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, do wysokości sumy gwarancyjnej, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę.

Stosownie do art. 361 §2 k.c., naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzone. Z przepisu tego wynika więc obowiązek pełnej kompensacji szkody. Zasady naprawienia szkody określone są natomiast w art. 363 §1 k.c. Może to nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odszkodowanie ma obejmować wszystkie ekonomicznie uzasadnione i celowe wydatki, a więc takie, które zostały poniesione w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, czyli stanu technicznej używalności pojazdu istniejącej przed wypadkiem.

Podkreślić także należy, iż celem odszkodowania jest przywrócenie stanu majątkowego poszkodowanego do tego, który istniał przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Stanowisko takie zostało przedstawione m.in. w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, wyroku SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, wyroku SN z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00, czy też uchwale SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01. Odszkodowanie wypłacane przez zakład ubezpieczeń ma na celu, jak podkreślił to SN, wyrównanie uszczerbku majątkowego, powstałego w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek ten istnieje od momentu wyrządzenia szkody do chwili wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej, odpowiadającej szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem – art. 363 §2 w zw. z art. 361 §1 k.c. Sąd Najwyższy stwierdził dodatkowo, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle ma zamiar ją naprawić. Tym samym, to do poszkodowanego należy decyzja czy dokonywać naprawy oraz jaką formę naprawy – a co za tym idzie, formę rozliczenia odszkodowania – wybrać.

Należy przy tym zauważyć, że na etapie postępowania likwidacyjnego odszkodowanie może być ustalane przez ubezpieczyciela dwojako – albo według tzw. metody kosztorysowej, tj. w oparciu o wycenę (kosztorys) kosztów naprawy, polegający na szacunkowym ustaleniu odszkodowania według cen części i usług niezbędnych do dokonania naprawy, albo według metody fakturowej – na podstawie faktur (rachun-

ku) za faktycznie wykonaną naprawę. Dodać należy, że dokonywana przy likwidacji szkody na podstawie kosztorysu kalkulacja jest jedynie swojego rodzaju oświadczeniem ubezpieczyciela – propozycją wypłaty odszkodowania w określonej wysokości. W żaden sposób nie obliguje ona poszkodowanego do określonego działania, gdyż takie ustalenie ubezpieczyciela nie jest ostateczne. W przypadku kwestionowania wysokości odszkodowania (bądź w trybie odwołania do ubezpieczyciela, bądź w postępowaniu sądowym) poszkodowany zawsze może przedstawić fakturę dokumentującą rzeczywiste, ostateczne koszty naprawy.

Jak wynika z powyższego, to od wyboru poszkodowanego zależy, czy odszkodowanie będzie wypłacone na podstawie kosztorysu, czy na podstawie faktur. Mając na uwadze obecnie obowiązujące ustawodawstwo – przepisy kodeksu cywilnego oraz ustaw ubezpieczeniowych, jak również orzecznictwo Sądu Najwyższego, nie wydaje się uzasadnione wprowadzanie ograniczeń praw poszkodowanego w tym wyborze.

Nawiązując do uwagi o „pogarszaniu bezpieczeństwa na drogach” pragnę nadmienić, że zgodnie z art. 81 ust. 11 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.), dodatkowemu badaniu technicznemu podlega pojazd, w którym została dokonana naprawa wynikająca ze zdarzenia powodującego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia określonego w grupach 3 i 10 działu II załącznika do ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 950, z późn. zm.), więc także z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakresie elementów układu nośnego, hamulcowego lub kierowniczego mających wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również koszt tego dodatkowego badania technicznego, stosownie do treści art. 36a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Odnosząc się z kolei wprost do propozycji dokonania analizy praktyk rynkowych zakładów ubezpieczeń związanych ze sposobem likwidacji szkód z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, której źródłem mogłyby być m.in. skargi złożone do Rzecznika Ubezpieczonych, pragnę uprzejmie poinformować, że Rzecznik Ubezpieczonych sporządza raporty (dostępne na stronie internetowej www.rzu.gov.pl) w sprawie skarg dotyczących problematyki ubezpieczeń gospodarczych z podziałem na poszczególne lata, półrocza, a nawet kwartały. Opracowania te zawierają szczegółowe dane na temat liczby i tematyki napływających skarg, trybu ich rozpatrywania i wynikach interwencji oraz przedstawienie zarzutów zawartych w skargach. Rzecznik Ubezpieczonych przekazuje takie statystyki skargowe m.in. do organu nadzoru nad zakładami ubezpieczeń – Komisji Nadzoru Finansowego oraz udostępnia do publicznej wiadomości. Ponadto, rokrocznie publikowane są sprawozdania Rzecznika Ubezpieczonych, w których są przedstawiane aktualne działania podejmowane przez ten organ, m.in. na rzecz osób ubezpieczających, ubezpieczonych, uposażonych lub uprawnionych z umów ubezpieczenia. Istotną rolę należy w tym miejscu przypisać możliwości złożenia przez Rzecznika Ubezpieczonych wniosku o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa, które ujawniły się w orzecznictwie sądów. Kompetencja ta ma ważki wpływ na poziom ochrony praw ubezpieczających, ubezpieczonych i uprawnionych z umów ubezpieczenia, ponieważ uchwały Sądu Najwyższego ukierunkowują sądy powszechne, które w przyszłości będą rozstrzygać sprawy obejmujące dane zagadnienie prawne, jak również mają znaczący wpływ na dostosowanie praktyk zakładów ubezpieczeń w postępowaniach likwidacyjnych do zasad obowiązujących w prawie odszkodowawczym i ubezpieczeniowym. Wśród takich orzeczeń podjętych z inicjatywy Rzecznika Ubezpieczonych należy wymienić m.in.:

- postanowienie z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, w zakresie rodzaju części zamiennych do naprawy pojazdu;
- uchwała z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, dotycząca amortyzacji części zamiennych;
- uchwała z dnia 17 lipca 2011 r., III CZP 05/11, w sprawie refundacji wydatków na najem pojazdu zastępczego;

- uchwała z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, odnosząca się do utraty wartości handlowej pojazdu.

Niejako podsumowaniem tej działalności Rzecznika Ubezpieczonych jest opracowanie pt. „Orzecznictwo Sądu Najwyższego a praktyka likwidacji szkód komunikacyjnych – Raport Rzecznika Ubezpieczonych”, które zawiera analizę najbardziej problematycznych zagadnień z zakresu likwidacji szkód z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wraz ze szczegółową analizą nieprawidłowych praktyk zakładów ubezpieczeń zidentyfikowanych na podstawie skarg kierowanych do Rzecznika Ubezpieczonych w latach 2011–2013. Celem raportu jest praktyczna ocena przyjętych przez ubezpieczycieli modeli likwidacji szkód komunikacyjnych pod kątem ich zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz ukształtowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Przedmiotowe opracowanie również jest udostępnione na stronie internetowej Rzecznika Ubezpieczonych.

Biorąc pod uwagę orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz działania nadzorcze nad rynkiem ubezpieczeń, wydaje się, że nie ma obecnie potrzeby zmian obowiązujących przepisów prawa. Ministerstwo Finansów będzie jednak obserwować sytuację w tym obszarze i w przypadku stwierdzenia konieczności interwencji legislacyjnych, takie działania zostaną podjęte.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Dorota Podedworna-Tarnowska

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 24 października bieżącego roku została wystosowana odpowiedź Pana Ministra na oświadczenie złożone na 62. posiedzeniu Senatu w dniu 9 października. W związku z treścią wyżej wymienionej odpowiedzi proszę o udzielenie dodatkowych informacji.

Firma Mott MacDonald Polska Sp. z o.o. na zlecenie Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej ma zaopiniować możliwość zastosowania odstępstwa z art. 4 ust. 7 Ramowej Dyrektywy Wodnej dla inwestycji w postaci budowy drugiego stopnia wodnego na Wiśle. Zgodnie z wyżej wymienioną odpowiedzią ocena możliwości zastosowania tego odstępstwa ma zostać wydana po uzupełnieniu braków przez beneficjentów w terminie do 5 listopada bieżącego roku.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji, czy we wskazanym wyżej terminie braki, o których mowa w odpowiedzi na oświadczenie, zostały uzupełnione.

Proszę również o podanie terminu, w jakim firma Mott MacDonald sporządzi przedmiotową opinię.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Warszawa, 23 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na oświadczenie senatora Andrzeja Persona (BPS/043-65-2818/14) z dnia 25 listopada 2014 r. w sprawie możliwości zastosowania odstępstwa z art. 4 ust. 7 Ramowej Dyrektywy Wodnej dla inwestycji polegającej na budowie drugiego stopnia wodnego na Wiśle, poniżej przesyłam stosowne wyjaśnienia, zgodnie z informacjami przekazanymi przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej.

Zgodnie z przekazanymi wcześniej informacjami, inwestycja pn. „Realizacja stopnia wodnego poniżej Włocławka” nie mogła zostać poddana ocenie zgodności z Ramową Dyrektywą Wodną w ramach zatwierdzonego w sierpniu br. *Masterplanu dla obszaru dorzecza Wisły*, ze względu na stopień zaawansowania przygotowania dokumentacji i złożoność zadania. Przedmiotowe zadanie miało być przedmiotem prac w ramach aktualizacji planów gospodarowania wodami.

Obecnie, w dniach 25.11.2014 – 26.05.2015, odbywają się konsultacje społeczne projektu aktualizacji planu gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Wisły, w którym zostało uwzględnione zadanie pn. „Budowa stopnia wodnego poniżej Włocławka”. Ocena przedmiotowego zadania pod względem jego zgodności z Ramową Dyrektywą Wodną nie była możliwa, z uwagi na brak jednoznacznej lokalizacji inwestycji (przypisanie do jednolitej części wód). Ocena ta będzie możliwa dopiero po zakończeniu prac nad opracowywaną obecnie *Koncepcją ochrony przed wodami*

powodziowymi dolnego odcinka Wisły od Włocławka do jej ujścia do Zatoki Gdańskiej, która znajduje się w trakcie prac odbiorowych. Zadanie dotyczące budowy drugiego stopnia na Wiśle jest jednym z analizowanych i rekomendowanych wariantów w przedmiotowej koncepcji.

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Stanisław Gawłowski

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 12 sierpnia 2013 r. została przez Pana Ministra udzielona odpowiedź na oświadczenie skierowane na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 12 lipca 2013 r. W związku z udzielonymi informacjami dotyczącymi prac nad nowym rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie dalszych informacji.

Przedmiotowe oświadczenie dotyczyło osób ze stomią jelitową i ich trudnej sytuacji związanej z ilością refundowanych środków higieny oraz środków pomocniczych. Ministerstwo Zdrowia we wspomnianej odpowiedzi poinformowało o trwaniu prac nad projektem nowego rozporządzenia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie, które miało zastąpić dotychczas obowiązujące rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 29 sierpnia 2009 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu zaopatrzenia w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi oraz środkami pomocniczymi. Celem zmian jest zwiększenie dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu zaopatrzenia w wyroby medyczne.

W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji, czy nowe rozporządzenie weszło w życie oraz w jakim zakresie zwiększyło pakiet gwarantowanych refundowanych wyrobów medycznych dla osób ze stomią?

*Z poważaniem
Andrzej Person*

Odpowiedź

Warszawa, 2014.12.30

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Persona, złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP, znak BPS/043-65-2819/14, z dnia 25 listopada 2014 r., dotyczące rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie oraz sytuacji osób ze stomią jelitową po jego wprowadzeniu, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego stanowiska.

W dniu 1 stycznia 2014 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 grudnia 2013 r. w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie (Dz. U. z 2013 r., poz. 1565), będące realizacją upoważnienia ustawowego z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2011 r. Nr 122, poz. 696 z późn. zm.). Rozporządzenie wprowadza szereg zmian i rozwiązań, które wychodzą naprzeciw oczekiwaniom osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych. Wśród nich można wymienić m.in. podniesienie limitów finansowania większości wyrobów medycznych (np. wszystkich protez kończyn górnych i dolnych, aparatów słuchowych, kul, lasek dla niewidomych, sprzętu dla pacjentów z mukowiscydozą, poduszek przeciwodleżynowych), czy skrócenie okresu użytkowania na niektóre wyroby.

Rozporządzenie uwzględnia również część postulatów zgłaszanych do resortu zdrowia przez środowiska stomików. Utrzymuje całkowitą, w ramach przyznanego limitu, refundację sprzętu stomijnego, przywraca możliwość refundacji akcesoriów i środków służących do pielęgnacji stomii.

Niniejszy akt prawny rozszerza grono specjalistów uprawnionych do wystawiania zleceń na wyroby stomijne i obecnie wśród nich dodatkowo znajdują się: lekarz posiadający specjalizację w dziedzinie onkologii klinicznej lub lekarz posiadający specjalizację w dziedzinie chemioterapii nowotworów, onkologii klinicznej lub onkologii i hematologii dziecięcej. Zlecenie może wystawić również lekarz spełniający wymagania do wykonywania świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, realizowanych w warunkach domowych, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 31d ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), w zakresie wykonywania tych świadczeń. Pozytywną ocenę środowisk stomijnych otrzymało również rozwiązanie przyznające pielęgniarce lub położnej ubezpieczenia zdrowotnego uprawnień do kontynuacji zlecenia na zaopatrzenie w środki absorpcyjne przez okres do 12 miesięcy.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 grudnia 2013 r. w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie nie wprowadziło podniesienia limitów kwotowych na akcesoria stomijne, ponieważ intencją wykazu jest zabezpieczenie potrzeb wszystkich grup pacjentów w jak największym stopniu, przy uwzględnieniu możliwości finansowych Narodowego Funduszu Zdrowia. Powyższe oznacza, że nie wszystkie postulaty przekazywane do resortu zdrowia przez pacjentów i ich środowiska, mogą zostać uwzględnione w tym samym czasie.

Jednocześnie uprzejmie informujemy, że postulaty pacjentów dotyczące zwiększenia limitów na wyroby medyczne stomijne będą rozważane przy kolejnych nowelizacjach rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Projekt nowelizacji ustawy o refundacji leków przygotowany przez resort zdrowia zawiera przepisy dotyczące między innymi ograniczenia wywozu leków za granicę. Kwestia dostępności leków dla pacjentów jest jednym z kluczowych aspektów polityki zdrowotnej państwa. Niekontrolowany wywóz leków z Polski może spowodować, że niektórych leków zabraknie dla pacjentów w naszym kraju.

W związku z licznymi informacjami medialnymi na temat rosnącej skali zjawiska odwróconego łańcucha dostaw proszę o udzielenie informacji w następujących kwestiach.

1. Jakie są plany ministra zdrowia w zakresie uregulowania problemu wywozu leków?

2. Jakie inne działania, poza legislacyjnymi, podejmuje ministerstwo, aby zapewnić pacjentom dostęp do leków?

*Z poważaniem
Andrzej Person*

Odpowiedź

Warszawa, 2014.12.02

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Persona, przekazane Ministrowi Zdrowia przy piśmie o znaku BPS/043-65-2820/14 z dnia 25 listopada 2014 r., w sprawie m.in. działań resortu zdrowia zmierzających do ograniczenia zjawiska wywozu leków z Polski, niniejszym uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministra Zdrowia.

Uprzejmie dziękuję za zwrócenie uwagi na potrzebę podjęcia działań, które zapobiegłyby dalszemu trwaniu nadmiernego, nie korespondującego z potrzebami polskich pacjentów wywozu leków (zwłaszcza refundowanych) za granicę.

Resort Zdrowia ma pełną świadomość skali, przyczyn, jak i zagrożeń wynikających z problemów z dostępnością niektórych leków na rynku krajowym. Jest to materia wieloaspektowa i złożona.

Niedobory leków stanowią wypadkową wielu zachodzących jednocześnie (lub będących wzajemną konsekwencją) procesów, w tym tzw. „odwróconego łańcucha dystrybucji”, który jawi się jako pierwotne źródło problemu, ale także zjawisk takich jak dystrybucja bezpośrednia produktów leczniczych, skutkująca faworyzowaniem przez podmioty odpowiedzialne wybranych odbiorców na poziomie obrotu hurtowego, czy też zjawisko eksportu równoległego, który skądinąd jest działalnością legalną znajdującą podstawy w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a pośrednio w prawie pierwotnym Unii Europejskiej, tj. w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

W związku z powyższym resort zdrowia pozytywnie przyjął informację, o wniesieniu do Marszałka Sejmu przez posłów Platformy Obywatelskiej w dniu 27 listopada 2014 r. *projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw*.

Minister Zdrowia zamierza wyrazić pełne poparcie dla działań mających na celu możliwie najszybsze procedowanie i przyjęcie tej inicjatywy ustawodawczej.

Abstrahując od powyższego, Rząd, w tym Minister Zdrowia podejmuje na bieżąco działania przejawiające się nie tylko w prawie korzystania z inicjatywy ustawodawczej, ale przede wszystkim z realizacji prerogatyw wynikających z już obowiązujących przepisów prawa.

Minister Zdrowia cyklicznie, co dwa miesiące ogłasza wykaz refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów medycznych. W Ministerstwie Zdrowia prowadzone są negocjacje z firmami farmaceutycznymi w celu maksymalnie korzystnego dla pacjentów, a jednocześnie realnego i gospodarnego (z punktu widzenia Narodowego Funduszu Zdrowia) alokowania środków publicznych przeznaczonych na refundację.

Ponadto Minister Zdrowia, w ramach realizacji polityki lekowej Rządu, na bieżąco monitoruje dostępność do leków dla pacjentów, w tym także leków refundowanych. Zgodnie z §9 pkt 1 *Zarządzenia nr 15 Dyrektora Generalnego Ministerstwa Zdrowia z dnia 1 sierpnia 2011 r. w sprawie ustalenia wewnętrznego regulaminu Organizacyjnego Departamentu Polityki Lekowej i Farmacji* do podstawowych zadań Wydziału Dostępności i Bezpieczeństwa Produktów Leczniczych należy prowadzenie postępowań mających na celu doraźne zapewnienie dostępności produktów leczniczych na rynku.

W przypadku otrzymania zgłoszenia od pacjenta, Ministerstwo Zdrowia każdorazowo podejmuje działania mające na celu wyjaśnienie prawidłowości zgłoszenia i umożliwienie dostępu pacjentowi do poszukiwanego leku. Każde otrzymane zgłoszenie jest przedmiotem analizy. Zgłaszający się pacjenci są kierowani do aptek, w których – jak ustalili pracownicy Ministerstwa Zdrowia – poszukiwany lek jest dostępny. W przypadku zgłoszenia dokonywanego przez konkretną aptekę jest ona kierowana do odpowiedniej hurtowni farmaceutycznej, w której zgodnie z deklaracją firm farmaceutycznych zapewniona jest możliwość nabycia odpowiedniego leku.

Co więcej, właściwe w przedmiocie nadzoru nad obrotem produktami leczniczymi organy Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej już od 2010 r. prowadzą postępowania wobec hurtowni farmaceutycznych, jak i aptek w związku z dopuszczaniem się przez nie procederu „odwróconego łańcucha dystrybucji”.

Wobec aptek prowadzonych było ok. 400 postępowań, w ramach których wydano ponad 200 decyzji dostosowujących i ok. 90 decyzji w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie apteki. W stosunku do aptek nadal w toku jest ponad 40 postępowań.

Wobec hurtowni farmaceutycznych prowadzonych było z kolei ok. 80 postępowań, w ramach których wydano 11 decyzji dostosowujących oraz 20 decyzji w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie hurtowni farmaceutycznej, zaś 5 hurtowni unieruchomiono. Obecnie wciąż trwają 22 postępowania wobec hurtowni farmaceutycznych w przedmiocie cofnięcia zezwoleń.

Ponadto wskazać warto, że w okresie od stycznia 2012 r. do dziś, sądy administracyjne wydały łącznie 9 wyroków w sprawie decyzji Głównego Inspektora Farmaceutycznego w przedmiocie cofnięcia zezwolenia w związku z uczestnictwem w „odwróconym łańcuchu dystrybucji leków” (sygn. akt: VI SA/Wa 952/14; VI SA/Wa 3132/13; VI SA/Wa 2701/13; VI SA/Wa 2692/12; VI SA/Wa 967/14; II GSK 374/13; II GSK 2066/12; II GSK 1923/12; II OSK 168/06).

W każdym z ww. wyroków decyzje wydane przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego zostały utrzymane w mocy.

Z uwagi na ogólnokrajowy charakter „odwróconego łańcucha dystrybucji” oraz przestępczy charakter tego typu działań, w 2012 i 2013 r. podjęto próby współpracy z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym, które wszakże scedowało sprawę na Policję. Tym samym, w roku 2013 nawiązano współpracę z Policją. W 2014 r. przeprowadzano

cykl szkoleń dla funkcjonariuszy oraz organizowano spotkania z osobami odpowiedzialnymi za przestępstwa gospodarcze. Podczas spotkań z Policją ma miejsce wzajemne przekazanie doświadczeń z zakresu nieprawidłowości w obrocie lekami.

Zarówno utrudnianie przeprowadzenia czynności kontrolnych, jak też sprzedaż produktów leczniczych przez apteki do hurtowni traktowane są jako czyny zabronione, w związku z powyższym składane są zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna złożyła ich do tej pory ok. 40.

W grudniu 2013 r. podpisano także porozumienie pomiędzy Głównym Inspektorem Farmaceutycznym a Generalnym Inspektorem Kontroli Skarbowej, w sprawie określenia zasad współpracy organów Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej z organami kontroli skarbowej.

Powyższe działania, do czasu przyjęcia przepisów będących przedmiotem przedłożenia poselskiego, o którym mowa w początkowej części niniejszego stanowiska, mają na celu doraźne poprawienie, a przynajmniej utrzymanie poziomu dostępności polskich pacjentów do niezbędnych im leków, w tym poprzez sankcjonowanie i eliminowanie procederów zmierzających do naruszenia prawa w trybie przede wszystkim art. 127 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271, z późn. zm.).

Licząc, że powyższe okaże się dla Pana Senatora Persona satysfakcjonujące, łączę wyrazy szacunku.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

**Oświadczenie senatora Zdzisława Pupy
oraz senatora Andrzeja Pająka**

*skierowane do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej
oraz do komendanta głównego Policji Marka Działoszyńskiego*

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Komendancie!

Media poinformowały kilka dni temu, że w Biłgoraju doszło do ukarania mandatem w wysokości 50 zł siedemdziesięciosześcioletniej staruszki za brak nadzoru nad kurą, która przebiegała przez drogę wiejską i została zabita przez przejeżdżający tamtędy policyjny radiowóz z Biłgoraja. Prosimy o potwierdzenie, czy to prawda, czy też jakiś niewczesny żart primaaprilisowy. Pytamy, bo nie chce nam się wierzyć, żeby racjonalnie zachowujący się policjanci byli zdolni do aż tak absurdalnego zachowania.

A jeśli to prawda, to czy Pani Minister Spraw Wewnętrznych i Pan Komendant Główny popierają tego rodzaju aktywność policji, egzekwującej od staruszki surową odpowiedzialność za brak nadzoru nad kurą?

*Z poważaniem
Zdzisław Pupa
Andrzej Pająk*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 24 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 25 listopada 2014 roku (sygn. BPS/043-65-2821-MSW/14), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatorów RP Pana Zdzisława Pupę i Pana Andrzeja Pająka podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 roku w sprawie *postępowania funkcjonariusza Policji z Biłgoraja* uprzejmie przedstawiam co następuje.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Komendę Główną Policji, w związku ze zdarzeniem, do którego doszło w dniu 31 lipca 2014 roku podczas pełnienia służby w patrolu zmotoryzowanym przez funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju, funkcjonariusz ten poinformował właścicielkę, że zwierzęta gospodarskie chodzące po drodze publicznej stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz polecił, aby właścicielka zabezpieczyła odpowiednio zwierzęta na swojej posesji. Wskazał jednocześnie, że niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt stanowi wykroczenie z art. 77 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. *Kodeks wykroczeń* (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 482 z późn. zm.) zagrożone karą grzywny do 250 złotych albo karą nagany.

Z uwagi na postawę właścicielki zwierząt, tj. odmowę zastosowania się do polecenia funkcjonariusza Policji, policjant podjął decyzję o zastosowaniu wobec ww. kobiety postępowania mandatowego. Jednocześnie pouczył o prawie do odmowy przyjęcia mandatu, z którego sprawczyni wykroczenia nie skorzystała.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu

Odpowiedź
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI

Warszawa, 13 stycznia 2015 r.

Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pani Maria Pańczyk-Pozdziej

Szanowna Pani,

w nawiązaniu do pisma BPS/043-65-2821-KGP/14 z dnia 25 listopada 2014 r., dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatorów RP Pana Zdzisława Pupę oraz Pana Andrzeja Pajaka w sprawie postępowania funkcjonariuszy Policji z Biłgoraja, przekazuje stanowisko w przedmiotowej sprawie.

W dniu 31 lipca 2014 roku funkcjonariusz Posterunku Policji w P. G. Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju, pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym pojazdem służbowym oznakowanym. Znajdując się w miejscowości P. G. na wysokości posesji, z pobocza wprost na jezdnię wtargnęła kura. W wyniku zderzenia z radiowozem uszkodzeniu uległa atrapa chłodnicy i przednia szyba pojazdu. Bezpośrednio po tym zdarzeniu policjant zauważył na posesji inne kury, mające swobodny dostęp do drogi publicznej. Funkcjonariusz Policji poinformował właścicielkę, że zwierzęta gospodarskie chodzące po drodze publicznej stwarzają zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz poinformował, że niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt stanowi wykroczenie z art. 77 kodeksu wykroczeń, zagrożone karą grzywny do 250 złotych.

Zgodnie z brzmieniem art. 77 kodeksu wykroczeń, karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany podlega ten, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji tego przepisu jest bezpieczeństwo osób i mienia, a także innych zwierząt niż to trzymane, przez niezachowanie zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Mówiąc o środkach ostrożności przy trzymaniu zwierząt, ustawodawca podzielił je na zwykłe i nakazane. Zwykłe środki ostrożności to takie, które wynikają ze zdrowego rozsądku, są oparte na powszechnym doświadczeniu i zwyczaju. Nakazanymi środkami ostrożności są te, które wynikają z obowiązujących przepisów. W komentowanym przepisie chodzi o panowanie nad zwierzęciem w stopniu gwarantującym bezpieczeństwo w miejscu publicznym, w tym również na drodze publicznej. Mając powyższe na względzie, stwierdzić należy jednoznacznie, że zrealizowane zostały znamiona wykroczenia z art. 77 kodeksu wykroczeń. Z uwagi na postawę właścicielki zwierząt, tj. odmowę zastosowania się do polecenia funkcjonariusza Policji, po-

licjant podjął decyzję o zastosowaniu wobec ww. kobiety postępowania mandatowego. Jednocześnie pouczył o prawie do odmowy przyjęcia mandatu, z którego sprawczyni wykroczenia nie skorzystała.

Należy podkreślić, że kara grzywny w wysokości 50 złotych, nałożona na właścicielkę zwierząt za popełnienie czynu stypizowanego w art. 77 kodeksu wykroczeń stanowi dolną granicę przewidzianą przez ustawodawcę w tabeli A „Wysokość grzywien nakładanych w drodze mandatu karnego za wybrane rodzaje wykroczeń przez uprawnione organy” stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 roku w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że stanowisko, zgodnie z przyjętym obiegiem dokumentacji zostało przesłane w dniu 5 grudnia 2014 r. za pośrednictwem Biura Ministra Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z poważaniem

gen. insp. dr Marek Działoszyński
KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
z up. Dyrektor Gabinetu
Komendanta Głównego Policji
insp. Robert Żółkiewski

**Oświadczenie senatorów Zdzisława Pupy,
Andrzeja Pajaka, Bogdana Pęka, Janiny Sagatowskiej,
Waldemara Kraski, Andrzeja Matusiewicza,
Wojciecha Skurkiewicza oraz Jarosława Rusieckiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Wszyscy jesteśmy świadkami gigantycznego skandalu z liczeniem głosów w wyborach samorządowych. Nie ulega wątpliwości, że osoby odpowiedzialne w Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowym Biurze Wyborczym nie dopełniły swoich obowiązków w zakresie prawidłowej organizacji obliczania głosów, przez co działały na szkodę interesu publicznego, doprowadzając do braku nadzoru nad liczeniem głosów i podważenia zaufania do prawidłowości wyników wyborczych.

Takie zachowanie wyczerpuje naszym zdaniem znamiona przestępstwa urzędniczego, określonego w art. 231 kodeksu karnego.

Niedopełnienie obowiązków polegało naszym zdaniem:

— po pierwsze, na dopuszczeniu do powierzenia obsługi informatycznej liczenia głosów firmie całkowicie do tego nieprzygotowanej, niemającej potencjału ani doświadczenia zapewniającego prawidłową realizację zadania (sam program zawiera liczne błędy, a co najważniejsze, konieczne zabezpieczenia przed nieuprawnionym dostępem zostały w celowy sposób jedynie zasymulowane, aby ukryć faktyczny całkowity ich brak, ponadto zabezpieczenia przed nielegalnym dostępem do serwera nie zostały prawidłowo ustawione lub nawet zostały całkowicie usunięte, co umożliwiło bezproblemowy dostęp osobom nieuprawnionym);

— po drugie, na zaniechaniu należytego sprawdzenia systemu informatycznego liczenia głosów przed jego zastosowaniem;

— po trzecie, na zaniechaniu przygotowania alternatywnego systemu liczenia głosów, na wypadek niesprawności systemu informatycznego.

Z poważaniem

Zdzisław Pupa

Andrzej Pajak

Bogdan Pęk

Janina Sagatowska

Waldemar Kraska

Andrzej Matusiewicz

Wojciech Skurkiewicz

Jarosław Rusiecki

Odpowiedź

Warszawa, 28.01.2015 r.

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Zdzisława Pupę, wspólnie z innymi senatorami podczas 65. posiedzenia Senatu RP, przekazane przez Wicemarszałka Senatu Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, uprzejmie informuję, co następuje.

Oświadczenie złożone przez senatorów Zdzisława Pupę, Andrzeja Pajaka, Bogdana Pęka, Janinę Sagatowską, Waldemara Kraskę, Andrzeja Matusiewicza, Wojciecha Skurkiewicza i Jarosława Rusieckiego, złożone na 65. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej

spolitej Polskiej dotyczyło odpowiedzialności osób kierujących Państwową Komisją Wyborczą i Krajowym Biurem Wyborczym za niedopełnienie swoich obowiązków w zakresie prawidłowej organizacji obliczania głosów, a tym samym działania na szkodę interesu publicznego, polegającego na doprowadzeniu do braku nadzoru nad liczeniem głosów i podważenia zaufania do prawidłowości wyników wyborów. Takie zachowanie, zdaniem senatorów, wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 231 §1 k.k. polegającego na: 1) dopuszczeniu do powierzenia obsługi informatycznej liczenia głosów firmie całkowicie nieprzygotowanej, niemającej potencjału ani doświadczenia zapewniającego prawidłową realizację zadania (program zawierał liczne błędy, natomiast konieczne zabezpieczenia przed nieuprawnionym dostępem zostały w celowy sposób jedynie zasymulowane, aby ukryć faktyczny całkowity ich brak, ponadto zabezpieczenia przed nielegalnym dostępem do serwera nie zostały prawidłowo ustawione lub zostały całkowicie usunięte, co umożliwiło bezproblemowy dostęp osobom nieuprawnionym); 2) zaniechaniu należytego sprawdzenia systemu informatycznego liczenia głosów przed jego zastosowaniem; 3) zaniechaniu przygotowania alternatywnego systemu liczenia głosów na wypadek niesprawności systemu informatycznego.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w okręgu Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie nie było prowadzone postępowanie o wskazane w oświadczeniu czyny. Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadziła natomiast z zawiadomienia Andrzeja H. czynności sprawdzające w sprawie niedopełnienia obowiązków przez członków Państwowej Komisji Wyborczej w czasie ostatnich wyborów do jednostek samorządu terytorialnego dotyczące: – nieprowadzenia i braku wspierania działań informacyjnych zwiększających wiedzę obywateli na temat prawa wyborczego, w szczególności zasad głosowania; – niedokonania analizy kart wyborczych w obwodach, w których liczba nieważnych głosów przekroczyła 25%; – podania na konferencji prasowej w dniu 22 listopada 2014 roku wyników w zakresie liczby mandatów PiS i PSL do sejmików wojewódzkich na poziomie odpowiednio 169 i 159, po czym nastąpiło skorygowanie tego wyniku odpowiednio do 171 głosów dla PiS i 157 dla PSL. Postępowanie w tej sprawie zostało zakończone w dniu 23 grudnia 2014 roku nieprawomocnym postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadzi również postępowanie przygotowawcze w sprawie uzyskania, bez uprawnienia, dostępu do części systemu teleinformatycznego, zawartych informacji w sieci systemu zarządzania treścią serwera Państwowej Komisji Wyborczej, Krajowego Biura Wyborczego, komisarzy wyborczych i delegatur Krajowego Biura Wyborczego, Biuletynu Informacji Publicznych, zawartego na stronie „pkw.gov.pl” i stronach pokrewnych, np. „info.pkw.gov.pl”, „tzw. cms” Krajowego Biura Wyborczego, to jest o czyn z art. 267 §2 k.k. Postępowanie to pozostaje w fazie *in rem*.

Przedstawiając Panu Marszałkowi powyższe, pragnę dodatkowo poinformować, iż oświadczenie senatorów, z uwagi na zwarte w nim treści zawiadomienia o przestępstwie oraz stwierdzony dotychczas brak prowadzenia w podległych jednostkach organizacyjnych postępowania stricte w tej sprawie, przekazane zostało Prokuratorowi Okręgowemu w Warszawie w celu wyznaczenia jednostki właściwej do jego procesowego rozpoznania. O dalszych czynnościach w sprawie, w tym decyzji, co do wszczęcia postępowania przygotowawczego, zostanie Pan Marszałek powiadomiony bezpośrednio przez prokuratora rozpoznającego sprawę.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz
oraz do minister infrastruktury i rozwoju Martii Wasiak

Linia kolejowa nr 8 Warszawa – Radom ma dla mieszkańców ziemi radomskiej znaczenie strategiczne. Modernizacja tej linii miała być sfinansowana z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Zabezpieczono na ten cel ponad 1,5 miliarda zł, a inwestycja miała być zakończona w 2013 r. Niestety, jest już koniec 2014 r., a znacząca modernizacja kolejowej „ósemki” jeszcze się nie rozpoczęła. W ostatnich dniach radomski poseł Platformy Obywatelskiej poinformował o tym, że parlamentarzyści PO i koalicyjny rząd PO-PSL byli oszukiwani w tej sprawie przez kolejarzy.

W związku z oddalającym się terminem modernizacji linii kolejowej nr 8 Warszawa – Radom proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Kto personalnie jest odpowiedzialny za opóźnienia modernizacji linii kolejowej nr 8?
2. Co stanie się ze środkami z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” przeznaczonymi na tę inwestycję?
3. Kiedy realnie może rozpocząć się modernizacja linii kolejowej na odcinku Warka – Radom?
4. Czy w nowych założeniach modernizacji znajdzie się budowa mostu, a tym samym drugiego toru na rzece Pilicy?
5. Jakie terminy wskazywane są jako daty zakończenia poszczególnych etapów tej inwestycji?

Proszę o wskazanie terminu zakończenia całkowitej modernizacji linii kolejowej nr 8 Warszawa – Radom, a w związku z wieloletnimi opóźnieniami w modernizacji tej linii kolejowej proszę o rozważenie przywrócenia na tę linię pociągów pośpiesznych, które obecnie kursują przez stację Dęblin.

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 29 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza złożone na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie modernizacji linii kolejowej nr 8 na odcinku Warszawa – Radom (znak: BPS/043-65-2823/14), przedstawiam poniższe informacje.

W trakcie realizacji projektu obejmującego modernizację linii nr 8 na odcinku Warszawa – Radom wystąpił szereg problemów powodujących znaczące opóźnienie prac, w szczególności:

- zidentyfikowano rozbieżności w przebiegu granic nieruchomości w ewidencji gruntów z ich rzeczywistym przebiegiem na odcinku jednotorowym pomiędzy Warką a Radomiem;
- wystąpiła konieczność ponownego sporządzenia map z projektami podziałów nieruchomości (zmiany w ewidencji gruntów i budynków);
- wprowadzono zmiany do dokumentacji projektowej w związku z wejściem w życie rozporządzenia zmieniającego dotychczasowe dopuszczalne poziomy hałasu;
- w maju 2014 roku nastąpiło rozwiązanie umowy z wykonawcą prac projektowych dla odcinka Czachówek – Radom. Zgodnie ze stanowiskiem PKP PLK SA rozwiązanie umowy spowodowane było opóźnieniami w jej realizacji oraz niską jakością przedkładanej dokumentacji, co skutkowało ryzykiem wystąpienia dalszych opóźnień zarówno na etapie projektowania jak i samej realizacji inwestycji. Rozwiązanie umowy spowodowało konieczność przeniesienia odcinka Czachówek – Warka do planów inwestycyjnych na lata 2014–2020.

W związku z powstałymi opóźnieniami w realizacji projektu oraz z uwagi na okres kwalifikowalności kosztów Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013 podjęto decyzję o „fazowaniu” przedmiotowego projektu tj. przesunięcia części realizacji do perspektywy 2014–2020.

Obecnie przyjęte założenia dot. fazowania przedmiotowego projektu zakładają wykonanie modernizacji w ramach perspektywy 2007–2013 Lotu F (tj. stacji Radom). Loty od A do E (tj. Odcinek Warszawa Okęcie – Radom /bez stacji/) będą realizowane w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020. Zgodnie z obowiązującym Wieloletnim Programem Inwestycji Kolejowych do 2015 r. (WPIK) na realizację Lotów A, B i F (Warszawa – Warka oraz stacja Radom) przewidywane były środki UE w wysokości ponad 840 mln zł. Zgodnie z obecnie procedowaną aktualizacją WPIK, po uaktualnieniu kosztu projektu, w ramach perspektywy 2007–2013 planowane jest wydatkowanie ok. 290 mln zł a w perspektywie 2014–2020 ok. 580 mln zł. Środki POIiŚ 2007–2013 niewykorzystane na realizację przedmiotowego projektu zostaną przeznaczone na realizację innych projektów szynowych lub zwiększenie dofinansowania dla projektów o obniżonym wkładzie UE.

Dla odcinka Warka – Radom (Loty C, D, E) planowane jest uzyskanie pozwoleń na budowę na przełomie 2017/2018. Po uzyskaniu pozwoleń na budowę wykonawca wyłoniony wcześniej w postępowaniu przetargowym (w trybie projektuj i buduj) przystąpi do prac modernizacyjnych. Z uwagi na konieczność zabudowy nowoczesnych systemów sterowania ruchem kolejowym na całym odcinku, co możliwe jest dopiero po zakończeniu prac modernizacyjnych infrastruktury torowej, zakończenie realizacji projektu planowe jest na 2020 r. Szczegółowy harmonogram realizacji zostanie opracowany po podpisaniu umowy z wykonawcą wyłonionym w postępowaniu przetargowym (planowana data podpisania umowy: I kwartał 2017 r.).

Uprzejmie informuję, że PKP PLK SA w ramach modernizacji linii planuje budowę nowego mostu z drugim torem na rzece Pilicy.

Dodatkowo pragnę poinformować, że PKP PLK SA, w związku z opóźnieniem w realizacji projektu, planuje przeprowadzenie w 2015 r. prac utrzymaniowych, których celem będzie zmniejszenie liczby ograniczeń prędkości oraz poprawa stanu linii nr 8 w celu zapewnienia odpowiednich parametrów użytkowych do momentu rozpoczęcia kompleksowej modernizacji.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Zbigniew Rynasiewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,
Roberta Mamątowa, Janiny Sagatowskiej,
Andrzeja Matusiewicza, Bogdana Pęka oraz Zdzisława Pupy**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Wzbudziła nasze zdziwienie następująca informacja Naczelnej Prokuratury Wojskowej (podajemy w ślad za portalem internetowym wpolityce.pl): „W wyniku przeprowadzonych badań biegli uznali za bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że 10 próbek ujawnionych i zabezpieczonych w brzozie pochodzą z konstrukcji lewego skrzydła samolotu Tu-154M – powiedział mjr Marcin Maksjan z NPW”.

Nie rozumiemy sformułowania „bardzo wysokie prawdopodobieństwo” użytego w komunikacie dotyczącym ekspertyzy mającej przecież dostarczyć pewności, a nie stwierdzić prawdopodobieństwo tego, czy znalezione w smoleńskiej brzozie metalowe elementy rzeczywiście pochodzą z rozbitego tupolewa. Prawdopodobieństwo to nie jest pewność, a zatem prokuratura wojskowa nadal nie wie, czy to, co znaleziono w brzozie, rzeczywiście pochodziło z tupolewa.

Panie Prokuratorze Generalny, mamy wrak, prokuratorzy podobno mieli do niego dostęp, i mamy brzozę z wbitymi w nią elementami metalowymi, do której prokuratorzy też podobno mieli dostęp. Czy współczesne techniki naukowe i śledcze pozwalają na zbadanie i stwierdzenie ze stuprocentową pewnością, że wbite w brzozę elementy pochodzą bądź nie pochodzą z tego akurat samolotu? Przecież tego chyba można dojść, przecież tego, co wbiło się w brzozę, powinno brakować wśród elementów wraku. To powinno być ustalone z absolutną pewnością, a nie tylko z prawdopodobieństwem, choćby wysokim.

Pytamy w związku z tym, czy prokuratura w ramach oględzin brzozy ustaliła wszystkie wbite w nią elementy, czy ustaliła liczbę tych elementów i dokonała ich pomiarów, czy znajdujące się w brzozie elementy zostały opisane w protokole oględzin miejsca katastrofy.

Nie musimy dodawać, że chodzi przecież o kluczowe dowody, od których oceny zależy ustalenie, czy samolot miał kontakt z brzozą, czy go nie miał, i czy ktoś nie fałszował dowodów.

Pytamy o to z tym większym niepokojem, że komisja Millera, jak wynika z odpowiedzi pana Macieja Łaska na nasze oświadczenie z 24 kwietnia bieżącego roku, nie tylko nie badała elementów brzozy, ale nawet ich nie policzyła ani nie zmierzyła, o czym świadczy zawarte w udzielonej odpowiedzi stwierdzenie, że w brzozie znaleziono trzy większe fragmenty metalu i szereg mniejszych. Ani słowa o wymiarach, ani słowa o liczbie tych elementów.

Mamy nadzieję, że prokuratura nie idzie drogą lekceważenia podstawowych dowodów i przynajmniej zna liczbę oraz wielkość elementów, które zostały znalezione.

*Z poważaniem
Wojciech Skurkiewicz
Robert Mamątów
Janina Sagatowska
Andrzej Matusiewicz
Bogdan Pęk
Zdzisław Pupa*

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 11 grudnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z treścią art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. „o wykonywaniu mandatu posła i senatora” (tekst jednolity – Dz.U. z 2011 roku, Nr 7, poz. 29 z późn. zm.) oraz przepisu art. 49 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. „Regulamin Senatu” (tekst jednolity – M.P. z 2014 roku, poz. 529), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza, wspólnie z innymi senatorami, na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r., dotyczące śledztwa w sprawie „katastrofy smoleńskiej”, przekazane do Naczelnej Prokuratury Wojskowej w dniu 1 grudnia 2014 r., przy piśmie zastępcy Dyrektora Biura Prokuratora Generalnego, oznaczonego sygnaturą PG VII Ko 196/14 z dnia 27 listopada 2014 r.

Odnosząc się do zawartych w treści oświadczenia pytań, dotyczących opinii Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych z identyfikacyjnych badań porównawczych fragmentów metalu, pragnę zauważyć, że kwestie przedstawione przez senatorów były już przedmiotem komunikatu rzecznika prasowego Naczelnej Prokuratury Wojskowej z dnia 14 listopada 2014 r.

Niemniej jednak, czyniąc zadość prośbie zawartej w oświadczeniu senatorów, należy stwierdzić co następuje.

W toku prowadzonych, na przełomie września i października 2012 r., uzupełniających oględzin miejsca katastrofy, z udziałem polskiego prokuratora oraz polskich biegłych i specjalistów przeprowadzono oględziny brzozy, w wyniku zderzenia z którą, zgodnie z raportem końcowym Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, samolot Tu-154M nr 101 utracił fragment lewego skrzydła. W toku oględzin, dzięki użyciu urządzenia RTG, stwierdzono w okolicach przełomu, wbite pod powierzchnię drzewa, liczne elementy metalowe. W trakcie tej czynności pobrano i zabezpieczono do dalszych badań dwa duże fragmenty, po ok. 160 cm drzewa – brzozy, w którą miał uderzyć samolot. Czynności związane z wym. fragmentami były prowadzone na terenie Federacji Rosyjskiej z uwagi na niepodzielność przedmiotu badań (tych fragmentów). W trakcie kolejnego pobytu polskich biegłych i prokuratora w lutym i marcu 2013 r. w Moskwie, przeprowadzono zwymiarowanie dwóch fragmentów brzozy, zmierzono cięcia, ułamania i darcia, zabezpieczono znajdujące się w nich elementy metalu i powłok lakierowych. W dalszej kolejności biegli dokonali odlewów silikonowych tych darć, cięć i złamań oraz elementów metalowych. Biegli pobrali również próbki z elementów tkwiących w brzozie, do dalszych badań fizykochemicznych, metaloznawczych i mechanoskopijnych. Łącznie, z wnętrza drzewa wydobyto i zabezpieczono ponad 40 różnej wielkości fragmentów metalu o nieregularnych kształtach. W tym miejscu podkreślić należy, iż największe z wydobytych fragmentów metalu posiadały rozmiar kilku centymetrów, najmniejsze zaś, poniżej 5 mm, co jest wielkością subminimalną w stosunku do całości konstrukcji statku powietrznego, który uległ katastrofie. Fragmenty, których podział był możliwy, rozdzielono i polskiej prokuraturze przekazano łącznie 12 fragmentów z pobranych elementów. Wszystkie opisane powyżej czynności wykonano przy udziale polskiego prokuratora oraz polskich biegłych i specjalistów.

Następnie, w Smoleńsku, biegli pobrali z wraku, w tym z lewego skrzydła, próbki referencyjne (porównawcze) elementów metalowych i powłok lakierowych.

Istotą zleconej Centralnemu Laboratorium Kryminalistycznemu Policji (CLKP), a następnie Instytutowi Technicznemu Wojsk Lotniczych w Warszawie (ITWL), analizy

fragmentów metalu pobranych z brzozy, było porównanie ich z pobranym materiałem referencyjnym, w tym fragmentami poszycia i elementami konstrukcyjnymi z wraku. W toku opiniowania stwierdzono, iż jeden z 12 przekazanych elementów jest odpryskiem powłoki lakierniczej, nie zaś stopem metalu.

Opiniujący biegli, po przeprowadzeniu badań 11 fragmentów metalowych, na podstawie analizy porównawczej ich składu chemicznego oraz struktury stopu, stwierdzili, iż 10 z nich, z bardzo wysokim prawdopodobieństwem, pochodzi z elementów wraku samolotu Tu-154M nr 101. Co do jednego z badanych fragmentów, biegli stwierdzili, iż jest on wykonany ze stopu odlewniczego, którego jednak nie ma w materiale porównawczym. Zarazem jednak biegli wyjaśnili, iż stop ten jest wykorzystywany w budowie niektórych elementów konstrukcji samolotu (wskazali przy tym konkretne elementy wraku, w tym zniszczonego lewego skrzydła, które prawdopodobnie z takiego stopu są wykonane).

Składający oświadczenie senatorowie, sformułowanie o bardzo wysokim prawdopodobieństwie identyfikacji zinterpretowali *de facto* jako brak identyfikacji, oczekując od prokuratury bądź biegłych „absolutnej pewności”. Wskazać w tym miejscu należy, iż co do zasady, techniki kryminalistyczne pozwalają na wnioskowanie w określonym obszarze prawdopodobieństwa, nie zaś stuprocentowej pewności. Nawet genetyczne badania molekularne, powszechnie uznawane za gwarantujące poprawność rezultatów, określają wnioski jako wysoce prawdopodobne, nigdy zaś jako „stuprocentowo pewne”. Zrozumienie tego aspektu pozwoli być może na prawidłową interpretację wniosków opinii ITWL, zaprezentowanych w przytaczanym przez senatorów komunikacie rzecznika prasowego Naczelnej Prokuratury Wojskowej. Dla przykładu podać należy, iż otrzymane w toku śledztwa opinie z badań genetyczno-molekularnych, prezentowane wnioski, przedstawiają miarą prawdopodobieństwa 99,973%.

W tym miejscu podkreślić należy, iż w każdym postępowaniu karnym stan faktyczny ustala się w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, w tym o opinie biegłych.

Przypomnieć również należy, iż w wyniku katastrofy zaistniałej 10 kwietnia 2010 r. samolot Tu-154M Nr 101 uległ daleko idącej destrukcji. Niektóre jego elementy, w szczególności zniszczone w wyniku uderzeń w przeszkody terenowe, uległy rozbiciu na niewielkie, nieprzekraczające kilku centymetrów fragmenty, co powoduje, że ich precyzyjne dopasowanie do siebie jest całkowicie nierealne.

Odpowiadając na drugie z pytań zawartych w oświadczeniu senatorów stwierdzić należy, iż w toku oględzin zabezpieczonych fragmentów brzozy wydobyto z jej wnętrza, a także poddano oględzinom wszystkie wbite elementy metalowe. Zostały one opisane i zmierzone, co zostało odzwierciedlone w treści protokołów z czynności.

Niejako na marginesie, odnosząc się do fragmentu oświadczenia dotyczącego czynności przeprowadzonych przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, a dotyczących brzozy i ujawnionych bezpośrednio po katastrofie na jej powierzchni i w pobliżu fragmentów samolotu, podkreślić należy, iż elementy te, nie są tymi, które były badane w ramach opiniowania przez ITWL. Jak już podkreślono powyżej, fragmenty zabezpieczone w toku oględzin brzozy wydobyto z jej wnętrza, nie były one zatem uprzednio widoczne. Przypomnieć przy tym należy, gdyż jak się wydaje kwestia ta nie jest w pełni prawidłowo rozumiana, iż istotą czynności badawczych wypadku lotniczego, prowadzonych przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego było ustalenie przyczyn wypadku oraz okoliczności, które sprzyjały jego zaistnieniu, w celu sformułowania zaleceń profilaktycznych, a co za tym idzie, usunięcia czynników obniżających bezpieczeństwo lotów.

Z poważaniem

płk Jerzy Artymiak

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Andrzeja Pająka, Jana Marii Jackowskiego
oraz Kazimierza Jaworskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękujemy za odpowiedź prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie na nasze oświadczenie z dnia 7 sierpnia bieżącego roku sygnalizujące niezrozumiały brak wyznaczenia terminu rozprawy w sprawie zastępcy szefa BOR oskarżonego o niedopełnienie obowiązków w związku z organizacją lotu prezydenta RP do Smoleńska 10 kwietnia 2010 r.

Z odpowiedzi tej wynika, że terminu rozprawy nie ma i nie wiadomo, kiedy zostanie wyznaczony, a od wniesienia aktu oskarżenia (9 października 2012 r.) minęły już ponad dwa lata. W sprawie zmieniono sędziego referenta, w miejsce sędziego, który dwa lata zapoznawał się z liczącymi sto tomów aktami sprawy, wyznaczony został nowy referent, któremu przygotowanie się do sprawy też może zająć ze dwa lata.

Szanowny Panie Ministrze, my wiemy, że Pan nie ma nic do postępowań sądowych i że Pański tytuł „minister sprawiedliwości” fałszywie wskazuje na jakikolwiek Pana wpływ na to, w jaki sposób wymierzana jest sprawiedliwość – stało się tak na skutek oddzielenia prokuratury od Ministerstwa Sprawiedliwości – niemniej jednak ze strony rządu, w którego skład Pan wchodzi, słyszeliśmy deklaracje o przyspieszeniu postępowań sądowych. Może przynajmniej to jedno postępowanie Pan przyspieszy? Wiemy, że nie ma Pan w tym zakresie żadnych kompetencji władczych, bo Pański urząd dzięki reformom przeprowadzonym wspólnymi siłami przez większość parlamentarną PO, PSL i SLD został ich skutecznie pozbawiony, ale może by Pan poprosił prezesa sądu o łaskawe wyznaczenie terminu tej sprawy? Dobrze byłoby, gdyby gdzieś na horyzoncie jakiś termin rozprawy się pojawił. Niech Pan spróbuje. Może prezes niezależnego, niezawisłego i nierychliwego sądu się na Pana nie obrazi. Nie wiemy, co odpowiadać ludziom, którzy niecierpliwie pytają nas, co z tą sprawą i czy przypadkiem sąd nie chce, potocznie mówiąc, ukreć jej łba i doprowadzić do przedawnienia. Chodzi tu przecież o odpowiedzialność za zaniedbania, które mogły mieć wpływ na tragedię smoleńską i śmierć prezydenta RP.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Andrzej Pająk
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski*

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 3 grudnia 2014 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do złożonego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 20 listopada 2014 r. przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Pająka, Jana Marię Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego, oświadczenia dotyczącego toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie sprawy karnej byłego zastępcy szefa BOR, uprzejmie wyjaśniam, że zakres nadzoru oraz instrumenty służące realizacji przyznanych Ministrowi Sprawiedliwości uprawnień nadzorczych, które zostały szczegółowo określone w przepisach art. 37f i art. 37g ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. 2013, poz. 427 z późn. zm.), uniemożliwiają przedstawienie informacji o stanie przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z art. 9a §1 i art. 37b §1 cyt. ustawy zadania z zakresu wewnętrznego nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów w zakresie zapewnienia właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, w tym m.in. uprawnienia w zakresie badania sprawności postępowania w poszczególnych sprawach, powierzono wyłącznie prezesom sądów.

W związku z powyższym, mając na uwadze sygnalizowaną długotrwałość postępowania w opisaney sprawie, oświadczenie Panów Senatorów przekazano prezesowi Sądu Okręgowego w Warszawie, celem załatwienia zgodnie z właściwością.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Hajduk
Podsekretarz Stanu**Stanowisko
PREZESA
SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE**

Warszawa, 7 stycznia 2015 r.

Panowie Senatorowie
Grzegorz Wojciechowski
Andrzej Pająk
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski
Senat Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na Państwa oświadczenie z dnia 20 listopada 2014 r., skierowane do Ministra Sprawiedliwości, przekazane przy piśmie Zastępcy Dyrektora Departamentu Sądów, Organizacji i Analiz Wymiaru Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości,

dotyczące sprawności postępowania w zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie sprawie przeciwko Pawłowi Bielawnemu o sygn. akt XVIII K 321/12, uprzejmie informuję, iż, w ramach sprawowanego wewnętrznego nadzoru administracyjnego, zbadalam sprawność postępowania w ww. sprawie i nie stwierdziłam uchybień, które uzasadniałyby objęcie postępowania w ww. sprawie moim indywidualnym nadzorem.

W odpowiedzi, do której się Panowie odwołujecie w swoim aktualnym oświadczeniu, udzielonej przeze mnie pismem z dnia 2 października 2014 r., na oświadczenie Państwa Senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego, Marka Martynowskiego, Zdzisława Pupy, Andrzeja Pajaka i Doroty Czudowskiej z dnia 7 sierpnia 2014 r., poinformowałam już, co następuje.

Wyżej wymieniona sprawa, licząca 72 tomy akt jawnych i 28 tomów akt niejawnych, wpłynęła do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 9 października 2012 r., po czym zarządzeniem Przewodniczącego XVIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 października 2012 r. zarejestrowana została w repertorium K pod sygn. akt XVIII K 321/12 i skierowana, w myśl przepisu art. 351 §1 zd. 1 kpk, zgodnie z kolejnością wpływu spraw, do referatu jednego z sędziów przydzielonych do orzekania w tym Wydziale. W dniu 30 listopada 2012 r. Sąd postanowił, na podstawie art. 28 §3 kpk, rozpoznać niniejszą sprawę w składzie trzech sędziów, ze względu na jej szczególną zawilgość. Pozostali dwaj członkowie składu orzekającego zostali wyznaczeni zarządzeniem Przewodniczącego XVIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 grudnia 2012 r.

Obciążenie pracą sędziów orzekających w XVIII Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Warszawie jest bardzo duże. Zarówno w XVIII Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Warszawie, jak i w pozostałych wydziałach karnych pierwszoinstancyjnych Sądu Okręgowego w Warszawie, rozpoznawane są między innymi sprawy o najwyższym, w skali kraju, stopniu zawilgości i obszerności materiału dowodowego. W referatach sędziów znajduje się wiele spraw, przy czym w większości są to sprawy zawile, złożone podmiotowo lub przedmiotowo, o obszernym materiale dowodowym, których rozpoznawanie, a następnie sporządzanie uzasadnień zapadłych wyroków, wymaga znacznego nakładu pracy od sędziego referenta oraz czasu. W szczególności sędzia, do którego referatu ww. sprawa została pierwotnie przydzielona, aktualnie prowadzi zaawansowane postępowania równolegle w kilku wielotomowych i wieloosobowych sprawach o bardzo skomplikowanym charakterze. Sprawy pozostające w referacie tego sędziego co do zasady kierowane są na termin rozprawy, zgodnie z przepisem §48 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, według kolejności ich wpływu do Sądu, a poza tą kolejnością, stosownie do przepisu §48 ust. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, sprawy osób tymczasowo aresztowanych i pozbawionych wolności oraz sprawy zagrożone przedawnieniem karalności czynów. Niektóre przy tym, spośród pozostających w referacie tego sędziego spraw należących do kategorii określonych w przepisie §48 ust. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, wymagały, ze względu na swój charakter, wyznaczenia wielu terminów rozprawy (przykładowo; w sprawie XVIII K 217/10 od dnia 18 maja 2011 r. odbyło się 48 terminów rozprawy, a do dnia 10 grudnia 2014 r. wyznaczono kolejnych 7 terminów; w sprawie XVIII K 297/11 od dnia 22 grudnia 2011 r. odbyło się 89 terminów rozprawy, a do dnia 12 grudnia 2014 r. wyznaczono kolejnych 15 terminów; w sprawie XVIII K 156/13 od dnia 29 sierpnia 2013 r. odbyło się 19 terminów rozprawy, a do dnia 17 listopada 2014 r. wyznaczono kolejne 3 terminy).

Z powyższych przyczyn wyznaczenie terminu w ww. sprawie o sygn. akt XVIII K 321/12, uwzględniając, iż sprawa ta nie należy do żadnej, spośród określonych w przepisie §48 ust. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, kategorii spraw, które należy kierować na termin poza kolejnością wpływu, nie było do momentu udzielenia przez mnie odpowiedzi cytowanym pismem z dnia 2 października 2014 r. możliwe.

Jednocześnie w piśmie tym poinformowałam, iż Przewodniczący XVIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Warszawie zarządzeniem z dnia 20 sierpnia 2014 r., w celu przyspieszenia terminu rozpoznania sprawy, wobec tego, iż dotychczasowy referent, z uwagi na ilość terminów rozpraw wyznaczonych w pozostałych sprawach

nie ma możliwości wyznaczenia terminu rozprawy w ww. sprawie, w oparciu o przepis art. 351 §1 zd. 2 kpk, zmienił referenta ww. sprawy, zmieniając jednocześnie pozostałych dwóch członków składu wyznaczonego do orzekania w ww. sprawie, z powodu przeniesienia jednego z nich do orzekania w innym wydziale tut. Sądu, uwzględniając przy wyznaczaniu nowych członków składu orzekającego ich obciążenie obowiązkami orzecznictwymi. W związku z powyższym wskazałam, iż, jak wynikało to ponadto z informacji przedstawionych przez Przewodniczącego XVIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Warszawie, termin rozprawy w sprawie o sygn. akt XVIII K 321/12 zostanie wyznaczony niezwłocznie po zapoznaniu się z aktami sprawy przez nowo wyznaczony skład orzekający.

Odnosnie do toku postępowania w ww. sprawie po dniu 2 października 2014 r., uprzejmie informuję, iż, zgodnie z deklaracją zawartą w cytowanym powyżej piśmie z tego dnia, w dniu 19 listopada 2014 r. odbyło się posiedzenie organizacyjne, na którym wyznaczone zostały terminy rozprawy w dniach: 27 listopada 2014 r., 10, 16, 18 grudnia 2014 r., 7, 8, 14 stycznia 2015 r., 5, 12, 19, 26 lutego 2015 r. oraz 5, 9, 12 i 26 marca 2015 r. oraz wskazano plan czynności przewidzianych na tych terminach rozprawy. Dotychczas zaplanowane terminy rozprawy odbyły się, a brak jest informacji, aby terminy rozprawy wyznaczone na przyszłość miały nie dojść do skutku. W sprawie planowane jest ponadto wyznaczenie dalszych, dodatkowych terminów rozprawy, co uzależnione będzie od przebiegu postępowania dowodowego.

Małgorzata Kluziak

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego,
Kazimierza Jaworskiego oraz Przemysława Błaszczyka**

*skierowane do generalnego konserwatora zabytków Piotra Żuchowskiego
oraz do wojewody łódzkiego Jolanty Chełmińskiej*

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Wojewodo!

Uzyskaliśmy od wyborców informację, że władze miasta Łęczycy usiłują zlokalizować budowę supermarketu w obrębie zabytkowej zabudowy centrum miasta. Sprawa tej lokalizacji była przedmiotem kilku kolejnych decyzji władz miasta uchylanych w postępowaniu przed sądem administracyjnym, gdyż kolejne decyzje burmistrza były wydawane z naruszeniem prawa, jednakże plany budowy są realizowane i budowa została obecnie przewidziana w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Łęczycy. Ten plan w kwestii lokalizacji supermarketu został zaskarżony przez grupę zainteresowanych mieszkańców do sądu administracyjnego, ale mimo zaskarżenia został on opublikowany jako obowiązujący w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, podkreślamy, mimo jego zaskarżenia, a lokalizacja supermarketu jest – jak nas poinformowano – przedmiotem pośpiesznych działań władz miasta.

Prosimy o zbadanie i wyjaśnienie sprawy, w szczególności pod kątem tego, czy tak nietypowa lokalizacja supermarketu, to jest w obrębie zabytkowego centrum miasta, jest zgodna z zasadami urbanistycznymi i czy nie stoi w sprzeczności z racjonalną i wymaganą przez prawo ochroną dziedzictwa kultury?

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Jarosław Rusiecki
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski
Przemysław Błaszczyk*

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 15 stycznia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie z dnia 20 listopada 2014 r. Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz grupy senatorów, skierowane do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 25 listopada 2014 r. (znak: BPS/043-65-2826-GKZ/14), dotyczące lokalizacji supermarketu w historycznym centrum Łęczycy uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Historyczny układ urbanistyczny Łęczycy ujęty jest w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Postanowieniami z dnia 26 lutego 2013 r. i 22 lutego 2014 r., Kierownik Delegatury w Skierniewicach WUOZ w Łodzi uzgodnił projekt miejscowego planu zagospo-

darowania przestrzennego Łęczycy, w którym ustalono szczegółowe zasady ochrony tego układu. Oznacza to, w zgodzie z właściwymi przepisami ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawy Prawo budowlane, że wszelkie inwestycje planowane na przedmiotowym obszarze wymagają uzgodnienia z organem ochrony zabytków.

Z wyjaśnień przekazanych przez Delegaturę w Skierniewicach WUOZ w Łodzi, odnoszących się do kwestii poruszonej przez Panów senatorów, wynika, że do organu ochrony zabytków dotychczas nie wpłynął wniosek dotyczący budowy supermarketu na terenie historycznego centrum Łęczycy.

W latach 2012–2014 Delegatura w Skierniewicach prowadziła natomiast postępowania administracyjne związane z ustaleniem warunków zabudowy dla kilku inwestycji dotyczących rozbudowy istniejących oraz budowy nowych obiektów usługowych i handlowych w śródmieściu Łęczycy. W przypadku dwu inwestycji, zakładających budowę budynków handlowo-usługowych przy ul. Belwederskiej oraz przy ul. Pocztowej, organ ochrony zabytków odmówił uzgodnienia projektu decyzji ustalającej warunki zabudowy, wskazując na rozbieżności przedstawionych projektów z ustaleniami ochrony zawartymi w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łęczycy. Dla pozostałych inwestycji, zakładających rozbudowę i przebudowę budynku usługowo-handlowego przy ul. Pocztowej i Placu Tadeusza Kościuszki 25, budowę budynku usługowego przy ul. Pocztowej i Placu Tadeusza Kościuszki 26 oraz wzniesienie zespołu pawilonów handlowych przy ul. Poznańskiej, Kierownik Delegatury w Skierniewicach WUOZ w Łodzi uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy. W przypadku dwu pierwszych inwestycji przedstawione organowi projekty respektowały zasady ochrony zabytków ustalone w studium i projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ostatnia inwestycja położona jest poza granicami historycznego układu urbanistycznego Łęczycy a kompetencje organu ochrony zabytków w tym przypadku wynikały z lokalizacji pawilonów w strefie ochrony stanowiska archeologicznego.

Odnosząc się do przedstawionej przez Panów senatorów kwestii budowy supermarketu w historycznym centrum Łęczycy pragnę zarazem wskazać, że żadna z wymienionych wyżej inwestycji, będących przedmiotem postępowań prowadzonych przez Delegaturę w Skierniewicach WUOZ w Łodzi, nie dotyczy supermarketu a powierzchnia handlowo-usługowa w żadnym z wymienionych przypadków nie przekracza trzystu metrów kwadratowych.

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Piotr Żuchowski

**Odpowiedź
WOJEWODY ŁÓDZKIEGO**

Łódź, 12 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 25 listopada 2014 roku, doręczone w dniu 27 listopada 2014 roku, dotyczące oświadczenia Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej: Grzegorza Wojciechowskiego, Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego i Przemysława Błaszczyka w sprawie lokalizacji budowy supermarketu w zabytkowej części miasta Łęczycy, wyjaśniam co następuje.

Rada Miejska w Łęczycy w dniu 31 lipca 2014 roku podjęła uchwałę Nr XXXI/198/14 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łęczycy położonego w rejonie ulic Henryka Sienkiewicza, Ozorkowskie Przedmieście, terenów PKP i kolei wąskotorowej w sprawie uchwalenia planu miejscowego dla części obszaru miasta Łęczycy. Niniejszy plan przewiduje możliwość lokalizacji supermarketów w części obszaru położonego w obrębie zabytkowego centrum miasta.

Przedmiotowa uchwała została przedłożona Wojewodzie Łódzkiemu do oceny zgodności z prawem. Wojewoda Łódzki powiadomił Radę Miejską w Łęczycy o wszczęciu postępowania w niniejszej sprawie pismem z dnia 28 sierpnia 2014 roku, znak PNK-I.4131.486.2014, w którym sformułowane zostały zarzuty do uchwały. W toku postępowania nadzorczego Przewodniczący Rady Miejskiej w Łęczycy składał wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie, które w niewielkiej części zostały uwzględnione.

Po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania, organ nadzoru stwierdził, że niniejszy plan miejscowy narusza zasady uchwalania aktu planistycznego określone w ustawie z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 roku, poz. 647 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. Nr 164, poz. 1587).

W dniu 29 września 2014 roku Wojewoda Łódzki zaskarżył przedmiotowy plan miejscowy, w całości, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi. Sprawa prowadzona jest w WSA w Łodzi pod numerem sygn. akt II SA/Łd 1047/14.

Niezależnie od złożenia skargi, Wojewoda Łódzki, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2000 roku o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 roku Nr 197, poz. 1172 ze zm.) miał obowiązek niezwłocznego ogłoszenia uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego w dniu 3 października 2014 roku pod poz. 3473 i weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

WOJEWODA ŁÓDZKI
Jolanta Chełmińska

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Jarosława Rusieckiego, Jana Marii Jackowskiego
oraz Krzysztofa Słonia**

skierowane do wojewody mazowieckiego Jacka Kozłowskiego

Szanowny Panie Wojewodo!

Zwracamy się z prośbą o zbadanie pod kątem legalności decyzji o pozwoleniu na budowę turbin wiatrowych na terenie gminy Korytnica, wydanych przez starostę węgrowskiego na wniosek przedsiębiorstwa Wind Field Korytnica Sp. z o.o. w 2014 r.

Wiele przesłanek wskazuje na to, iż postępowania administracyjne w przedmiotowej sprawie prowadzone były i są z naruszeniem prawa. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż postanowieniem z dnia 5.08.2014 r. wójt gminy Korytnica odmówił dopuszczenia Stowarzyszenia „Stop Wiatrakom w Gminie Korytnica” – znak: RK.6733.3.2014 – do postępowania prowadzonego z wniosku spółki Wind Field Korytnica Sp. z o.o. o wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, uzasadniając swe stanowisko brakiem interesu społecznego. Podobne stanowisko zajęło także Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Z kolei starosta węgrowski postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2014 r. – znak: ŚRB.674.20.2014.WM – odmówił dopuszczenia stowarzyszenia do udziału w postępowaniach administracyjnych w sprawie pozwoleń na budowę turbin wiatrowych ze względu na brak interesu prawnego, opierając się na przepisach prawa budowlanego.

Co więcej, sposób i tryb prowadzenia przez wójta gminy Korytnica konsultacji społecznych w przedmiotowej sprawie wzbudza wiele zastrzeżeń ze strony mieszkańców. Jak wynika z pisma wójta z dnia 3 marca 2014 r. – znak: RO.1431.4.2014 – skierowanego do Krzysztofa Szymańskiego, spotkania z zainteresowanymi osobami prowadzone były przez konkretnych przedsiębiorców, a urząd gminy nie posiada żadnych protokołów, które określałyby, jakie szczegółowe ustalenia poczynione zostały podczas konsultacji z mieszkańcami gminy. Argumenty świadczące o wielu innych nieprawidłowościach stowarzyszenie przedstawiało w swoich odwołaniach kierowanych do poszczególnych organów administracyjnych. Organizacja ta nie jest jednak uprawniona na chwilę obecną do złożenia wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji starosty, gdyż nie została dopuszczona do postępowania jako uczestnik na prawach strony.

Prosimy zatem o zbadanie i zalecenie kontroli w opisanej sprawie oraz o wstrzymanie wykonalności decyzji o pozwoleniu na budowę.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Jarosław Rusiecki
Jan Maria Jackowski
Krzysztof Słoń*

Odpowiedź

Warszawa, 11 grudnia 2014 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 25 listopada 2014 r. przesyłające w załączeniu tekst oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2014 r. w sprawie pozwoleń na budowę turbin wiatrowych na terenie gminy Korytnica, wydanych przez Starostę Węgrowskiego na wniosek przedsiębiorstwa Wind Field Korytnica Sp. z o.o. w 2014 r. wyjaśniam, co następuje.

Oświadczenie złożone przez senatorów zawiera prośbę o zbadanie pod kątem legalności decyzji o pozwoleniu na budowę turbin wiatrowych na terenie gminy Korytnica, wydanych przez Starostę Węgrowskiego. Jednak z uzasadnienia ww. oświadczenia wynika, iż wnioskodawcy zarzucają Wójtowi Gminy Korytnica naruszenie prawa w postępowaniu administracyjnym w sprawie odmowy dopuszczenia Stowarzyszenia „Stop Wiatrakom w Gminie Korytnica” do udziału w postępowaniu, na prawach strony, przy wydawaniu decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, z uzasadnieniem stanowiska brakiem interesu społecznego. Ale w tej sprawie wypowiedziało się już Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Siedlcach, które poparło w swoim rozstrzygnięciu stanowisko Wójta Gminy Korytnica. Dlatego również Starosta Węgrowski, postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2014 r. znak: ŚRB 6740.20.2014.WM, odmówił dopuszczenia Stowarzyszenia do udziału w postępowaniach administracyjnych w sprawie pozwoleń na budowę przedmiotowych turbin wiatrowych, ze względu na brak interesu prawnego.

Należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z przepisami art. 31 §1 Kodeksu postępowania administracyjnego, organizacja społeczna (a zatem również organizacja społeczna o charakterze ekologicznym) może w sprawie dotyczącej innej osoby występować z żądaniem:

- 1) wszczęcia postępowania,
- 2) dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, jeżeli jest to uzależnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny.

Jednakże ta ogólna regulacja została istotnie ograniczona w postępowaniu w przedmiocie wydania pozwolenia na budowę.

Stosownie bowiem do przepisów art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, stronami postępowania w przedmiocie pozwolenia na budowę mogą być wyłącznie inwestor oraz właściciele, użytkownicy wieczysti lub zarządcy nieruchomości znajdujących się w obszarze oddziaływania obiektu. Ustawodawca zdecydował się na wyłączenie możliwości udziału w postępowaniu organizacji społecznych wskazując, w art. 28 ust. 3 ustawy Prawo budowlane, że przepisu art. 31 wspomnianego Kodeksu nie stosuje się w postępowaniach w sprawie pozwolenia na budowę. Wyjątek od tej reguły przewiduje art. 28 ust. 4 Prawa budowlanego stanowiący, że przepis art. 28 ust. 3 Prawa budowlanego nie znajduje zastosowania w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę, jeśli postępowanie to wymaga udziału społeczeństwa, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 44 ust. 1 ww. ustawy, organizacje ekologiczne, które powołując się na swoje cele statutowe, zgłoszą chęć uczestniczenia w określonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa, uczestniczą w nim na prawach strony. Przepisu art. 31 §4 Kodeksu postępowania administracyjnego nie stosuje się. Przywołane wyżej przepisy wskazują, że zasadą postępowania w przedmiocie decyzji o pozwoleniu na budowę jest niemożność udziału

w nim organizacji społecznych, jednakże ustawodawca dopuścił jeden wyjątek, jakim jest udział organizacji ekologicznej, o jakiej mowa w art. 44 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Definicję legalną organizacji ekologicznej zawarto w art. 3 ust. 1 pkt 10 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którą przez organizację ekologiczną należy rozumieć organizację społeczną, której statutowym celem jest ochrona środowiska. Z żądaniem wszczęcia postępowania z urzędu lub dopuszczenia organizacji społecznej do udziału w toczącym się postępowaniu, na podstawie art. 31 §1 Kodeksu postępowania administracyjnego, organizacja społeczna może wystąpić, jeżeli spełnione są następujące przesłanki:

- postępowanie musi dotyczyć sprawy innej osoby, czyli nie może dotyczyć samej organizacji (stowarzyszenia),
- postępowanie powinno dotyczyć zakresu działalności organizacji objętego celami statutowymi, organizacja społeczna musi wykazać interes społeczny, który zamierza chronić.

Organizacja społeczna powinna zatem wykazać dopuszczalność żądania oraz zasadność udziału w postępowaniu, ponieważ udział organizacji społecznej w sprawie nie jest obojętny dla stron.

Mając na uwadze treść art. 44 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko organizacja ekologiczna, która powołuje się na swoje cele statutowe, może zgłosić swój udział do postępowania wymagającego udziału społeczeństwa, jednak dla jej dopuszczenia do udziału w postępowaniu w przedmiocie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę niezbędne jest ustalenie, że dane postępowanie administracyjne jest postępowaniem, w którym wymagany jest udział społeczeństwa. Ustalenie w tym przedmiocie możliwe jest wyłącznie w oparciu o konkretny przepis prawa materialnego. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem – nie wystarczy w tej kwestii samo przekonanie organizacji społecznej o niezbędności jej udziału w określonym postępowaniu administracyjnym, lecz dopuszczalność tego udziału musi być wynikiem istnienia odpowiedniej ku temu normy prawa materialnego przewidującej ten udział (tak też: wyrok NSA z dnia 1 lutego 2012 r. sygn. akt II OSK 2580/11, LEX nr 1138184). Nawet sama okoliczność, że postępowanie w przedmiocie środowiskowych uwarunkowań toczyło się z udziałem społeczeństwa, nie przesądza o istnieniu podstaw prawnych do dopuszczenia organizacji ekologicznej do udziału w postępowaniu w przedmiocie pozwolenia na budowę. Z przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku wynika, że w postępowaniu w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę udział społeczeństwa jest wymagany wyłącznie w przypadku ponownego przeprowadzania oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko (art. 88 ust. 1 i art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy). Ocena ta jest przeprowadzana w ściśle określonych w tej ustawie przypadkach, a mianowicie gdy:

- 1) konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko została stwierdzona przez organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia (art. 61 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 72 ust. 1 pkt 1 albo
- 2) na wniosek podmiotu planującego podjęcie realizacji przedsięwzięcia, złożony do organu właściwego do wydania decyzji (art. 88 ust. 1 pkt 1), albo
- 3) jeżeli organ właściwy do wydania decyzji stwierdzi, że we wniosku o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę zostały dokonane zmiany w stosunku do wymagań określonych w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (art. 88 ust. 1 pkt 2).

Przy rozpatrywaniu wniosku Stowarzyszenia Stop Wiatrakom w Gminie Korytnica o dopuszczenie do udziału w postępowaniu administracyjnym w sprawie pozwoleń na budowę turbin wiatrowych Starosta Węgrowski ustalił, że w sprawie nie zaistniał chociażby jeden z wyżej wskazanych przypadków, w których w postępowaniu o udzielenie pozwolenia na budowę wymagane jest ponowne przeprowadzenie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Zgodnie z decyzją Wójta Gminy Korytnica z dnia 26.11.2012 roku Nr RK.6220.3.2011/12 o środowiskowych uwarunkowaniach nie

nałożono na inwestora obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę. W razie bowiem zaistnienia jednego z wyżej wskazanych przypadków zaistniałaby dopiero konieczność analizy wniosku w kontekście przesłanek określonych w art. 31 §1 pkt 2 Kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie objętym hipotezą: „jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny”, którego stosowanie art. 44 nie wyłącza. Jak wskazano wyżej – w niniejszej sprawie ustalono, że w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie nałożono na inwestora obowiązku sporządzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko na etapie postępowania o udzielenie pozwolenia na budowę, a Starosta Węgrowski był związany stanowiskiem wyrażonym w decyzji Wójta Gminy Korytnica z dnia 26.11.2012 roku Nr RK.6220.3.2011/12 o środowiskowych uwarunkowaniach przedmiotowej inwestycji, o braku konieczności przeprowadzenia ponownej oceny. Na etapie postępowania w sprawie pozwolenia na budowę nie można bowiem badać zasadności nałożenia czy też nienałożenia obowiązku przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Jak wynika z powyższego – w przedmiotowym stanie faktycznym nie zaistniały przesłanki pozwalające na dopuszczenie Stowarzyszenia Stop Wiatrakom w Gminie Korytnica do udziału w postępowaniu administracyjnym o wydanie pozwolenia na budowę z wniosku Wind Field Korytnica Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Stowarzyszenie nie przedłożyło żadnego dowodu wskazującego na istnienie zagrożenia dla środowiska w związku z pracą projektowanej farmy wiatrowej, co pozwoliłoby na uznanie, że interes społeczny przemawia za dopuszczeniem tej organizacji do udziału w przedmiotowym postępowaniu o udzielenie pozwolenia na budowę. Istnienie interesu społecznego nie może wynikać z samego faktu, że wnioskodawca jest uczestnikiem wielu innych postępowań.

Ponadto należy wskazać, że zagrożenia środowiska planowaną inwestycją były przedmiotem postępowania zakończonego decyzją Wójta Gminy Korytnica z dnia 26.11.2012 r. Nr RK.6220.3.2011/12 o środowiskowych uwarunkowaniach przedmiotowej inwestycji. W tej decyzji Wójt Gminy nie nałożył na inwestora obowiązku przeprowadzania oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko ani postępowania w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1, 10, 14 i 18 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Nie stwierdzono zatem zagrożeń ekologicznych, uzasadniających konieczność przeprowadzenia kolejnej oceny oddziaływania inwestycji na środowisko przy udzielaniu pozwolenia na budowę, a w konsekwencji możliwość udziału organizacji społecznej w takim postępowaniu.

Jednocześnie należy wskazać, iż zarzuty senatorów dotyczące sposobu i trybu prowadzenia przez Wójta Gminy Korytnica konsultacji społecznych w trakcie prowadzonego postępowania administracyjnego zmierzającego do wydania decyzji środowiskowej nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności decyzji o pozwoleniu na budowę. Starosta Węgrowski, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.), przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego sprawdza:

- 1) „zgodność projektu budowlanego z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu, a także wymaganiami ochrony środowiska, w szczególności określonymi w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko;
- 2) zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi;
- 3) kompletność projektu budowlanego i posiadanie wymaganych opinii, uzgodnień, pozwoleń i sprawdzeń oraz informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochro-

ny zdrowia, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1b, a także zaświadczenia, o którym mowa w art. 12 ust. 7;

- 4) wykonanie – w przypadku obowiązku sprawdzenia projektu, o którym mowa w art. 20 ust. 2, także sprawdzenie projektu – przez osobę posiadającą wymagane uprawnienia budowlane i legitymującą się aktualnym na dzień opracowania projektu – lub jego sprawdzenia – zaświadczeniem, o którym mowa w art. 12 ust. 7”.

Odnosząc się do wniosku senatorów dotyczącego wstrzymania wykonalności decyzji o pozwoleniu na budowę należy wskazać, iż zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego przed wydaniem takiego rozstrzygnięcia muszą być spełnione określone warunki. Zgodnie bowiem z treścią art. 152 §1 Kodeksu organ administracji publicznej właściwy w sprawie wznowienia postępowania wstrzyma z urzędu lub na żądanie strony wykonanie decyzji, jeżeli okoliczności sprawy wskazują na prawdopodobieństwo uchylecia decyzji w wyniku wznowienia postępowania. Jednocześnie zgodnie z art. 159 §1 ww. ustawy organ administracji publicznej, właściwy w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji, wstrzyma z urzędu lub na żądanie strony wykonanie decyzji, jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo, że jest ona dotknięta jedną z wad wymienionych w art. 156 §1.

Zarówno z treści przesłanego oświadczenia senatorów, jak i z wyjaśnień Starosty Węgrowskiego w przedmiotowej sprawie nie wynika, aby istniały podstawy do przeprowadzenia przez Wojewodę Mazowieckiego postępowania nadzwyczajnego w przedmiotowej sprawie.

Polskie prawo nie określa bezpośrednio odległości, jaka musi być zachowana między terenami zamieszkanymi przez ludzi a turbinami wiatrowymi. Wydaje się słusznym zainteresowanie Parlamentu regulacją ustawową w sprawie ustalenia minimalnych odległości posadowienia turbin od terenów zamieszkanym, tym bardziej, że takie przepisy od dawna obowiązują w innych krajach Unii Europejskiej.

Z poważaniem

Jacek Kozłowski

Oświadczenie senator Alicji Zając

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Bardzo proszę o następujące informacje.

Czy Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju monitoruje i ewidencjonuje ilość środków unijnych (EFS) przeznaczanych na działania prozatrudnieniowe – staże, kursy, szkolenia itp. dla osób niepełnosprawnych? Jeśli tak, to proszę o nadesłanie wykazu wspomnianych działań i wielkości środków przeznaczonych na te działania w latach 2013 oraz 2014.

Jeśli zaś ministerstwo nie monitoruje i nie ewidencjonuje wymienionych środków, to proszę o informację, czy ministerstwo zdaje sobie sprawę z tego, iż wspomniane działania mogą się dublować z działaniami prozatrudnieniowymi na rzecz osób niepełnosprawnych prowadzonymi przez PFRON i urzędy pracy, tak tematycznie, jak i osobowo, co może prowadzić do marnotrawienia środków unijnych (publicznych) będących w dyspozycji Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju.

Alicja Zając

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Warszawa, 15.12.2014 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 25 listopada br. (znak: BPS/043-65-2828/14), przy którym przesłany został tekst oświadczenia złożonego przez Panią Senator Alicję Zając podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada br., poniżej przedstawiam następujące wyjaśnienia dotyczące realizacji działań prozatrudnieniowych na rzecz osób niepełnosprawnych ze środków EFS.

Odnosząc się do pytania dotyczącego kwestii monitorowania wydatkowania środków EFS przeznaczonych na działania prozatrudnieniowe skierowane do osób niepełnosprawnych, uprzejmie informuję, iż Instytucja Zarządzająca Programem Operacyjnym Kapitał Ludzki (IZ PO KL) monitoruje w sprawozdaniach z realizacji Priorytetów PO KL poziom wsparcia realizowanego m.in. na rzecz osób niepełnosprawnych. Niemniej, zarówno dane dotyczące liczby uczestników, jak i dane finansowe nie są agregowane w ujęciu rocznym, lecz narastająco od początku realizacji Programu.

Ponadto, z uwagi na sposób realizacji Programu (tj. podział alokacji na osie priorytetowe, nie zaś na grupy docelowe czy formy wsparcia) nie wyznaczono puli środków przeznaczonej wyłącznie na wsparcie osób niepełnosprawnych. Jednocześnie, pragnę podkreślić, iż osoby niepełnosprawne w Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki traktowane są, jako osoby znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, tym samym mogą uczestniczyć w projektach realizowanych we wszystkich osiach priorytetowych PO KL. Wsparcie kierowane do tych osób ma na celu niwelowanie trudności w dostępie do rynku pracy oraz ich integrację społeczną.

Osoby niepełnosprawne wspierane są przede wszystkim w Priorytecie I *Zatrudnienie i integracja społeczna*, Priorytecie VI *Rynek pracy otwarty dla wszystkich* oraz

w Priorytecie VII *Promocja integracji społecznej*. Wsparciu osób niepełnosprawnych w komponentcie centralnym poświęcono Poddziałanie 1.3.6 PFRON, które wdrażane jest przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W ramach ww. priorytetów realizowane są projekty aktywizujące zawodowo oraz społecznie osoby niepełnosprawne, m.in. poprzez takie formy wsparcia, jak: dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, subsydiowane zatrudnienie, zajęcia reintegracji zawodowej u pracodawcy, poradnictwo, szkolenia, warsztaty, staże, praktyki. Szczegółowe informacje dotyczące wsparcia na rzecz osób niepełnosprawnych ze środków EFS przedstawia załącznik pn. *Osoby niepełnosprawne w projektach EFS*.

Jeśli chodzi o kwestie związane z występowaniem ryzyka powielania działań współfinansowanych ze środków EFS ze wsparciem realizowanym przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), pragnę podkreślić, iż działania podejmowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego stanowią uzupełnienie interwencji podejmowanej ze środków krajowych, wspomagając tym samym szybsze osiągnięcie celów Unii Europejskiej, m.in. w zakresie wzrostu zatrudnienia i integracji społecznej. Pozwalają, tym samym, na zintensyfikowanie publicznej interwencji ukierunkowanej na rozwiązanie konkretnych problemów społecznych i gospodarczych. Zasada dodatkowości środków europejskich jest jedną z podstawowych zasad wdrażania tych środków we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju ma świadomość, że – obok środków EFS i programów operacyjnych finansowanych z EFS – istnieją także krajowe środki i instrumenty wspierające zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami, w szczególności środki Funduszu Pracy wspierające zatrudnienie osób niepełnosprawnych posiadających status osób bezrobotnych oraz środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dlatego w ramach środków europejskich, w tym Europejskiego Funduszu Społecznego, wprowadzono zakaz finansowania tych samych wydatków z różnych środków publicznych zarówno krajowych, jak i europejskich. Zakaz ten wynika z Wytocznych Ministra Infrastruktury i Rozwoju w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013.

Jednocześnie należy zauważyć, że środki Funduszu Pracy i PFRON przeznaczone są wyłącznie dla osób niepełnosprawnych zarejestrowanych w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotne albo poszukujące pracy niepozostające w zatrudnieniu. Osoby te mają prawo korzystać z usług lub instrumentów rynku pracy na zasadach określonych w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*. Europejski Fundusz Społeczny może natomiast oferować wsparcie zatrudnieniowe również osobom, które nie kwalifikują się do ww. wsparcia ze względu na ograniczenia ustawy *o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych* czy ustawy *o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy*, czyli do osób, które nie są zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy, a więc osób bardzo oddalonych od rynku pracy. Ponadto, ze środków EFS może być finansowane wsparcie najbliższego otoczenia osób niepełnosprawnych, zwłaszcza rodziców i opiekunów. Często to postawa rodziców i opiekunów stanowi barierę wejścia na rynek pracy przez osoby niepełnosprawne.

Środki EFS pozwalają także na upowszechnienie rozwiązań aktywizacyjnych, których realizacja nie mogłaby być realizowana w takiej skali ze względu na ograniczone możliwości finansowania tych rozwiązań z budżetów jednostek samorządu terytorialnego i PFRON. Mowa tu w szczególności o zakładach aktywności zawodowej i asystentach osobistych. Podkreślenia wymaga fakt, iż środki EFS umożliwiają stosowanie innowacyjnych metod aktywizacji społeczno-zawodowej nieuregulowanych przepisami prawa polskiego, natomiast z powodzeniem stosowanych w Europie i na świecie, takich jak zatrudnienie wspomagane.

Z wyrazami szacunku

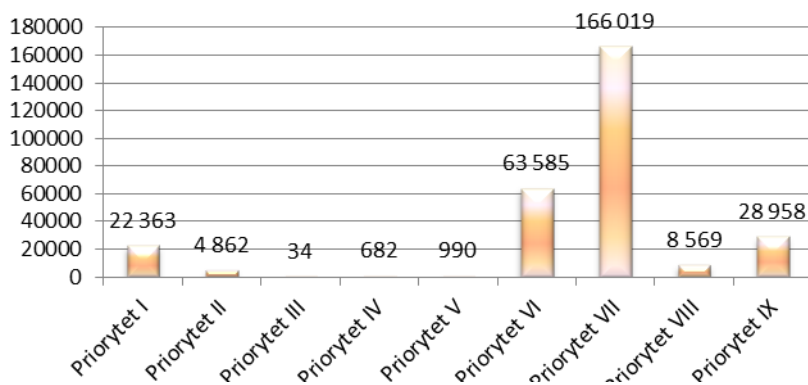
Paweł Orłowski
PODSEKRETARZ STANU

Załącznik

Osoby niepełnosprawne w projektach EFS**PODSUMOWANIE DANYCH DOTYCZĄCYCH WSPARCIA
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W PO KL**

Od początku realizacji programu do końca czerwca 2014 roku udział w projektach PO KL rozpoczęło nieco ponad **296 tys. osób niepełnosprawnych**, wśród których 55% stanowiły kobiety. Osoby niepełnosprawne stanowiły 3,5% ogółu osób, które do połowy 2014 roku przystąpiły do udziału w projektach współfinansowanych z PO KL. Najwięcej niepełnosprawnych uczestników (166 tys. osób) brało udział w projektach Priorytetu VII *Promocja integracji społecznej* skierowanego do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i borykających się z dyskryminacją na rynku pracy. Dość dużo, bo blisko 63,6 tys. osób uczestniczyło w projektach Priorytetu VI *Rynek pracy otwarty dla wszystkich* ukierunkowanego na pomoc osobom bezrobotnym i biernym zawodowo na rynku pracy.

Wykres 1. Liczba osób niepełnosprawnych, które rozpoczęły udział w projektach PO KL do czerwca 2014 r.



W komponentcie centralnym PO KL wsparcie dla osób niepełnosprawnych jest skupione głównie w Poddziałaniu 1.3.6 *PFRON*, w którym realizowane są **projekty systemowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych**. Do końca 30 czerwca 2014 r. w Poddziałaniu 1.3.6 zakontraktowano projekty o łącznej wartości blisko 271 mln zł, a wydatkowanie osiągnęło prawie 165,9 mln zł. W projektach w ramach Priorytetu I PO KL udział zakończyło do końca 2014 r. 12 tys. osób niepełnosprawnych, z czego 42% uczestników to kobiety. Można szacować, że średni koszt wsparcia na osobę wyniósł 13,7 tys. zł.

W komponentcie regionalnym wsparcie dla osób niepełnosprawnych realizowane było głównie w Priorytecie VI *Rynek pracy otwarty dla wszystkich* i VII *Promocja integracji społecznej*.

W **Priorytecie VI *Rynek pracy otwarty dla wszystkich*** przewidziano koncentrację wsparcia m.in. na osobach niepełnosprawnych jako doświadczających największych trudności dotyczących wejścia oraz utrzymania się na rynku pracy. W ramach projektów uczestnicy otrzymali wsparcie szkoleniowo-doradcze, stażowe i inne formy aktywizacji zawodowej, a także pomoc w założeniu własnej firmy. W projektach z tego zakresu do końca I półrocza 2014 r. rozpoczęło udział ponad 63,5 tys. osób niepełnosprawnych, z czego już ok. 49,4 tys. osób zakończyło swój udział w projekcie (60% stanowiły kobiety).

W Priorytecie VI we wszystkich Działaniach łącznie blisko 63,6 tys. osób niepełnosprawnych uzyskało wsparcie, tj. 5% wszystkich uczestników, z czego można szacować, że ok. 537 mln zł z ponad 10,6 mld zł wydatkowano w tym Priorytecie na wsparcie osób niepełnosprawnych. Można szacować, że średni koszt wsparcia na osobę wyniósł ok. 10,9 tys. zł.

Największy udział osób niepełnosprawnych zanotowano w **Priorytecie VII Promocja integracji społecznej PO KL** (18,5% uczestników projektów). Na tej podstawie można oszacować, że na wsparcie osób niepełnosprawnych wydatkowano dotąd w Priorytecie VII prawie 981 mln zł.

Dodatkowo, w 2012 r. uruchomiono w jego ramach działanie dedykowane dla osób niepełnosprawnych, tj. **Działanie 7.4 Niepełnosprawni na rynku pracy**, w którym uczestnicy mogą otrzymać wsparcie w zakresie aktywizacji społeczno-zawodowej i poprawy dostępu do zatrudnienia. Na koniec I półrocza 2014 r. liczba osób niepełnosprawnych, które zakończyły udział w projektach z tego Działania wynosiła blisko 2,5 tys. osób (61% stanowiły kobiety). Docelowo założono, że pomoc otrzyma ok. 11 tys. osób z niepełnosprawnościami. Do 30 czerwca 2014 r. zakontraktowano projekty o łącznej wartości blisko 267,4 mln zł, a wydatkowanie wyniosło ponad 93 mln zł.